

KULISY

POWIATU KLUCZBORK - OLESNO

www.kulispowiatu.pl

ISSN 1731 - 9897 Indeks 381314 Nakład 5500 cena 2 zł (0%VAT) Nr 26 (294) Czwartek 2 lipca 2009 r.

Pieczyno & ciastka

banio-godyla@ten.pl

piekarnia **Ktos**

OPOLSKA MARKA

WYRÓŻNIENIE MIESZKANCÓW WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO
PRODUKT STRUCLA Z MAKIEM

PPH U. "Ktos" s.c. Działalność Ewa Rostyła
ul. XXX-lecia 30a, 46-211 Kluczbork Gmina
tel. 077 413 11 67

Kujawskie Kolozem Staja

WŁODAR
BETON
transport pompa

JUŻ OTWARTE!

46-300 Olesno ul. Leśna 3
tel. 034 359 84 08, 603 689 021



Wyszli z domu, wrócili do ruiny

s. 3

MASARNIA "WACŁAW" w Żytniowie

Staropolskie tradycje wędliniarskie połączone z nowoczesnymi metodami produkcji to
WYROBY MASARNI WACŁAW

Wacław Słaja Żytniów 265 b www.waclaw.com.pl
nr tel. 034/3593-787 waclawsleja@poczta.onet.pl

Nasze firmowe sklepy:
Praszka Pl. Grunwaldzki 17,
Strojec ul. Częstochowska 35,
Rudniki ul. Częstochowska 14,
Krzepice ul. Krakowska 4,
Olesno ul. A. Krajowej 9,
Olesno ul. M. Konopnickiej 13,
Kluczbork, ul. Kochanowskiego 21
Jaworzno 64

**WYSOKA JAKOŚĆ
POTWIERDZONA NAGRODAMI**

<p>USZYCE Mieszkańcy przez kilka pokoleń czekali na wyasfaltowanie drogi. Doszukują się błędów w projekcie. s. 4</p>	<p>KLUCZBORK Miejskie wodociągi mają już sto lat. To jeden z nielicznych zakładów w mieście z tak bogatą historią. s. 6</p>	<p>KLUCZBORK Po dawnej hali Metalu został już tylko stalowy szkielet. Nowy obiekt będzie gotowy za rok. s. 8</p>	<p>DOBRODZIŃ Kutry rybackie, okręty dalekomorskie, eskortowce i statki turystyczne przyplłynęły nad zalew. s. 14</p>
<p>PRASZKA Miejscowa firma pogrzebowa została pogoniona z wieluńskiego cmentarza. s. 5</p>	<p>STARE OLESNO Sześciuset seniorów tańczyło walce, tanga i twisty. Umiejętności mogliby im pozazdrościć nastolatki. s. 7</p>	<p>KLUCZBORK Tysiące mieszkańców gminy bawiło się na festynie parafialnym. Szaleli nawet duchowni. s. 10</p>	<p>BYCZYNA Dziesięć zespołów grało w krajowym zlocie piłkarzy weteranów. Hetman był krok od podium. s. 17</p>

reklama

STACJA PALIW „BAAG” PALIWA - SKLEP - OLEJE - 24h
Olesno, ul. Częstochowska 1, tel. 034 - 350 43 27
SPRZEDAŻ HURTOWA PALIW 034 - 358-27-07

Okręgowa stacja kontroli pojazdów tel. 034 358 22 67
Nowość! komputerowy system kontroli i regulacji geometrii ustawianie kół i osi za pomocą kamer cyfrowych

ZAPRASZAMY NA
WWW.KULISYPOWIATU.PL

**POSADZKI
I TYNKI
- AGREGATEM**

tel. 605 568 901

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE
DASTA

Danuta Stasiak
Wyroby własne oferujemy w sklepach
Praszka - Plac Grunwaldzki
Olesno - ul. Pieloka
Rudniki - Częstochowska
Gorzów - Rynek 11
Żytniów - pawilon 65
tel. 034 359 39 03

REKLAMA?
603 888 399

ISSN 1731-9897

EXTRA MASŁA
smak z Olesna



- W ciągu chwili straciliśmy cały dorobek życia, na który pracowaliśmy latami - mówi Jan Dombek.



Pożar strawił wszystko. Udało się uratować zaledwie tyle, z czego większość to już bezużyteczne rzeczy.

Grodzisko: Rodzinna tragedia

Jeden piorun zniszczył wszystko

Krystyna i Jan Dombkowie w ciągu chwili stracili cały dobytek życia. W ich dom uderzył piorun. Doszczętnie spaliło się piętro budynku, parter został zalany.

W czwartek 25 czerwca w godzinach popołudniowych nad Grodziskiem przeszła burza. Padał deszcz, a nawet grad. Trzy razy zagrzmiało i dwa razy uderzyło. Za pierwszym razem piorun trafił w las, za kolejnym w dom. Ktoś z przejeżdżających zauważył kłęby dymu wydobywające się z budynku, natychmiast zadzwonił po straż. Przyjechały trzy strażackie zastępy. Dwunastu ochotników z Borek Małych i Wysokiej oraz sześciu strażaków zawodowych z Olesna. Właściciele nie było.

- Byłam w pracy i nawet nie miałam pojęcia, że pali się mój dom - mówi łamiącym się głosem Krystyna Dombek z Grodziska. - Mąż pracuje zagranicą, syn Se-

bastian też.

Strażacy zmuszeni byli wybić okno i wtedy buchnął ogień. Część dachów do środka dostała się przez dach, nagrzane do czerwoności dachówki nie stanowiły przeszkody. Łamały się jak zapalki. Dopiero po kilkunastu minutach przyjechał drugi z synów państwa Dombków - Andrzej i otworzył drzwi.

- W ciągu chwili straciliśmy cały dorobek życia - pokazuje Jan Dombek, który, gdy tylko dowiedział się o tragedii, przyjechał do domu, a raczej ruiny. Drugi z synów będzie w sobotę. - Dwa lata temu wyremontowaliśmy całe poddasze. Pokoje synów i naszą sypialnię. Wszystko tak jak wymarzyliśmy sobie. A teraz proszę zo-

baczyć, co zostało. Praktycznie nic, wszystko poszło z dymem.

Zostały jedynie okopcone, czarne, przepalone ściany bez okien. Jedno pękło od wysokiej temperatury, drugim do środka musieli dostać się strażacy. Jeden z pokoi dachu już nie ma wcale, drugi dziurawy sufit i kilka jarzeniówek. Wszystko przykryte folią, by woda nie lała się do środka.

- Strop i dachówka nadaje się tylko do wymiany - mówią właściciele.

Podłogi też. Drzwi i meble na śmietnik, tak jak i komputer, wieża, drukarka, telewizor. Nielepiej wygląda parter domu. Zalane podłogi wyłożone panelami skrzypią przy każdym nawet najmniejszym ruchu i podno-

szą się w górę. Na mokrych jeszcze ścianach widać zaciekli.

- Dom mieliśmy ubezpieczony, ale na niezbyt wysoką kwotę - mówi pani Krystyna. - Nie liczymy więc na duże odszkodowanie. Górę mamy praktycznie całą spaloną, dół zalany. Tak napisałam w oświadczeniu do ubezpieczalni.

A przed domem szczątki tego, co udało się uratować. Pomogli strażacy i mieszkańcy Grodziska, Wysokiej i Sowcyc. Zjawili się tłumnie i nie pytali o nic. Wynosili nadpalone szafy i biurka, łóżka, z których została tylko wata, metalowe krzesła i niedawno wymieniane drzwi.

- Niektórych osób nawet nie znalazłam osobiście - mó-

wi pani Krystyna. - Tylko z widzenia.

Pani Krystyna przegląda rzeczy. Zostawia te, które jeszcze mogą się przydać. Te, które być może da się naprawić czy odnowić, ale niewiele tego jest. Co chwila przychodzi ktoś z sąsiadów i znajomych. Pomaga porządkować bądź remontować kompletnie zniszczony dom. Tak jak Marcin Nawrat, właściciel miejscowej firmy Nawex, który za darmo zainstalował przewizoryczne źródło zasilania.

- Trzeba jednak na nowo poprowadzić wszystkie kable, bo doszczętnie się spaliły - mówi Nawrat.

To nie jedyna pomoc jaka płynie do Dombków. Sołtys z radą sołecką zorganizowa-

wał zbiórkę. Chodził od domu do domu i zbierał pieniądze dla pogorzalców. Solidarnie zrzucili się wszyscy. Nikt nie odmówił, każdy do puszek wrzucał, ile mógł.

- Udało nam się zebrać kilka tysięcy złotych - mówi Konrad Marzec, sołtys Grodziska, który przekazał już pieniądze poszkodowanym.

- Dziękujemy wszystkim - nie kryją wzruszenia Dombkowie. - Nie wiem, czym zasłużyliśmy sobie na taką pomoc. Ta świadomość, że są obok nas dobrzy i bezinteresowni ludzie, pozwala nam przetrwać te najtrudniejsze w naszym życiu chwile.

Tekst i zdjęcia
Małgorzata KUC



Lasowice Wielkie: Związki małżeńskie

Ponad pół wieku razem

Jubilaci z całej gminy spotkali się, aby wspólnie świętować złote i szmaragdowe gody. Tak długim stażem małżeńskim może pochwalić się aż 15 par.

Jubilaci zostali odznaczeni przez prezydenta RP medalami. Dekoracji dokonał Daniel Gagat, wójt gminy Lasowice Wielkie.

Złote i szmaragdowe gody obchodzili: Hildegarda i Józef Dudowie, Ingeborga i Rudolf Pośpiechowcie, Adelajda i Franciszek Kolochowcie, Adelheid i Józef Kisielowie oraz Ruth i Heinz Scholtyszkowie (55-lecie).

Małgorzata i Jan Plewniowie, Waleska i Leon Pietruszkowie, Elżbieta i Edward Zarębowie, Helena i Franciszek Frąszczakowie, Maria i Gerard Gawlikowie, Monika i Gerhard Głombowie, Anna i Hubert Kandziorowie, Agnieszka i Jerzy Maronowie, Zofia i Alfred Mrugałowie oraz Katarzyna i Wilhelm Münzerowie (50-lecie).

AK
Zdjęcie archiwum gminy

Dobrodzień: Czas płynie nieubłaganie

Nastolatkomie z długim stażem

Mają naście lat i świętują pięciolecie istnienia swojego zespołu. Kto? Młodzi muzycy z Meteora. Od samego początku grają w nim Mateusz Skibe Marcin Lempa i Marcin Krawczyk.

Mieli czternaście lat, pomysłów, jak to w tym wieku, setki na minutę. Jednym z nich była muzyka, o której nie mieli większego pojęcia. W garażu, później w szkole pobrzękiwali na nie najlepszym sprzęcie. Marcin Lempa na perkusji nabijał rytm, a ostre brzmienia gitarowe dokładali Mateusz Skibe i Marcin Krawczyk.

- A dziś mamy pięć lat więcej i świętujemy pięciolecie istnienia naszego zespołu Meteor - mówią z dumą młodzi dobrodziejanie, którym nie można odmówić zapалу, determinacji i co najważniejsze miłości do muzyki. Pasję tę zaakceptowali rodzice, którzy od samego początku wspierali i wspierają swoje pociechy. Zauważył ją też Stanisław Górski, dyrektor Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu, który dał salę do prób i częściowo sprzęt. Ostro też dopingował w nagraniu pierwszego debiutanckiego demo.

- Mieliliśmy trzy wokalistki - mówią muzycy. - Ostatnia była Ramona. Jest najlepsza i jest z nami do dziś.

Wtedy chłopcy, dziś legitymujący się dowodem osobistym mężczyźni, wypa-

trzyli ją na jednym z opolskich koncertów. Charyzmatyczna z mocnym głosem nadawała się do rockowej kapeli. Zagadali, zaprosili na próbę - jedną i kolejną. Z Zawadzkiego do Dobrodzienia okazało się nie być tak daleko.

Ramona Błachowicz została, w Meteorze śpiewa od trzech lat. Kilka miesięcy przed nią do zespołu dołączył drugi gitarzysta - Krzysztof Sworeń.

- Gramy szeroko rozumianego rocka - mówi Mateusz. - Muzykę tworzymy wspólnie, teksty głównie pisze Ramona.

Zdarza się, że powstają na świstkach papieru w drodze do szkoły. O czym są? O otaczającej rzeczywistości. Marzeniach i snach, o „Pokoju bez klucza”, z którego próbuje wydostać się człowiek śniący na jawie.

- Chłopaki teksty zazwyczaj akceptują - mówi Ramona. - Kilka napisali dla nas Julek Werner, Sławek Skiba i nasz gitarzysta Krzysiu.

Nastoletni muzycy w swojej pięcioletniej karierze dali 100, może 150 koncertów. Już nie liczą, jak na początku. Najważniejsze to te

podczas Festiwalu Pro Rock, który organizowany jest od trzech lat w dobrodzieńskim domu kultury. Mają wtedy szansę podpatrzeć profesjonalistów na scenie.

- Zagrać przed KSU, Hurtem czy Happy Sad to naprawdę frajda - mówią. - A przy tym doskonała lekcja muzyki, z której staramy się czerpać jak najwięcej.

Meteor już dawno wyszedł z garażu. Chłopcy swoje umiejętności szlifują w Młodzieżowym Studium Muzyki Rozrywkowej w Oleśnie, Ramona wokala w Kędzierzynie - Koźlu. A już pod koniec lipca wchodzi do studia, by nagrać pierwszy profesjonalny krążek.

- Znajdzie się na nim szesnaście kawałków - zapowiada Mateusz.

Wakacyjną trasę koncertową też już mają zaplanowaną. Dwudziestego ósmego czerwca zagrają w Czortkowie na Ukrainie. Na początku lipca dadzą dwa koncerty w Warszawie, a pod koniec przyszłego miesiąca można będzie ich posłuchać podczas Dni Oleśna.

Pięciolecie istnienia zespołu i dziewiętnaste urodziny perkusisty świętowali w piątek 19 czerwca w Dobrodzie-

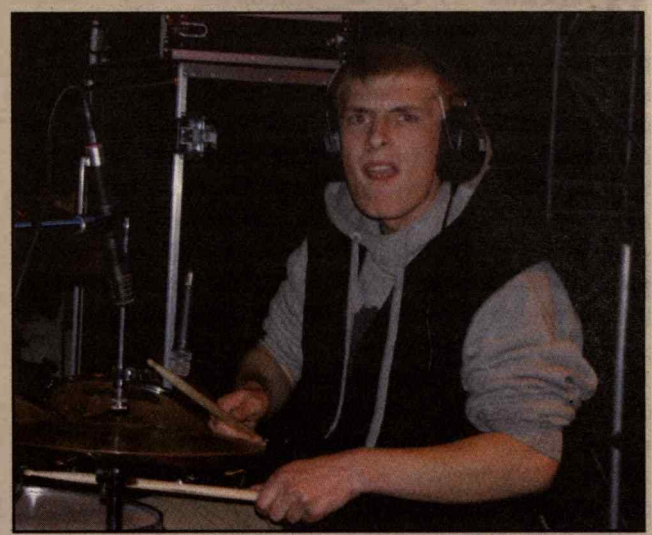


Od lewej: Mateusz Skibe, Marcin Krawczyk i Ramona Błachowicz. U dołu perkusista Marcin Lempa, który w trakcie jubileuszowego koncertu świętował 19. urodziny.

niu w ogródku jordanowskim w trakcie trwających trzynastych Ogólnopolskich Spotkań Zespołów Artystycznych Mniejszości Narodowych i Etnicznych „Źródło”. Mimo niezbyt sprzyjającej aury, fani nie zawiedli. Gromko śpiewali sto lat Marcinowi i zespołowi.

- Oby nigdy nie zabrakło nam sił i wytrwałości w tworzeniu muzyki - życzyli sami sobie nastoletni jubileaci. - A klómi było jak najmniej i tylko twórcze.

Tekst i zdjęcia
Małgorzata KUC



Uszyce: Gminna inwestycja

Dziurawe siedemdziesiąt sześć lat

Mieszkańcy wioski przez kilka pokoleń czekali na asfalt. Droga sprzyja rozwojowi, może ściągnąć do miejscowości nowych inwestorów.

Budowa drogi o długości 4850 m, z czego 2400 m budowane jest od podstaw, to jedna z największych inwestycji w gminie.

- Po siedemdziesięciu sześciu latach oczekiwań pojawiła się szansa dofinansowania - mówi sołtys Zygmunt Pisula. - Sasiadujące z nami powiaty, wieluński i wieruszowski, prężnie się rozwijają, a brak połączenia znacznie utrudniał komunikację.

Jednym z głównych warunków pozyskania dofinansowania jest połączenie drogi wojewódzkiej z powiatową. Prawie pięciokilometrowy odcinek jezdni, biegnący przez wieś, takie normy spełnia. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 1 mln 417 tys., z czego połowę sfinansuje gmina.

- Połączenie z woje-

wództwem łódzkim znacznie ułatwi nam sprzedaż płodów rolnych i zbóż przeznaczonych do siewu - mówi Henryk Krzywiński z Zakładu Produkcyjno - Nasiennego w Uszycach. - Poza tym skorzystają na tym również ludzie dojeżdżający do pracy.

Choć na pozór wszyscy powinni być zadowoleni, to pojawiają się też gło-

sy sprzeciwu. Mieszkańcy twierdzą, że projekt był wykonany bez konsultacji z ludźmi i doszukują się w nim niedociągnięć. Narzekają na brak mostków w niektórych miejscach oraz niepotrzebne ich zdaniem zwężenia jezdni.

- Zjazd do firmy jest wąski i już się załamuje - informuje Włodzimierz Lipski, właściciel zakładu

przeróbki drewna. - Były pieniądze na lepszą drogę szkoda, że nie zostały wykorzystane.

W pierwszej wersji na budowę drogi miało być przeznaczonych 2 mln 880 tys., czyli jaszczke raz tyle, co obecnie. Jezdnia i pobocza mogły wyglądać znacznie lepiej.

- Wszystko jest zgodnie z przepisami, inaczej nie

dostalibyśmy dofinansowania - odpowiada na zarzuty Artur Tomala, burmistrz Gorzowa Śląskiego. - Cały projekt jest zgodny z wytycznymi, jakie powinna spełniać każda droga.

Kontrowersje wzbudziło także ostatnie podmycie drogi, choć z żywiołem trudno jest walczyć. Zbyt świeże rowy, nieporośnięte jeszcze trawą, nie wytrzy-

mały nadmiaru wody.

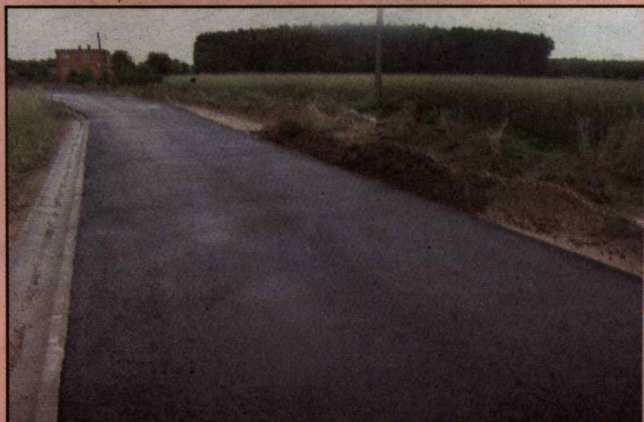
- Spotkałem się z inspektorem nadzoru, a problem został zgłoszony wykonawcy - dodaje burmistrz. - Ustaliliśmy również, że w spornych miejscach powstaną pobocza wysypane tłuczniem, a nie ziemne, jak wcześniej planowano.

Inwestycja, choć wzbudza kontrowersje, znacznie poprawi atrakcyjność wioski, zarówno pod względem estetycznym, jak i ekonomicznym. Łatwa komunikacja między powiatami: oleskim, wieluńskim i wieruszowskim może przyciągnąć do Uszyc nowych inwestorów, a co za tym idzie, powiększyć ilość miejsc pracy dla okolicznych mieszkańców.

Tekst i zdjęcia
Agnieszka
KOZŁOWSKA



Prace przy budowie drogi trwają od kwietnia.



Droga w niektórych miejscach jest wąska, choć pobocza są szerokie.

Praszka, Wieluń: Ostatnia droga

Obcych tu nie chcemy

Po ciężkiej i nieuleczalnej chorobie zmarła mama Waldemara Mulasa, mieszkańca Praszki. Ceremonia pogrzebowa odbyła się w Parafii Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Wieluniu.

- Z sytuacją, jaka spotkała mnie na cmentarzu nie mogę pogodzić się do dziś - mówi pan Waldemar. - Mama mieszkała w Wieluniu, a ostatnie miesiące życia spędziła pod moją opieką w Praszce.

Po jej śmierci rodzina wynajęła miejscową firmę pogrzebową, która miała obsługiwać ceremonię pogrzebową od kościoła na cmentarzu.

- Znałem jakość usługi świadczonej przez ten zakład i taki pochówek pra-

gnąłem zorganizować mamie - dodaje pan Waldemar. - Niestety, z zalem i goryczą stwierdzam, że stało się to nie możliwe.

Podczas załatwiania formalności pogrzebowych na cmentarzu przy kościele parafialnym w Wieluniu, kiedy nasz Czytelnik wspominał, że wynajął zakład pogrzebowy, usłyszał słowa: „Obcych tu nie chcemy, obcych tu nie lubimy, na cmentarzu to my chowamy”.

Cmentarz obsługują osoby zatrudnione przez para-

fię i na jego teren nie wpuszczają żadnych firm pogrzebowych, a nad wszystkim czuwa ksiądz prałat Marian Stochnialek, który twierdzi, że takie zachowanie z ich strony wiąże się z troską o utrzymanie porządku na cmentarzu, a na nasze pytanie o zaistniałą sytuację odpowiada:

- Proszę nic nie pisać, to jest zwykła mściwość, ktoś uwziął się na proboszcza, wybór należy do dziennikarza - mówi. - Jeżeli to napisze to znaczy, że działa za namową ludzi, którzy nie wiadomo co chcą osiągnąć i sam jest mściwy.

Podczas całej historii złośliwości nie brakowało. Mimo próśb grób wykopano tak, aby uniemożliwić instalację windy opuszczającej trumnę, obłożono go brudnymi, podziurawionymi płachtami.

- Nie padł żaden logiczny argument popierający podejście tych ludzi do spr-



Obsługa bez rękawiczek, brudna płachta na trumnie to standard ceremoniałów pogrzebowych w Wieluniu.

wy, nikt nie liczył się z moimi uczuciami - podsumowuje zachowanie obsługi cmentarnej pan Waldemar. - Bójąc się nieporozumień i możliwych przepychanek, na godzinę przed pogrzebem zrezygnowałem z usług zamówionego zakładu pogrzebowego z Praszki.

Miejscowa obsługa daleko odbiegała od panujących obecnie standardów. Brak rękawiczek, podziurawiona

płachta zarzucona na trumnę, czy sposób odzywania się do uczestników pogrzebu pozostawiał wiele do życzenia.

- Tak wygląda ceremonia pogrzebowa w wydaniu Janusza Hadriana, który firmuje ją z ramienia parafii - dodaje zbulwersowany syn zmarłej. - To skandal, dlaczego człowiek płacąc za usługę zostaje pozbawiony wyboru? Zabrakło tutaj nie tylko szacunku dla rodziny,

ale i dla zmarłej.

Opinię naszego Czytelnika potwierdzają mieszkańcy Wielunia, jednak nikt nie zdecydował się ujawnić swojego nazwiska w obawie przed proboszczem. Według wiary i Kościoła wszyscy jesteśmy równi, ale ta historia pokazuje, że są też „równiejsi”.

AK

Zdjęcia Mieczysław BACHIEWICZ



Dziurawy materiał i niechlujne przygotowanie grobu zbulwersowało najbliższą rodzinę zmarłej.

STAROPOLSKI GOŚCINIEC

ZDZIECHOWICE 65

NOCLEGI

PRZYJĘCIA WESELNE

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

CATERING

OGNISKA

www.staropolskigosciniiec.pl

[e-mail:biuro@staropolskigosciniiec.pl](mailto:biuro@staropolskigosciniiec.pl)



tel. 034-3593570

fax. 034-3593568

tel.kom. 606915090

Wykonujemy także zabiegi
HIRUDOTERAPEUTYCZNE

(stawianie pijawek)

Kluczbork: Jubileusz

Miejskie wodociągi mają 100 lat

Od stu już lat miejskie wodociągi zaopatrują w wodę mieszkańców gminy Kluczbork.

- *Wiele się przez ten czas zmieniło, stale się unowocześniamy, patrzymy w przyszłość, ale nie zapominamy też o naszej historii, która jest chlubą zakładu* – mówi Artur Witek, obecny prezes.

Najstarsze zabytki związane ze zbiorowym zaopatrzeniem w wodę mieszkańców Kluczborcka pochodzą z przełomu XVII i XVIII wieku. Na ten okres wskazują fragmenty drewnianego wodociągu, odkrytego w czasie prac wykopaliskowych prowadzonych w 1968 roku w dawnej fosie miejskiej. Wodociąg ten doprowadzał wodę do znajdującego się niedaleko zamku książęcego.

- *Pierwsze udokumentowane informacje o tworzeniu systemu wodno – kanalizacyjnego w Kluczborku znajdujemy w niemieckojęzycznej literaturze dotyczącej historii miasta* – tłumaczy Witek.

W zapiskach tych jest



Tak wyglądała stacja uzdatniania wody ok. 1950 roku.

informacja, że sieć wodociągowa budowana w latach 1907 – 1909. Powstało wówczas przedsiębiorstwo, które oprócz uzdatniania i dystrybucji wody pitnej zajmowało się także produkcją i dystrybucją gazu.

- *W tym czasie zaczęto prowadzić prace przy odwiertach studni, rozpoczęto budowę stacji uzdatniania wody oraz zakrojone*

na bardzo szeroką skalę roboty związane z układaniem sieci wodociągowej – informuje wiceprezes Wiesław Tarnawski.

W następnym etapie zbudowano kanalizację i przepompownię ścieków – ścieki były tłoczone ciśnieniowo na pola irygowane, które znajdowały się około 4 km od miasta i tam podlegały procesowi oczyszczania.



Ekipa zajmująca się konserwacją kanalizacji wyrusza do pracy (1911 r.).

Jednym z najciekawszych budynków należących do miejskich wodociągów jest przebudowana w 1907 roku na wieżę ciśnieniową wieża zamkowa sąsiadująca z muzeum. To jedna z najwyższych – 42 metry – i najbardziej charakterystycznych kluczborskich budowli. Wieża zbudowana jest z cegiel, wzniesiona na wysokim cokole z polnych kamie-

ni stanowi rozpoznawalny element panoramy miasta widziany z odległości nawet kilkunastu kilometrów.

- *Na samej górze wieży znajduje się stalowy zbiornik, w którym mieści się około dwustu pięćdziesięciu metrów sześciennych wody* – wyjaśnia Tarnawski. - *W tej chwili wieża jest wyłączona z użytku ze względu na to, że zbiornik jest nieszczelny – mogliśmy się o tym przekonać w zimie, kiedy z wieży zwiślały potężne sople lodu. Ale dawniej służyła do wyrównywania ciśnienia w sieci podczas wzmrożonego poboru wody.*

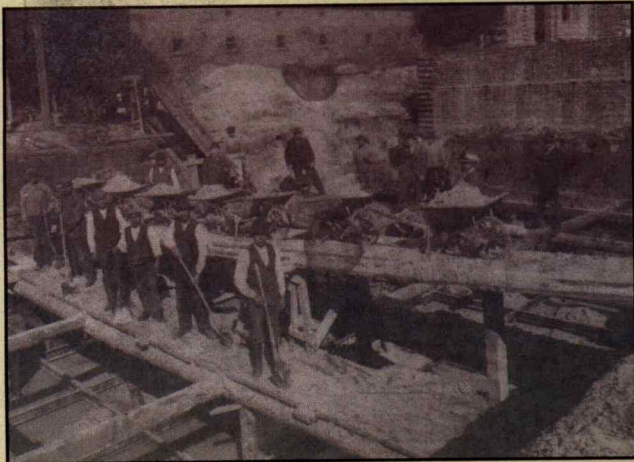
Niezwykła pod względem architektonicznym jest również stacja uzdatniania wody przy ulicy Strzeleckiej, która znajduje się pod opieką konserwatora zabytków. Pompy w tej stacji zasilane były energią powstałą przy spalaniu gazu

produktowanego w procesie destylacji węgla przez gazownię miejską. System ten był stosowany jeszcze do przełomu lat 40. i 50. ubiegłego wieku.

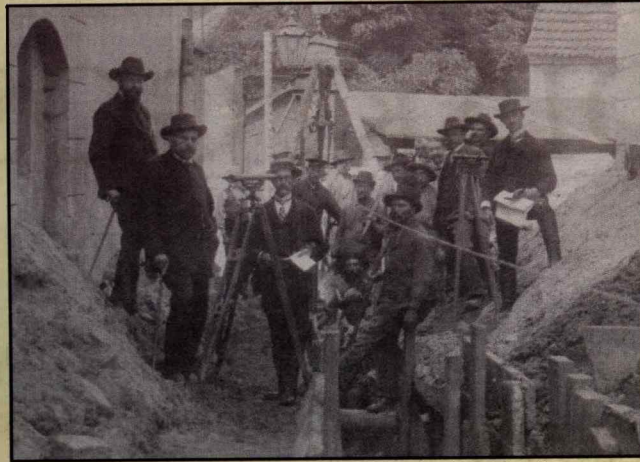
Spółka Hydrokom, która jest kontynuatorką tradycji miejskiego zakładu wodociągów, powstała w 1993 roku. Jest spółką prawa handlowego ze 100 – procentowym udziałem gminy. Początkowo obejmowała swym działaniem teren miasta, później również okoliczne sołectwa.

Obecnie w skład miejskich wodociągów wchodzi m.in. 10 ujęć wody z 28 studniami głębinowymi, 8 stacji uzdatniania wody i sieć wodociągowa o długości 227,8 km.

Milena ZATYLNA
Zdjęcia archiwum
Hydrokomu



Przepompownia ścieków powstała w 1906 roku.



Rok 1909 - budowa kolektora sieci kanalizacyjnej.

Olesno: Posiedzenie radnych

Pochwalili się zyskami

Dyrektorzy instytucji opiekuńczo-zdrowotnych działających na terenie powiatu pochwalili się przed radnymi zyskami osiągniętymi w 2008 roku.

Sesja Rady Powiatu odbyła się we wtorek 30 czerwca. Jej głównym tematem były sprawozdania finansowe za rok miniony, które przedstawili dyrektorzy oleskich instytucji opiekuńczo-zdrowotnych.

- *Udało nam się wypracować zysk w kwocie ponad stu siedemdziesięciu jeden tysięcy złotych* – mówiła Danuta Skrzyszowska, dyrektor Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Dobrodzieniu.

Pieniądze placówka przeznaczy na cele statu-

towe instytucji, która cały czas rozrasta się. W sierpniu Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększył zakładowi kontrakt, 97% łóżek jest wykorzystanych.

Na brak pacjentów nie może też narzekać Przychodnia Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współzależnienia, która mieści się w oleskim domu harcerza i jest jedyną tego typu publiczną placówką na Opolszczyźnie. W minionym roku wypracowała 19 tys. zł zysku.

- *Trafia do nas coraz więcej osób współzależniomych*

- *mówiła dyrektor Elżbieta Korzec.* - *To żony i dzieci alkoholików. Nasi pacjenci przechodzą terapię, która składa się z trzech etapów. Za dwa płaci fundusz, za ostatni gmina. A wyniki są naprawdę zadowalające. Na dziesięć osób do nalogu nie powraca sześć, siedem.*

Największym zyskiem, który wyniósł 2 mln 800 tys. zł, pochwalił się Andrzej Prochota, dyrektor szpitala, który jeszcze kilka lat temu tonął w długach. Teraz może poszczycić się certyfikatem ISO, specjalistycz-

nym sprzętem i nowoczesną aparaturą. W roku minionym uruchomiona została pracownia tomografii komputerowej, kompleksową modernizację przeszły oddziały ortopedyczny i rehabilitacyjny. Zakupione zostały dwa ambulanse i sprzęt medyczny. Wszystko warte ponad 3 mln. zł.

- *Z naszych poradni w zeszłym roku skorzystało czterdzieści tysięcy pacjentów* – wyliczał dyrektor Prochota. - *To w przeliczeniu sto osób dziennie, włączając w to weekendy i święta.*

To powód do dumy, ale też i niepokoju. Znaczący, że oleski szpital wypracował sobie markę i zaufanie wśród mieszkańców. Przyjmuje więcej pacjentów aniżeli zakłada kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia.

- *Na niektóre badania mamy ponad dziewięćdziesiąt procent nadwykonano* – mówił Prochota. - *I dodatkowo ryzyko bez gwarancji, czy dostaniemy za ich wykonanie pieniądze z funduszu.*

MK

Kronika policyjna

23 czerwca w Olesnie złodziej włamał się do samochodu marki Mercedes, z którego ukradł sterownik silnika.

25 czerwca w Olesnie z jednego z parkingów przy ul. Konopnickiej złodzieje ukradli samochód ciężarowy marki Iveco.

26 czerwca w Jaworznie na drodze krajowej nr 43 doszło do zderzenia bocznego audi z renault megane. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznała 16-letnia pasażerka samochodu Renault.



Festynowy parkiet w Starym Oleśnie pękał w szwach. Seniorzy wirowali w tangach, walcach i twistach.



Członkowie zespołów najpierw bawili innych, a później sami szaleli pod sceną.

Stare Olesno: To była udana impreza!

Seniorskie tanga i twisty

We wtorek 30 czerwca sześciuset emerytów i rencistów z powiatu oleskiego udowodniało, że metryka urodzenia w niczym im nie przeszkadza. Tańczyli i bawili się lepiej niż nastolatki.

Ośrodek wypoczynkowy Anpol w Starym Oleśnie zamienił się w prawdziwą dyskotekę. Była scena, lokalne gwiazdy - Rudniczanie, Faska z Gorzowa Śl., Wyderka z Praszki i Rybka z Kluczborka, które nie grały z playbaku i rzesza seniorów gotowych tańczyć do białego rana.

- Ochoty i werwy do zabawy nam nie brakuje - zapewniała w tanecznych przerwach Urszula Książek z Gorzowa Śl. - A młodzi mogliby się od nas uczyć. Tańca, oczywiście.

- Dla nich walce, tanga i twisty to czarna magia - dodaje Zofia Szymczyki-

wicz. - Kręcą się tylko w kółku i kiwają na prawo i lewo. A jak tańczyć, to najlepiej w parze.

A o potencjalnych partnerów do tańca nie było trudno. Szarmanccy i mili, odprowadzali panie do stołów i dziękując za taniec, całowali w dłonie.

- Tak nakazują dobre manieri - mówi Kryspin Nowak, szef gorzowskiego koła emerytów i rencistów.

To była jedna z tych dyskotek, gdzie ścian nikt nie podpira, a zorganizowana została przez Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Oleśnie. Na corocznej imprezie z okazji Dnia Nie-

pełnosprawności bawiło się 600 seniorów z 14 kół w powiecie oleskim.

- Z roku na rok jest nas coraz więcej - mówi Krystyna Polak, prezes oleskiego oddziału. - Po raz pierwszy gościmy nowo powstałe koło w Sternalicach.

Stracone w tańcu kalorie można było szybko nadrobić, bo na biesiadnych stołach królował śląski kołocz i chleb ze smalcem. A w pobliżu młodzi wolontariusze na grillu smażyli kielbaski, do których ustawiała się długa kolejka chętnych.

Spotkanie stało się też okazją do odznaczenia najbardziej aktywnych i zasłu-

żonych dla związku działaczy i sympatyków. Złotą honorową odznakę otrzymali: Otylia Buregwa, Anna Garbaczok, Anna Respondek, Matylda Walot, dyrektor szkoły muzycznej Jan Maliński, Jerzy Staroń oraz starosta Jan Kus.

- Nie spodziewałem się takiego wyróżnienia - mówi Staroń, właściciel biura podróży Olestur, który z emerytami przemierzył wzdłuż i wszerz Polskę. - Byliśmy też w Paryżu, Chorwacji, Finlandii, Słowenii, na Litwie, Łotwie i Węgrzech. To naprawdę świetni i nieuciążliwi turyści. Zawsze doskonale się bawią i odnajdują

w każdej sytuacji.

Dyplomy zaś otrzymali: Maria Podgórska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, burmistrz Sylwester Lewicki, Joachim Jędrzej i Kryspin Nowak, który kilka dni

wcześniej z rąk marszałka odebrał odznakę „Zasłużony dla Opolaszczyzny”.

Tekst i zdjęcia
Małgorzata KUC



Zespół Wyderka przypomniał znane biesiadne pieśni doskonale do tańca.

Praszka: Konkurs poetycki

Zwycięskie odbombienie

W miejscowym muzeum odbył się finał I powiatowego konkursu „Spotkanie z poezją nie tylko abstynencką”.

Głównym organizatorem konkursu było Praszkie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Nasza szansa”.

- Od lat uczestniczymy w ogólnopolskim przeglądzie twórczości artystycznej, ale jeszcze nigdy nie reprezentował naszego powiatu - informuje Piotr Zybura, prezes stowarzyszenia.

Jury w składzie: Zofia Żłobińska, Zofia Krykwińska i Danuta Olczyk - Noga miało do oceny 22 prace. Bezkonkurencyjny okazał się wiersz „Odbombienie” Sławomira Skiby, ucznia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobro-

dzeniu. To on w sierpniu będzie reprezentował powiat oleski w XVIII Ogólnopolskim Przeglądzie Abstynenckiej Twórczości Artystycznej Zamczysko 2009.

Wyróżnienia otrzymali: Sylwia Górny - ZSP Dobrodzień, Małgorzata Idasiak - ZS Praszka, Janina Małek i Piotr Zybura - PSRA „Nasza szansa”. W organizacji przedsięwzięcia wziął udział burmistrz Jarosław Tkaczyński oraz liczni sponsorzy, dzięki którym możliwe było ufundowanie nagród.

AK

Kluczbork: Ważna informacja

Co zrobić, gdy zginie twój pies

Wakacje to nie tylko czas częstych wyjazdów wakacyjnych. Lato jest też okresem, w którym wzrasta liczba bezdomnych psów.

Jeśli zginie ci pies, możesz odszukać go przez: link na stronie Urzędu Miejskiego w Kluczborku pod hasłem „Zwierzęta szukają domu”, straż miejską - numer telefonu stacjonarnego 0 77 418 07 77 lub komórki 602 271 041, przejściowy azyl dla

znalezionych zwierząt w Bogdańczowicach - tel. 0 77 413 18 17 lub 661 100 140, schronisko w Miedarach koło Tarnowskich Gór - tam trafiają bezdomne zwierzęta z gminy Kluczbork - tel. 516 071 855.

Zwierzęta też przywiązu-

MZ

ją się i tęsknią za swoimi właścicielami. Jeśli nie chcesz, by twój zaginiony pupil trafił do schroniska, do obroży dołącz breloczek ze swoim numerem telefonu. Wtedy ma szansę wrócić do domu.

Kluczbork: Wakacje z kulturą

Na nudę nie będzie czasu

Przedstawiamy wakacyjną ofertę dla dzieci i młodzieży przygotowaną przez Kluczborki Dom Kultury.

Lipiec

* Fotograficzne warsztaty plenerowe - „Osobliwości przyrodnicze kluczborskiego parku miejskiego” - 8 - 10.07.2009, godz. 11.00 - 13.00. Wystawa poplenerowa we wrześniu w KDK.

* „Śpiewaj razem z nami” - impreza dla dzieci i młodzieży. Sala kameralna KDK - 21.07.2009, godz. 14.00 - 16.00.

* Warsztaty taneczne dla dzieci i młodzieży - sala kameralna KDK, 23.07. - 27.07.2009

* „Wesoły skwerek” - impreza plenerowa dla dzieci i młodzieży - skwer obok KDK. 24.07.2009, godz. 15.00 - 17.00

Sierpień

* „Środy z pędzlem” - zajęcia plastyczne dla dzieci w pracowni malarskiej KDK (I p.). 5.08. - 26.08.2009,

godz. 11.00 - 13.00. Wystawa prac we wrześniu w KDK.

* „Śladami Dzierżona” - I Ogólnopolski Plener Malarski z udziałem artystów plastyków z całej Polski i plastyków nieprofesjonalnych z Kluczborka - 07.08. - 27.08.2009.

26.08.2009 - otwarcie wystawy poplenerowej w salach kluczborskiego muzeum.

* Warsztaty taneczne - dla dzieci i młodzieży, sala kameralna KDK. 18.08 - 20.08.2009, godz. 10.00 - 12.00

* Plenerowe warsztaty taneczne - 20.08. - 22.08.2009

* Koncert organowy w ramach Europejskiego Festiwalu Muzyki Organowej - Kluczbork 2009. Kościół Ewangelicki - 25.08.2009, godz. 19.00. Wykonawcy: Leopold Digrys - organy,

Romuald Erenc - gitara klasyczna.

* Warsztaty wokalne dla dzieci i młodzieży - studio muzyczne KDK (II p.). 24.08. - 27.08.2009, godz. 11.00 - 13.00

* „Pożegnanie lata” - impreza integracyjna dla dzieci i młodzieży, sala kameralna KDK. 28.08.2009, godz. 17.00 - 19.00. Szczegóły na oddzielnych afiszach.

* „Letnia Noc z Bluesem i Rockiem” - 12.09.2009 - na zakończenie wakacji warsztaty muzyczne dla młodzieży prowadzone przez światowej sławy muzyków z kraju i zza granicy oraz „II Międzynarodowy Meeting Muzyczny” - impreza plenerowa (parking przy ul. Kościuszki). Szczegóły na oddzielnych afiszach.

Kluczbork: Inwestycja rozpoczęta

Kompleks już się buduje

Trwają prace przy budowie hali sportowej wchodzącej w skład kompleksu sportowo – rekreacyjnego Stobrowa. Rozpoczęło się również nawadnianie płyty boiska na stadionie miejskim.

Na budowę kompleksu sportowo – rekreacyjnego Kluczbork dostał dofinansowanie z Unii Europejskiej. Za te pieniądze sfinansowanych zostanie pięć zadań – budowa hali sportowej (ok. 4,6 mln zł), internatu sportowego (2,6 mln), pawilonu (780 tys.), zainstalowanie monitoringu wizyjnego na stadionie i pozostałych obiektach (850 tys.) oraz nawodnienie płyty boiska (79 tys.). Inwestycja wyniesie w sumie prawie 9 mln zł, połowa tej kwoty to środki unijne. Reszta pochodzić będzie z gminnej kasy. Przetargi na poszczególne zadania inwestycyjne zostały rozstrzygnięte. Wykonawcy przystąpili już – bądź w najbliższych dniach przystąpią – do prac.

Najwcześniej ukończone zostaną roboty związane z nawodnieniem płyty boiska stadionu miejskiego.

- Muszą się one zakończyć nim ruszą rozgrywki, a zatem do połowy sierpnia najpóźniej – informuje



Ze starego budynku zostanie tylko stalowa konstrukcja.

Mirosław Birecki, rzecznik Urzędu Miejskiego w Kluczborku.

Wykonawcą tego zadania jest firma ze Skwierzyny.

Od połowy maja trwają również prace związane z budową hali sportowej, która powstanie na bazie dawnej hali Metalu. Wykonuje je firma Esbud z Wielunia, która ma na swoim koncie m.in. budowę hali w Rudnikach i Czastarach.

- Stary budynek zostanie zdemontowany do gołego szkieletu – wyjaśnia **Franciszek Zawierła**, kierownik budowy. – Zostaną tylko stalowe słupy i więzary. Jest to stal bardzo dobrze ocynkowana, jeszcze produkcji energodowskiej. Solidna robota, jakiej się już nie spotyka. A więc w budynku unijnym będzie jeszcze pozostałość poprzedniego systemu.

Pozostałych elementów



Teren wokół hali zmienił się w plac budowy. Tak będzie jeszcze do przyszłorocznej jesieni.

nie udało się uratować, ze względu na zły stan techniczny i potworne zagrzybenie. Robotnicy zabrali się za ich rozbiórkę. Demontaż hali jest prawie na ukończeniu.

- Przy dobrej pogodzie potrwa jeszcze dwa tygodnie – mówi Zawierła. – Później zajmiemy się zalewaniem fundamentów, stawianiem ścian i stropów

Do końca tego roku budynek ma być oddany w stanie

surowym. Następne miesiące zostaną przeznaczone na prace wykończeniowe, które potrwać do września.

Nowy budynek będzie miał 1700 m2 powierzchni i będzie większy od starego o prawie 200 m2.

W środku będzie hala bez trybun, pomieszczenia socjalne, gabinety fizjologiczne, masażu, hydromasażu, pomieszczenia do badań wydolnościowych, siłownia,

sauna i szatnia. Cały obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- Będą tam mogli trenować sportowcy uprawiający wszystkie dyscypliny halowe – tłumaczy Birecki.

Pozostałe zadania finansowane z Unii również muszą się zakończyć do września 2010 roku.

Tekst zdjęcia
Milena ZATYLNA

Praszka: Otwarcie wystawy

Powiat w obiektywie

W miejscowym muzeum w sobotę 20 czerwca odbył się wernisaż wystawy i prezentacja albumu „Powiat oleski. Twoja, Moja, Nasza mała Ojczyzna”.

Album składa się z trzech części. Pierwsza to prezentacja krajobrazu, druga przedstawia poszczególne gminy, a trzecia rolnictwo i przemysł. Autorami zdjęć są: Arkadiusz Cebula, Szymon Gil, Zbigniew Gil, Małgorzata Lukas, Iwona Napieraj, Norbert Niesłony i Wojciech Szczepański, zamieszczone w nim teksty napisali: Andrzej Szklanny i Bogusław Kaczmarek, a w redagowaniu pomagał Norbert Hober.

- Prezentacja najbliższej

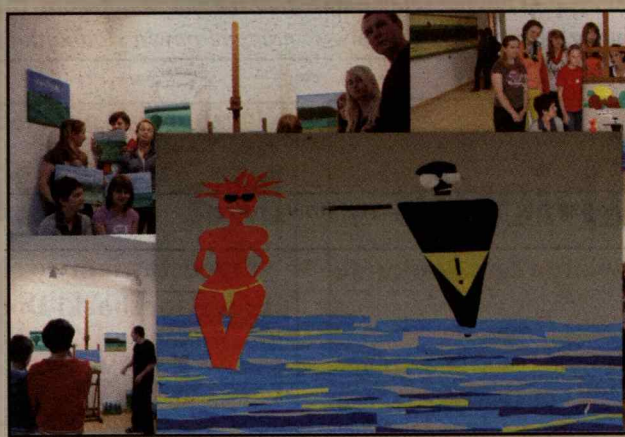
okolicy w takiej formie pozwala na nowo odkryć miejsca, które mijamy każdego dnia – mówi **Irena Szczepańska**, dyrektor muzeum. – To doskonały pomysł na promocję regionu.

Otwarcia wystawy towarzyszył recital „Ballady jazzowe” w wykonaniu **Katarzyny Suchary**, której na fortepianie akompaniował **Korneliusz Wiatr**. Fotografie można oglądać do 23 sierpnia.

Tekst i zdjęcie
AK



Fotografie znanych okolic wzbudziły zachwyt wśród zwiedzających.



Słowików: Warsztaty malarskie

Artystyczne zakończenie

W ostatnim tygodniu roku szkolnego 16 czerwca odbył się finał warsztatów malarskich w galerii „W polu” w Słowikowie.

Hasło warsztatów brzmiało „Ochrona i promocja zdrowia – warsztaty malarskie sposobem na różne uzależniające zjawiska i zachowania zagrażające prawidłowemu rozwojowi młodzieży”. W warsztatach wzięło udział 12 dzieci z gimnazjum w Rudnikach. 40-godzinny program obejmował zajęcia plastyczne m.in. w zakresie: rysunku, zajęć w formie pogadanek mających na celu zwrócenie uwagi dzieci na inne aspekty życia. Miały też na celu roz-

wijanie talentu i umiejętności plastycznych oraz umiejętności pracy w grupie.

Najatrakcyjniejszą częścią warsztatów były zajęcia w plenerze. Na sztalugach młodzi twórcy ustawili blejtramy i przystąpili do malowania. Pod okiem artysty **Zenona Windaka** powstały interesujące prace inspirowane pejzażem słowikowskim, które następnie zostały wyeksponowane w galerii „W polu”. Trzy najlepsze prace zostały nagrodzone książkami-albumami

o sztuce. Otrzymały je: **Paulina Wolna**, **Monika Konc** i **Monika Kmieciak**.

Miniwernisaż, jaki urządzili organizatorzy warsztatów **Irena** i **Zenon Windakowie**, bardzo podobał się młodym artystom, którzy z dumą prezentowali swoje prace.

- Jeżeli mogę zmienić świadomość młodych ludzi, wprowadzić w ich życie nowe elementy w myśleniu to widzę w tym sens - mówi artysta. - Zmiany w myśleniu i kształtowaniu wyobraźni

nie dokonują się jednorazowo. Ten proces powinien być długofalowy.

Na uroczystości obecni byli rodzice dzieci biorących udział w warsztatach, dyrektor gimnazjum w Rudnikach **Dariusz Niedrygoś**, nauczycielka plastyki **Maria Bejm** oraz pracownicy Urzędu Gminy.

Na zakończenie uroczystości dzieci otrzymały poczęstunek.

Tekst i zdjęcia
MIRACH



Nowe Karmonki (gmina Radłów): Rodzinny festyn

Stare rowery i jaja

Pomysł zorganizowania wyścigu starymi rowerami podsunęła Aneta Jaroń z Odnowy Wsi. Śmiałkowie przejechali pięć i pół kilometra.

Dwudziestego ósmego czerwca we wsi odbył się rodzinny festyn, a główną jego atrakcją był wyścig cyklistów. Na najlepszych zawodników czekały nagrody. **Adrian Kościelny** z Ligoty Oleskiej za zajęcie pierwszego miejsca wyjechał z Karmonek nowym rowerem. Drugi na mecie był **Mariusz Świeszcz**, a w nagrodę otrzymał profesjonalną pompkę, natomiast zdobywca trzeciego miejsca **Paweł Wieczorek** dostał kłódkę oraz oświetlenie do roweru. Znaleźli się i tacy, którzy pomylili trasę, popedałowali w kierunku Częstochowy, ale na ostatniego śmiałka też czekała nagroda - butelka chłodnego piwa.

- *Chcemy, aby takie za-*

wody były wizytówką naszej wioski - mówi **Aneta Jaroń**. - *Nagrody, które zasponsorował wójt Włodzimierz Kierat, na pewno są zachętą do organizacji i udziału w kolejnej edycji wyścigu.*

Najmłodsi swoich sił mogli spróbować ścigając się małymi dwukołowcami w sali. Dla nich też były dyplomy i drobne upominki. Przygotowano również część artystyczną. Swoją repertuar zaprezentowały miejscowe przedszkolaki, a po nich na scenie pojawiły się „karmańskie talenty”, czyli skecze w wykonaniu młodzieży oraz dorosłych mieszkańców wioski. Pojawił się „Czerwony Kapturek” w wersji śląskiej i współczesna szkoła, a dorośli opo-

wiedzieli, jak to jest z babą u lekarza i Jasiem na lekcjach.

- *Przerobiłam trochę kawały, dopasowałam je do osób biorących udział w scenkach* - mówi pani **Aneta**. - *Najbardziej zaskoczył wszystkich **Eugeniusz Chęciński**, nikt w wiosce nie myślał, że z niego taki artysta.*

Pan **Eugeniusz** jest ratownikiem medycznym i jeździ w karetce pogotowia. W wiosce ma ksywkę „doktor”, a w rolę lekarza wcielił się doskonale. Pozostali aktorzy to: **Barbara Mencil**, **Klaudia Chęcińska**, **Anna Augustyniak** i **Marcin Oblonk**, kreujący postać **Jasia**.

Organizatorzy zadba- li, aby nie brakowało ciekawych konkursów. **Rena-**

ta Wieczorek została mistrzynią w ubijaniu jaj na kolanach mężczyzny, w konkurencji towarzyszył jej mąż **Norbert**. W nagrodę otrzymała miskę i ... trzepaczkę do jaj.

- *Bez pomocy Rady Sołectkiej, miejscowych strażaków, Grupy Odnowy Wsi i DFK nie zrobiłabym tak wiele* - podsumowuje festyn pani **Aneta**. - *Choć pogoda płatała psikusy, mieszkańcy wsi nie zawiedli. Chętnych do udziału w przygotowanych atrakcjach nie brakowało.*

AK

Zdjęcia archiwum prywatne



Mimo padającego deszczu wszyscy dojechali do mety. Najlepszy w nagrodę dostał nowy rower.



Gorzów Śląski: Rozmawiali o pieniądzach

Dali więcej burmistrzowi

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radni dyskutowali o utworzeniu funduszu sołectkiego. O 1300 zł podnieśli także wynagrodzenie burmistrzowi **Arturowi Tomali**.

Idea funduszu sołectkiego znalazła wśród radnych i sołtysów wielu zwolenników. Uważają oni, że pieniądze do dyspozycji sołectw powinny być zabezpieczone w budżecie na 2010 rok.

- *Każda wioska powinna mieć określoną kwotę do dyspozycji* - mówi **Włodzimierz Karłak**, sołtys **Zdziechowic**. - *Fundusz sołectki dałby możliwość wykazania się mieszkańcom dla dobra wsi.*

- *Zdarzają się sytuacje, że brakuje nam kilkaset złotych na drobne zakupy dla potrzeb wioski* - dodaje **Erwin Gallus**, sołtys **Jam**. - *Niestety, z każdą drobnostką musimy iść do burmistrza. Dzięki zagwarantowanym pieniądżom można by tej sytuacji*

uniknąć.

Aktualnie w gminie **Gorzów Śląski** dodatkowe 300 złotych otrzymują już te miejscowości, które utworzyły Grupę **Odnowy Wsi**. Zdaniem burmistrza **Artura Tomali** pieniądze te powinny być im przyznawane nadal.

- *Jeżeli wszystkie miejscowości*

mają otrzymywać pewną kwotę na swoją działalność, to powinniśmy dodatkowo wyróżnić jeszcze te sołectwa, które działają już w odnowie wsi - uzasadnia **Tomala**. - *Dodatkową inicjatywę należy nagradzać.*

Ostatecznie radni zdecydowali o zabezpieczeniu pie-

niędzy w przyszłorocznym budżecie na ten cel. Nie określili jednak jeszcze kwot jakie przypadną dla poszczególnych sołectw ani dokładnej nazwy funduszu.

Radni większością głosów przy jednym głosie przeciwko podnieśli burmistrzowi wynagrodzenie. Ich zdaniem wypłata **gorzowskiego burmistrza** była zbyt niska w porównaniu do pozostałych włodarzy z powiatu **oleskiego**. **Tomala** do tej pory zarabiał 7 tys. 500 złotych. Od czerwca dostanie 8 tys. 800 zł. Rajcy zdecydowali także o zmianie nazwy jednej z miejskich ulic. Jednogłośnie uznali, że dotychczasowa ulica **Janka Krasickiego** będzie nosić nazwę **Krasickiego**.

Text i zdjęcie AB



Burmistrz **Artur Tomala** (stoi) będzie zarabiał o 1300 zł więcej.



Zywność przechowywana była w szkole podstawowej. Stamtąd zabierały ją poszczególne jednostki.

Chudoba: Inicjatywa godna pochwały

Wolontariusze w hełmach

Strażacy rozdali 6,5 tony żywności. Trafiała ona do stu potrzebujących rodzin z gminy **Lasowice Wielkie**.

Prezes **Marek Wyrwa** w imieniu **Ochotniczej Straży Pożarnej** podpisał z **Bankiem Żywności** w **Opolu** umowę na nieodpłatne przekazanie gotowych artykułów spożywczych w ramach programu „Dostarczanie żywności dla najuboższej ludności Unii Europejskiej 2009”.

- *W ciągu ośmiu godzin rozdaliśmy ponad sześć i pół tony darów* - mówi prezes **Wyrwa**. - *Makarony, kasze, płatki kukurydziane, mleko, dania gotowe, serki topione i żółte, masło, cukier i dżemy.*

Najbardziej przydatną i co ważne długoterminową żywność otrzymało 100 potrzebujących rodzin z wszystkich 13 sołectw gminy **Lasowice Wielkie**. W sumie prawie 300 podopiecznych **Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej**.

Organizatorom akcji charytatywnej dary, które magazynowane były w chłodnym korytarzu szkoły pod-

stawowej w **Chudobie**, pomagali rozdawać strażacy z **Lasowic Małych i Wielkich**, **Ciarki**, **Gronowic**, **Laskowic** i **Chocianowic**.

- *Następną taką akcją przeprowadzimy pod koniec tego roku* - zapowiada **Wyrwa**. - *W Banku Żywności w **Luboszycach** pozostało nam jeszcze do odbioru i rozdysponowania osiem ton żywności.*

Druhowie nie próżną ani chwili, przygotowują się do kolejnej inicjatywy. W niedzielę 5 lipca w godzinach od 11.00 do 14.00 w **chudobskiej sali spotkań** organizują trzecią już zbiórkę krwi.

- *W okresie wakacyjnym stacje krwiodawstwa narzekają na brak dawców* - mówi **Wyrwa**. - *Chcemy pomóc i zachęcamy do tego innych. Oddając krew - możemy uratować ludzkie życie.*

MK

Zdjęcia **OSP w Chudobie**



Druhowie z Lasowic Małych odbierają dary dla mieszkańców swojej wioski.



Czesława Gajda stała w kolejce po autograf Eleni.



Szczęśliwymi zwycięzcami byli Dawid, Paweł i Krystyna Urbanowiczowie.

Kluczbork: Festyn rodzinny

Nadciągnęły Czarne Chmury...

W sobotę i niedzielę 27-28 czerwca w ogrodach przy plebanii kościoła Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku odbył się XI Parafialny Festyn Rodzinny.

- *Troszeczkę obawiałem się pogody, ale na szczęście nie splotała nam figła* - mówił proboszcz parafii ksiądz Janusz Dworzak. - *Wszystko wyszło wspaniale. Z pewnością festyn można uznać za udany.*

Na parafialnej zabawie nie tylko aura dopisała, ale również uczestnicy. Tegoroczna frekwencja była najwyższa. Ogrom atrakcji przyciągnął tłumy mieszkańców z całego powiatu. Pierwszego dnia były to m.in. pokaz tańca towarzyskiego, miniplayback show, muzyczne występy dzieci, konkurencje sportowe i zabawa taneczna. Niebywałych emocji dostarczyło Koło Fortuny, prowadzone przez siostrę Flakonię, która stara się o posadę przy kluczborskiej parafii. W postać brawurowo wcielił się ... ks. Marcin Dobrzański, zapewniając zgromadzonym porządną dawkę śmiechu.

Gwóździem sobotniego programu był występ zespołu Czar-

ne Chmury, w składzie proboszcz, ks. Marcin i ks. Jan Golba. Księżom towarzyszyła siostra Anuncjata. Publiczność nagrodziła ich gromkimi brawami. Nie dali namówić się na bis, żartując, że nie mogą śpiewać

*Z pozdrowieniami:
Tola Czytelnikowi
Garek
z całego serca
Eleni
2009r*

dalej, by ... nie przyćmić Eleni.

Drugi dzień festynu ks. proboszcz rozpoczął rzucając cukierki z wysięgnika straży pożarnej. Niedzielne popołudnie umilały występy grupy tanecznej ze szkoły podstawowej nr 2 oraz zespołu Echo. Ponadto każdego dnia były: loteria fanto-

wa, grill, kawiarenka, malowanie twarzy, jazda konna, zwiedzanie wieży kościoła i wystawy zdjęć z historii parafii.

Niebywałą atrakcją okazał się koncert Eleni, który przyciągnął tłumy. Mieszkańcy doskonale się bawili, śpiewając razem z artystką. Po występie liczni fani czekali w długiej kolejce po autograf piosenkarce, a jeden z nich był przeznaczony dla Czytelników „Kulis Powiatu”.

- *Bardzo lubię Eleni - wyznała Czesława Gajda z Kluczborka. - To wielka artystka, a zarazem bardzo skromna. Jestem zachwycona jej koncertem, przepięknie wykonała utwór „Ave Maria”.*

Wieczorem ks. Daniel Leśniak, Józef Perniok i Stanisław Szczepański zostali nagrodzeni odznaką „Przyjaciel Caritasu”. Odbyła się także licytacja

przedmiotów, z której dochód przeznaczono na pomoc Mateuszkowi, choremu na białaczkę. Długo wyczekiwany moment było losowanie cegiełek.

- *W tym roku było wyjątkowo dużo naprawdę cennych nagród, na przykład kamera, cztery rowery, pralka automatyczna czy nawigacja satelitarna* - mówi Bożena Wnętrzak, jedna z organizatorek.

Wśród zwyciężczyń losowania była m.in. Krystyna Urbanowicz z Kluczborka. - *Strasznie się cieszę z wygranej - mówiła Urbanowicz. - To nieprawdopodobne, w tym roku wygraliśmy rower, a dwa lata temu kino domowe.*

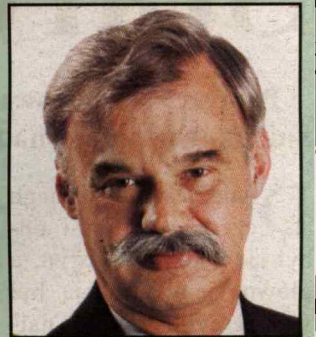
Na zakończenie zabawy, jak co roku, odbył się pokaz sztucznych ogni.

Dochód z festynu zostanie przeznaczony na kolonie dla najuboższych dzieci oraz stypendium im. Jana Pawła II.

Tekst i zdjęcia
Justyna WOŹNIAK

Jeszcze o euro...

Obfite opady i gwałtowne burze, którymi powitał nas początek lata, ostudziły szybko emocje związane z wyborami do Parlamentu Europejskiego. Kampania wyborcza, nawet jeśli nie wszystkich przekonała do udziału w wyborach, to przynajmniej w dużym stopniu uświadomiła wielu z nas, jak ogromny wpływ ma Unia Europejska na nasze życie.



zależności, nawoływali też do rezygnacji z unijnych dotacji.

Podczas spotkań z wyborcami niejednokrotnie musiałem przekonywać, że to właśnie eurodeputowani głosują nad różnymi przepisami, do których potem polskie prawo musi być dostosowane. Czasem te przepisy są kontrowersyjne - dopiero co słyszałem o pomysły wprowadzenia specjalnych kursów połączonych z certyfikacją dla osób zajmujących się sprzętami. Niekiedy powinniśmy jednak Unii podziękować, bo to właśnie unijne przepisy spowodowały obniżenie kosztów połączeń zagranicznych z telefonów komórkowych.

Odbyłem też wiele dyskusji z eurosceptycznymi demagogami krzyczącymi o utracie polskiej suwerenności. Nie przyjmowali argumentów, że nie żyjemy w politycznej próżni - każde państwo opiera się na jakiś sojuszach politycznych czy gospodarczych. No i co ciekawe - nie słyszałem jeszcze, by ci, którzy najbardziej oplakują utratę nie-

Przed nami wakacje, jednak nie dla wszystkich będzie to czas odpoczynku. Trudna sytuacja gospodarcza zmusza nas wszystkich do poszukiwania nowych sposobów wyjścia z kryzysu. Bez współdziałania rządu, opozycji i obywateli nie będzie to możliwe. Nie chodzi tylko o akceptację koniecznych cięć w budżecie, ale przede wszystkim wzmoczoną aktywność podmiotów gospodarczych i społecznych w pozyskiwaniu i wykorzystywaniu unijnych funduszy. Województwo opolskie jest na najlepszej drodze do uzyskania „bonusowej” puli dodatkowej kwoty 100 mln. Otrzymają ją województwo, które wykaże się najlepszym wykorzystaniem unijnych środków. Warto powalczyć choćby tylko po to, aby udowodnić, że małe województwo może być efektywne w działaniu, tak jak to argumentowaliśmy 11 lat temu.

Stanisław Rakoczy
Autor jest posłem na Sejm RP z ramienia PSL

Rudniki - Łosiów: Z estrady

Wyśpiewali trzecie miejsce

Sukcesem zakończył się udział Rudniczan w V Wojewódzkim Przeglądzie Piosenki Kresowej w Łosiowie.

Rudniczanie wspaniale promują gminę Rudniki w wielu konkursach śpiewaczych zdobywając „medalowe” miejsca. Tak też było i tym razem. W przeglądzie uczestniczyło kilkanaście zespołów z Opolszczyzny, w tym wiele kresowych. Rudniccy pieśniarze wraz z akompania-

mentem kapeli ujęli jurorów. Piosenkami „Używajmy póki czas”, „Kiedy lubej mej dziewczyny” i „O dwunastej godzinie” wyśpiewali III miejsce.

Tekst i zdjęcie
ek



Rudniczanie wyśpiewali trzecie miejsce.

wakacyjna wyprzedaż kredytów!

Zapraszamy do placówki eurobanku,
- Kluczbork, ul. Piłsudskiego 8,
czynna: pn.-pt. 9.00-17.00 oraz sob. 9.00-15.00.

zadzwoń
9000

Koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora

eurobank

FESTYN SAMORZĄDÓW

11 lipca, godz. 16.00 Stary Park w Byczynie

W programie:

Wielki Turniej Samorządowców o Puchar Marszałka Województwa Opolskiego

RYWALIZACJA POMIĘDZY EKIPAMI
STAROSTWA POWIATOWEGO W KLUCZBORKU,
URZĘDU MIEJSKIEGO W BYCZYNI,
URZĘDU GMINY W LASOWICACH WIELKICH,
URZĘDU MIEJSKIEGO W KLUCZBORKU,
URZĘDU MIEJSKIEGO W WOŁCZYNI
ORAZ KOMENDY POWIATOWEJ
POLICJI W KLUCZBORKU

KONKURENCJE:

- rzut jajkiem do szefa
- bieg w zbroi rycerskiej
- jazda konna
- kręciola
- konkurencja dla "szefów"



Występy artystyczne
prezentacja domów kultury
z powiatu kluczborskiego
Pokaz tańca irlandzkiego
Pokaz walk rycerskich
Dmuchane atrakcje dla dzieci
Zabawa taneczna

ORGANIZATORZY:



Projekt wspierany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej
Gefördert aus Mitteln der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit

Starostwo Powiatowe Informuje

Seminarium turystyczne i jarmark w Kluczborku

Starostwo Powiatowe w Kluczborku, Starostwo Powiatowe w Oleśnie oraz Kluczborsko-Oleśka Lokalna Organizacja Turystyczna zapraszają na jubileuszowe X Turystyczne Seminarium Naukowo-Szkoleniowe nt. „Tworzenie marki turystycznej regionu – teoria i praktyka”, które odbędzie się 10 lipca 2009 roku o godz. 10.00 w Kluczborku, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego przy ul. Katowickiej 1.

Tworzenie marki turystycznej regionu to ważny element działań marketingowych zarówno lokalnych gestorów usług turystyczno-rekreacyjnych, jak i władz administracji rządowej i samorządowej, wdrażających regionalną i lokalną politykę rozwoju turystyki na Opolszczyźnie. Seminarium będzie miało charakter międzynarodowy, ponieważ swoimi doświadczeniami w tej dziedzinie podzieli się goście z powiatu Bad Dürkheim (Niemcy).

Szkoleniu towarzyszyć będzie Jarmark Turystyczny Ziemi Kluczborskiej na kluczborskim Rynku. Swoją ofertę zaprezentują: gospodarstwa agro- i ekoturystyczne, rzemieślnicy, samorządy, producenci miodu i produktów pszczelich, koła gospodyń wiejskich oraz inne podmioty oferujące usługi i produkty charakterystyczne dla naszego regionu. Niewątpliwą atrakcją dla odwiedzających targi będzie stoisko z powiatu

Bad Dürkheim, na którym goście będą serwować do degustacji sztandarowy produkt tego regionu – wina z winorośli riesling. Obie imprezy honorowym patronatem objęła Polska Organizacja Turystyczna, merytorycznie wspiera je Uniwersytet Opolski, a medialnie RADIO PLUS Opole. Współorganizatorem jarmarku jest Stowarzyszenie Regionu Kluczborskiego „Kobietom-Mammograf”.

Na osoby zainteresowane udziałem w seminarium lub

wystawieniem stoiska podczas Jarmarku organizatorzy czekają do 06.07.2009 r. Należy przesłać odpowiednią kartę zgłoszenia na adres: Starostwo Powiatowe w Kluczborku, ul. Katowicka 1, 46-200 Kluczbork; faksem: 077 418-65-20 lub pocztą elektroniczną na adres: promocja@powiatkluczborski.pl oraz www.powiatkluczborski.pl oraz www.kolot.republika.pl.

Na bieżąco informacji organizacyjnych udzielają pracownicy Referatu Promocji Powiatu, Turystyki i Kultury Starostwa Powiatowego w Kluczborku, tel. 077 418-52-18 wew. 153, 154, 155, email: promocja@powiatkluczborski.pl.

Seminarium oraz jarmark turystyczny organizowane są w ramach projektu „Sąsiedztwo, które nas rozwija” realizowanego przez kluczborskie Starostwo Powiatowe dzięki wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

BLAT



Projekt wspierany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej
Gefördert aus Mitteln der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit

Artykuł sponsorowany

OSTEOPOROZA

Poradnia leczenia osteoporozy wraz z pracownią diagnostyczną już wkrótce w kluczborskim szpitalu.

Osteoporoza w ciągu ostatnich lat stała się problemem społecznym. Jednak tak naprawdę tylko niewiele osób wie, na czym polega ta choroba, jak jej należy zapobiegać, jak leczyć i jaka jest rola żywienia w profilaktyce i leczeniu tej choroby.

Jest to choroba polegająca na osłabieniu układu kostnego człowieka. Wbrew powszechnym przekonaniom, choroba ta nie dotyczy tylko i wyłącznie kobiet w okresie przekwitania, ale także mężczyzn, a nawet młodych ludzi. Według jednej z definicji, schorzenie to charakteryzuje się niską masą kostną, upośledzoną architekturą kości, a to z kolei prowadzi do ich osłabienia i większej podatności na złamania.

CZYNNIKI RYZYKA OSTEOPOROZY

Czynnikami ryzyka osteo-

porozy, których związek ze wzrastającym zagrożeniem złamaniami kości została udowodniona, są:

- Przebyte uprzednio złamania po minimalnym urazie.

- Rodzinną skłonność do występowania osteoporozy, manifestująca się złamaniami kości po niewielkich urazach (lub bez urazu) u rodziców lub rodzeństwa, szczególnie złamaniem szyjki kości udowej u matki.

- Wczesna menopauza i długotrwałe niedobór estrogenów w organizmie kobiety po menopauzie.

- Utrzymujące się zaburzenia miesiączkowania w każdym wieku kobiety.

- Niedobór androgenów (testosteronu) u mężczyzn.

- Szczupła budowa ciała.

- Długotrwałe stosowanie leków z grupy glikokortykosteroidów (Encorton, Polcortolon, Medrol i inne).

Innymi uznawanymi czynnikami ryzyka rozwoju osteoporozy są:

- Wiek powyżej 65 lat.
- Niedobór wapnia w diecie osób starszych.

- Niedobór witaminy D (jedynie 20% witaminy D pochodzi ze źródeł pokarmowych, 80% witaminy D syntetyzowane jest w skórze pod wpływem słońca; osoby starsze spędzają większość czasu w pomieszczeniach zamkniętych, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, uniemożliwiając w ten sposób proces powstawania witaminy w ich organizmach).

- Przewlekłe stosowanie szeregu leków, m.in. przeciwnowotworowych, przeciwdrgawkowych, niektórych moczopędnych - furosemidu, hormonów tarczycy i wielu innych.

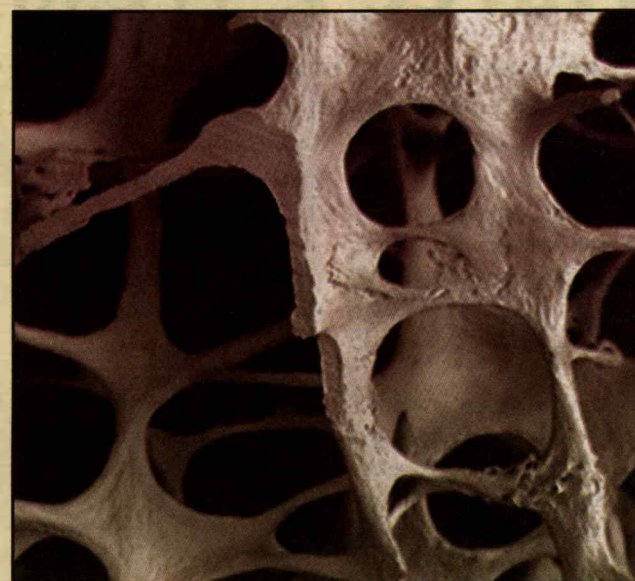
- Nadużywanie kawy, alkoholu, napojów typu cola.

- Palenie papierosów.
- Długotrwałe unieruchomienie.

- Osteoporoza towarzyszyć może licznym chorobom (np. niewydolności nerek, nadczynności przytarczyc, nowotworom, przewlekłym chorobom przewodu pokarmowego, nadczynność tarczycy i innym),

- Także liczne cięższe i długotrwałe karmienie piersią - zwłaszcza u kobiet niewłaściwie odżywiających się, palących papierosy i nadużywających alkoholu mogą prowadzić do trwałego spadku masy kostnej i zagrożenia osteoporozą.

Im więcej czynników ryzyka, tym większa możliwość rozwoju osteoporozy i zagrożenie złamaniami kości. Współwystępowanie trzech - czterech czynników osteoporozy stanowi niepokojący sygnał, który powinien skłonić do zaintereso-



wania się stanem własnych kości.

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców powiatu kluczborskiego Zarząd Powiatowego Centrum Zdrowia S.A. NZOZ Szpital Powiatowy w Kluczborku podjął decyzję o uruchomieniu od 1 sierpnia 2009 r. pierwszą na Opolszczyźnie udzielającą bezpłatnych porad dla osób ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia, poradnię leczenia osteoporozy wraz pracownią diagnostyczną wyposażoną w najnowocze-

śniejszy densytometr – urządzenie do badania gęstości kości, którego wartość przekracza 300 tys. zł.

Konsultacji lekarskich z zakresu rozpoznawania i leczenia osteoporozy będzie udzielał prof. dr hab.n.med. Wojciech Pluskiewicz – internista, kierownik Zakładu Chorób Metabolicznych Kości przy Katedrze i Klinice Chorób Wewnętrznych, Diabetologii i Nefrologii Śląskiej Akademii Medycznej. Więcej informacji już wkrótce.

Praszka: Spółdzielcze sprawy

Klub osiedlowy uratowany

Przy Spółdzielni Mieszkaniowej działa klub osiedlowy. Nie wszyscy mieszkańcy chcieli, aby nadal istniał.

Podczas ostatniego zebrania w sprawie rocznego sprawozdania z pracy spółdzielni zapadła decyzja o kontynuowaniu działalności kulturalnej związanej z istnieniem klubu. To bardzo dobra wiadomość przede wszystkim dla najmłodszych mieszkańców miasta, którzy dzięki temu przez osiem tygodni będą mogli uczestniczyć w organizowanych tam koloniach letnich.

- Grupy zmieniają się co tydzień - informuje **Anna Długosz**, jedna z opiekunek. - Staramy się zapewnić najmłodszym jak najwięcej rozrywek. Wychodzimy do kina, na basen, ostatnio odwiedziliśmy muzeum w Ożarowie, a w planach mamy wyjazd do Tarnowskich Gór do zabytkowej kopalni srebra.

Chętnych do udziału w zajęciach ciągle przybywa. Już teraz jest zapisanych aż 26 uczestników. Każdy znajdzie tu coś ciekawego dla siebie. **Filip Husarz** i **Kajetan Janicki** najchętniej cały dzień spędziliby przy komputerze, ale na mecz piłki nożnej również nie trzeba ich namawiać,

na boisku są pierwsi.

- Nauczyliśmy się tutaj robić papierowe róże - dodaje **Bartek Polak**. - Na dzień ojca przygotowaliśmy piękne laurki.

Zuzia Krupa i **Kornelia Dłubisz** z zapałem malują, biorą udział w zawodach ze skakaną czy hula hopem, a równie chętnie grają też w piłkarzyki.

Najmłodszymi zajmują się cztery opiekunki: Anna

Długosz, **Ewa Wiecha**, **Izabela Wyder** i **Bożena Wiatr - Dolik**.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Praszce za działalność oświatowo - kulturalną została pochwalona przez **Jerzego Jankowskiego**, przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej w Warszawie, który pojawił się na zebraniu, aby wręczyć nagrody. Wyróżnienie „Samorząd-

dowiec - Spółdzielnia” przypadło burmistrzowi **Jarosławowi Tkaczyńskiemu**, a odznaki Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego otrzymali: **Katarzyna Dzieciol**, **Bogusław Chrzęstek**, **Krzysztof Wilhelm**, **Stanisław Ladra** i **Grzegorz Leśnik**.

Tekst i zdjęcie **Agnieszka KOZŁOWSKA**



Chętnych do udziału w koloniach nie brakuje. Ciągłe przybywa nowych uczestników.

Rozterk (gmina Praszka): Zabawa u Jana

Harce z Wesołym Piratem

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Praszce, Rada Sołecka oraz miejscowa świetlica wiejska zorganizowały II turniej „U Jana na sportowo”.

Niedzielne popołudnie, 28 czerwca, mieszkańcy wioski spędzili wspólnie. Poza zawodami piłkarskimi (piszemy o nich na stronie sportowej) atrakcji nie brakowało. Większość z nich przygotowana była z myślą o najmłodszych.

Najpierw na scenie zagościł satyryk **Łukasz Sałajczyk**, który wcielił się w rolę Wesołego Pirata. Jedzenie jabłka na czas czy wspólne śpiewanie z rodzicami, to tylko niektóre pomysły zabawnego pana Łukasza. Małym amatorom zabawy w płaszcach nie przeszkodził nawet padający deszcz.

- Dzięki zgranej grupie ludzi, na których pomoc zawsze mogę liczyć, takie przedsięwzięcia mają sens - mówi sołtys **Henryk Grzebiela**. - Spory udział w organizacji tej imprezy mają też sponsorzy, gmina dała nam tylko dwieście złotych, to o sto złotych mniej niż w ubiegłym roku.

Swoją repertuar zaprezentowały również tancerki miejscowego zespołu **Dziki Kotki**, przygotowane przez **Marię Wi-**

cher, opiekunkę świetlicy. Grill i dobrze zaopatrzona kawiarenka kuszyły przysmakami, a nadmiar energii można było rozładować na wieczornej dyskotekce.

Wszelkie atrakcje możliwe były dzięki życzliwości **Jana Meronia**, pasjonata piłki nożnej, który udostępnił i odpowiednio przygotował na potrzeby imprezy prywatne boisko.

Tekst i zdjęcia **AK**

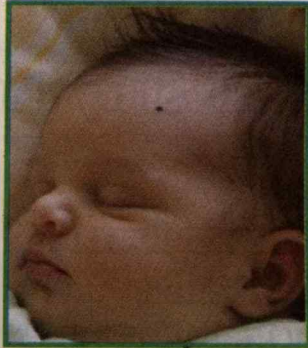


Mała Agnieszka w jedzeniu jabłka na czas poradziła sobie doskonale.

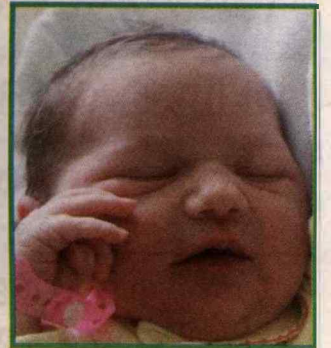


W zabawie chętnie brali udział nie tylko najmłodsi.

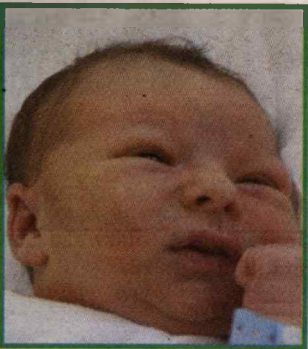
Nasi przyszli Czytelnicy



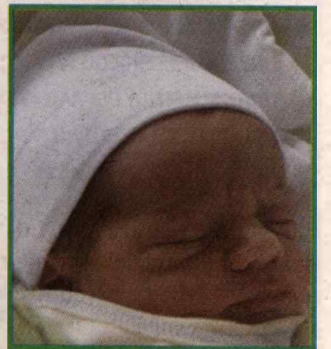
OLIWIĄ DRYNDĄ z Krzepic, urodzona 21 czerwca, waga 4050 g, wzrost 53 cm.



ZUZANNA STAŃKOWSKA z Kluczborka, urodzona 29 czerwca, waga 3590 g, wzrost 54 cm.



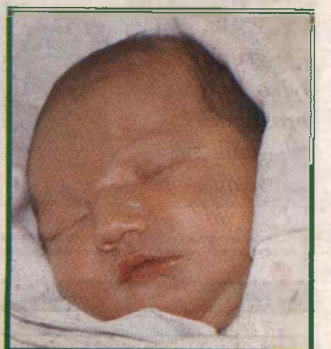
MATEUSZ POLIS z Panek, urodzony 27 czerwca, waga 3950 g, wzrost 54 cm.



KACPER PAZGAN z Dalachowa, urodzony 29 czerwca, waga 3290 g, wzrost 53 cm.



Syn **Izoldy i Dariusza PISULÓW** z Sowczyc, urodzony 29 czerwca, waga 3650 g, wzrost 57 cm.



ALEKSANDRA MORAWIAK z Kowali, urodzona 29 czerwca, waga 4000 g, wzrost 58



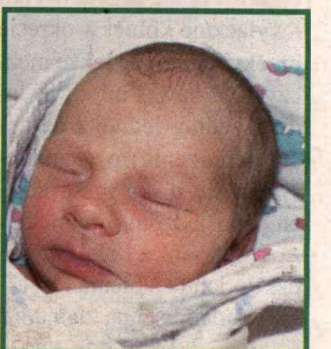
JAN PAWEŁ SITARZ z Buczyny, urodzony 26 czerwca, waga 4200 g, wzrost 55 cm.



DAWID DĄBKIEWICZ z Lasowic Małych, urodzony 27 czerwca, waga 4200 g, wzrost 60 cm.



MARTYNA WALCZAK z Kluczborka, urodzona 27 czerwca, waga 3300 g, wzrost 56 cm.



LAURA PRZYBYSZ z Wołczyna, urodzona 28 czerwca, waga 2850 g, wzrost 53 cm.

Praszka: Młodzież w działaniu

Wyjątkowy tydzień Agaty

Agata Klimek, absolwentka Zespołu Szkół, jako jedyna uczennica z powiatu oleskiego wzięła udział w międzynarodowych warsztatach w Austrii.

Warsztaty, organizowane przez Opolskie Centrum Rozwoju Gospodarki i Departament Edukacji i Rynku Pracy Urzędu Marszałkowskiego, odbyły się w ramach międzynarodowego programu „Młodzież w działaniu” w miejscowości Bad Ischl w okolicach Salzburga. Wzięło w nich udział trzynastu uczniów z Opolszczyzny, wśród nich Agata Klimek, absolwentka Zespołu Szkół z ul. Kaliskiej w Praszce.

Dla Agaty nie była to pierwsza międzynarodowa eskapada. W ubiegłym roku, wraz z Katarzyną Kalwak, brała udział w zajęciach Międzynarodowej Młodzieżowej Letniej Akademii Biznesu w austriackim Voitsbergu.

- Przyznam, iż byłam mile zaskoczona, gdy zostałam zaproszona do udziału w tegorocznym spotkaniu – mówi Agata. - Z ubiegłorocznej grupy w tej znalazły się tylko trzy osoby. Moje zaproszenie było chyba także wynikiem naszego zaangażowania podczas tamtych zajęć. Można powiedzieć,



Agata Klimek (pierwsza z lewej) była jedyną reprezentantką powiatu oleskiego na warsztatach w Austrii.

że byliśmy dobrą wizytówką powiatu oleskiego.

Doświadczalny projekt „Młodzież w działaniu” organizowano po raz pierwszy. Wzięli w nim udział uczniowie z Austrii, Finlandii oraz z Polski.

- Byłam jedyną reprezentantką powiatów oleskiego i kluczborskiego – przyznaje Agata. - Podczas trzydniowych zajęć o charakterze dyskusyjno-warsztatowym spotkaliśmy się z przedsię-

biorcami i politykami.

W ocenie praszkowej uczennicy, na co dzień mieszkanki Dalachowa, bardzo ciekawym doświadczeniem była „Word cafe” – „Światowa kawiarnia”.

- Dyskutowaliśmy o szeroko pojętej równości szans – wyjaśnia Agata. - Jednym z tematów było łączenie rodziny z pracą zawodową we współczesnym świecie. Polska grupa mówiła o częstych zagranicznych wy-

jazdach zarobkowych, najczęściej mężczyzn, w trakcie trwania których kobiety nie mają możliwości rozwoju, bo głównie swój czas poświęcają na opiekę nad dziećmi i domem. Zanikają więzi między ojcem a dziećmi.

Efektom zajęć była m.in. radiowa audycja kulturalna przygotowana przez uczestników warsztatów, a także wspólne memorandum „Moja Europa 2030”.

- Stworzyliśmy swoją, może trochę utopijną wizję przyszłej Europy, w której nikt nie czuje się pokrzywdzony – kontynuuje Agata. - Przedstawiliśmy ją podczas spotkania z europarlamentarzystami. Pochodzimy z różnych krajów, ale mamy podobne marzenia. Nasza uchwała została wysłana do Parlamentu Europejskiego, który będzie nad nią dyskutował.

Uczestnicy warsztatów zwiedzili Koncern Energetyczny Energie AG oraz Zakłady Papiernicze SCA Larkirchen i zlokalizowane przy nich centra kształcenia praktycznego, a także znaną m.in. austriacką jaskinię lodową Eishöhle. Spotkali się również z Władysławem Żukiem, więźniem obozu w Oświęcimiu.

- Pan Żuk przeżył obóz, a po nim został wywieziony do austriackiej miejscowości Ebensee, gdzie pracował przy budowie sztolni – opowiada Agata. - Zwiedziliśmy te sztolnie, a także zobaczyliśmy masowe groby Polaków, którzy tam zginęli. Pan Żuk nie wró-

cił już do Polski, w Austrii współpracuje z burmistrzem Ebensee i organizuje partnerstwo młodzieży polskiej i austriackiej.

Agata podsunęła pomysł dyrekcji swojej byłej już szkoły (którą ukończyła ze świadectwem z پاسkiem), aby spróbowała nawiązać takie partnerstwo z Ebensee.

- Spędziłam wyjątkowy tydzień w przepięknym alpejskim regionie – kończy Agata. - Poznałam nowych, ciekawych ludzi, zdobyłam wiele doświadczeń i kontaktów, które na pewno przydadzą się w przyszłości. Korzystając z okazji, chciałabym podziękować panu Krzysztofowi Brysowi, wicedyrektorowi mojej szkoły, za okazywane wsparcie i motywację. Gdyby nie on, nie byłoby naszego udziału w zeszłorocznej Akademii, nie byłoby tegorocznego wyjazdu, ani wspaniałych przeżyć i wspomnień, które na zawsze pozostaną w pamięci.

Andrzej SZATAN
Zdjęcie archiwum prywatne

Boroszów: Biesiada

Ksiądz zaprosił do tańca

Nasza wieś, naszym bogactwem – pod takim hasłem biesiadowali mieszkańcy Boroszowa.

W niedzielę 28 czerwca msza święta w Boroszowie zakończyła się zaproszeniem skierowanym przez proboszcza Bernarda Jozsko do wspólnego biesiadowania. Inicjatywę Grupy Odnowy Wsi, Rady Sołeckiej i Ochotniczej Straży Pożarnej ocenił jako bardzo pożyteczną.

- Skoro spotykamy się przy różańcu, to i na tańce czas nadszedł - ocenił.

Wśród organizatorów prym wiodła Krystyna Kajda. Nie chce nawet, by wymieniać jej nazwisko, gdyż bez pomo-

cy całej wsi nie dałaby rady. Prawdą jest, że angażowały się całe rodziny.

- Trzeba mamie pomóc - mówi z uśmiechem Kasia Gorzolka i proponuje kupno czegoś słodkiego z domowych wypieków.

- Każdy grosz się przyda - mówi mama Kasi. - Mammy tyle planów!

W sfinansowaniu boroszowskiego festynu pomógł Urząd Miejski w Oleśnie, który docenił zaangażowanie własne mieszkańców. Decydujący był argument, że

mieszkańcom miasta organizuje się imprezy, a mieszkańcy wsi muszą przygotować ją sami. Początkowo planowano, że festyn odbędzie się w byłym parku pałacowym. Włożono wiele trudu w jego uporządkowanie. Pogoda zmusiła do zmiany planów. Przy remizie OSP też było super.

- Takich imprez powinno być jak najwięcej - zauważa Paweł Foryta. - Gdy byłem młody, to też organizowaliśmy zabawy, może było wtedy łatwiej, bo było więcej ludzi.

- Kiedyś bardzo aktywne było Koło Gospodyń Wiejskich, ale jedni się zestarli, inni pumierali lub wyjechali i przez dłuższy czas niewiele się działo - dodaje Anna Stencel. - Nie chodzi tu nawet o rozrywkę, ale o możliwość spotkania się przy wspólnej zabawie.

Radna Bożena Grus jest zadowolona z działań integru-



Kielbaski smażyły boroszowianki.

jących mieszkańców.

- Traktuję to jako motywację do większego zaangażowania w rozwiązywanie problemów lokalnej społeczności - mówi.

Dla byłych mieszkańców wsi wystosowano indywidualne zaproszenia. Mieszkająca obecnie w Gorzowie Śląskim Maria Klak, ze wzruszenia popłakała się, wspomniała młodość i ludzką życzliwość. Ludzi przybywało, z nastaniem zmroku zabawa rozkręcała się. Główna organizatorka krzątała się przy grilu,

ale nic nie uchodziło jej uwadze.

- Uśmiechnięte twarze naszych gości motywują i wierzę, że tym samym zespołem uda nam się zrobić jeszcze wiele dobrego - mówi pani Krystyna. - Naszą wieś chcemy rozpropagować. Już niedługo zostanie uruchomiona strona internetowa. Nadejdzie czas, by porozmawiać też o innych planach.

Tekst i zdjęcia
Stanisław
BANAŚKIEWICZ



Czas upływał w miłej atmosferze.

Powiat oleski: Jazda po pijaku

Promile na drogach

W ostatnim tygodniu policjanci zatrzymali czterech pijanych kierowców.

Haniebnym rekordzistą okazał się rowerzysta, którego policjanci zatrzymali w sobotę 27 czerwca w Borkach Wielkich. Trzydziestopięcioletek miał 3,04 promila w wydychanym powietrzu.

Tego samego dnia w Praszce 54-letni mieszkaniec pow. oleskiego kierował samochodem marki Fiat, mając 2,32 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W Oleśnie prawie półtora promila miał trzydziestolatek, który kierował osobowym volkswagenem.

Kompletnie pijany (2,62 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) był też 43-letni mężczyzna, który rowerem wybrał się na przejażdżkę w Łowoszowie.

MK

Dobrodzień: Wydarzenie na skalę kraju

Okrety jak w porcie

Na zalewie przy ul. Lublinieckiej odbyły się Mistrzostwa Polski Modeli Pływających Redukcyjnych Klas NS. Złote medale dla Dobrodzienia wywalczyli gdańszczanie Wojciech Siejka i jego syn Karol oraz Robert Koza.

Wmieście stolarzy od 42 lat w niewielkich, zaściemnionych pomieszczeniach piwnicznych Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu działa bodaj jedna z najstarszych modeli w kraju. A w niej wielokrotni mistrzowie Polski i Europy dłubią przy kolejnych miniaturowych modelach statków, których oryginały pływają po morzach.

- Najważniejsza jest cierpliwość i precyzja - mówi założyciel dobrodzieńskiej sekcji Jan Rzepczyk, który na mistrzostwa Polski do Dobrodzienia przyjechał aż z Niemiec, by dopingować syna i wnuków.

Żaden statek nie powstaje w tydzień czy miesiąc. Jeden buduje się średnio dwa - trzy lata, a i więcej. Instruktor i syn założyciela dobrodzieńskiej sekcji Rudolf Rzepczyk jeden ze swoich modeli budował aż sześć lat.

- Jeszcze dziś rano doklejałam ostatnie lalki - mówi Diana Rzepczyk, córka instruktora, która swój z pomocą ojca budowała dwa lata. - To Western River, model statku turystycznego, który w dziewiętnastym wieku pływał po rzece Missisipi. Na wodę wypłynął po raz pierwszy. Jest podświetlony, a czas jego pasażerom umiła muzyka country puszczana z mp3, która



Benjamin Brylka pokazuje Nordkap, przetwornię rybacką. Tym modelem wywalczył m.in. mistrzostwo Polski i Europy juniorów.

jest wbudowana w okręt.

Na wodach niedawno, bo w maju, pojawił się też waży 6 kg wykonany z rurek mosiężnych, miedzi i płytek PCV statek Andrea Gail, który można zobaczyć w filmie Gniew Oceanu. Sterował nim Krystian Brylka, który modelarstwem zajmuje się od 29 lat.

W mistrzostwach Polski w Dobrodzieniu wystartowało 76 zawodników z 16 klubów w Polsce. Od Rzeszowa po Goleniów koło Szczecina. Wszyscy uczestnicy wcześniej musieli przejść przez eliminacje w Rudzie Śląskiej i Ełku.

- To pierwsze zawody na Opolszczyźnie o tak dużej

randze i ostatni sprawdzian przed mistrzostwami świata, które odbędą się już za miesiąc w Pirnie w Niemczech - mówi sędzia klasy międzynarodowej Marian Taborek z Opola.

Komisja sędziowska oceniała precyzję i staranność wykonania modelu, jego wierność z oryginałem oraz start na wodzie. A pogoda momentami nie sprzyjała - mżawka i silny wiatr nad zalewem bujał statkami i żagłóvkami, które musiały omijać boje i dokować, czyli parkować w specjalnie wytyczonej do tego zatoczce.

- Traçiłem szczytówkę i zarobiłem przez to dwa punkty karne - mówi piętnastoletni Benjamin Brylka, zeszłoroczny mistrz Polski i Europy w kategorii juniorskiej w klasie F4B-Junior, który w Dobrodzieniu wystartował w kilku klasach. Także mistrzowskim modelem sprzed roku przetwornią rybacką Nordkap - kopią statku, który powstał w 1970 roku w Danii i wykorzystywany był do połowu krabów.

- A mój to eskortowiec Tobrud - z dumą pokazuje jeden z młodszych zawodników dwunastoletni Marcin

Ochman. - Pod okiem instruktora budowałem go pół roku.

W barwach Dobrodzienia startowało 13 zawodników, najmłodszy Dawid Nowak i Dominik Brylka mają zaledwie osiem lat. A najważniejsze złote medale wywalczyli dla miasta stolarzy gdańszczanie Wojciech Siejka i jego trzynastoletni syn Karol, zeszłoroczny wicemistrz Europy.

- W Gdańsku nie ma klubu, dlatego należymy do dobrodzieńskiego - tłumaczy Karol, który na zalewie pływał patrolowym Sentinalem i nowiutkim Hermanem - ten zaliczył dopiero drugi start. W Ełku Karol wywalczył nim drugą lokatę. - Dziś było trochę gorzej, poszła śruba i nie zdążyłem odpowiednio się przygotować do dokowania.

Złoto dla Dobrodzienia wywalczył też Robert Koza. Srebrne medale zdobyli: Benjamin Brylka (syn Krystiana Brylki), Rudolf Rzepczyk, Wojciech Siejka, Karol Siejka, a brązowy medal: Paweł Pielok.

Tekst i zdjęcia Małgorzata KUC



Krystian Brylka modelarstwem zajmuje się od 29 lat. Swoją pasją zaraził synów Beniamina i Dominika.



Dwunastoletni Marcin Ochman modelarstwem zainteresował się rok temu. Pierwszy swój eskortowiec Tobrud budował pół roku.



Diana Rzepczyk swój turystyczny statek budowała dwa lata. W Dobrodzieniu po raz pierwszy wypłynął na wodę.



Na konferencję przyjechali bracia Golcowie. Nie z Miłówki, a z Domu Pomocy Społecznej w Radawiu.

Olesno: Projekt

Unijna motywacja

Dwudziestu niepełnosprawnych z powiatu oleskiego ćwiczy pod okiem instruktora w sali gimnastycznej, szkoli się w zakresie przedsiębiorczości i uczy obsługi komputera.

Wykorzystaj swój potencjał - tak brzmi nazwa projektu, na który Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie z Europejskiego Funduszu Społecznego dostało ponad 108 tys. zł. Dziesięć i pół procenta tej kwoty dołożyła placówka.

Dzięki unijnej dotacji dwudziestu niepełnosprawnych z powiatu oleskiego od połowy czerwca ćwiczy pod okiem instruktora w sali gimnastycznej w Zespole Szkół.

- To zajęcia ruchowo - usprawniające z elementami muzykoterapii - mówi Maria Podgórska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

W ramach programu prowadzone są też warsztaty przedsiębiorczości, na których doradca zawodowy zapoznaje z możliwościami osób niepełnosprawnych i motywuje ich do podjęcia pracy. W lipcu i sierpniu odbywać się będzie seminarium komputerowe, które poprowadzą nauczyciele z Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Oleśnie.

- Planujemy też zorganizowanie turnusu rehabilitacyjnego w atrakcyjnym miejscu - dodaje Podgórska. - Połączony on będzie z zajęciami z psychologiem.

To nie jedyna dotacja, jaką pozyskało w tym roku PCPR. Dodatkowe 100 tys. zł również z Europejskiego Funduszu Społecznego przeznaczone zostanie na następny projekt, który ma na celu poprawić funkcjonowanie osób niepełnosprawnych.

Konferencja inauguruje rozpoczęcie projektu Wykorzystaj swój potencjał, którego realizacja potrwa do listopada, odbyła się w poniedziałek 22 czerwca w Miejskim Domu Kultury w Oleśnie. Jej przebieg swoimi wystąpieniami umiliłi podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Sowczycach i Domu Pomocy Społecznej w Radawiu.

Tekst i zdjęcia MK

Wolczyn: Ukradł złom i ...

Wpadł na gorącym uczynku

W nocy z 24 na 25 czerwca policjanci z Wolczyna zatrzymali dwudziestodwuletnią, który ukradł z punktu skupu złomu przewody miedziane.

Policjanci patrolujący ulicę Młyńską tuż po godzinie 1.00 w nocy zauważyli mężczyznę uciekającego z punktu skupu złomu. Mężczyzna na widok policyjnego patrolu porzucił swoją torbę. Został zatrzymany po pościgu.

- W porzuconej torbie dwudziestodwuletniolatek posiadał przewody miedziane pochodzące najprawdopodobniej z wolczyńskiego skupu złomu - informuje asp. Aneta Czekał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kluczborku. - Straty oceniono na siedemset złotych.

Funkcjonariusze odzyskali skradzione przedmioty. Sprawca został zatrzymany w policyjnym areszcie do wyjaśnienia.

Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności.

MZ

Uszyce: Zawody strażackie

Mobilizujący doping

W niedzielę 28 czerwca odbyły się gminne zawody strażackie o puchar burmistrza. Gospodarze wystawili aż cztery drużyny.

Zmagającym się zespołom towarzyszył dźwięk motopomp i syren. Na miejscowym boisku szkolnym rywalizowało aż 21 drużyn (11 męskich, 3 żeńskie i 7 młodzieżowych, w tym 3 dziewczę-

ce). Strażacy swoje umiejętności mogli sprawdzić w trzech konkurencjach: musztra, sztafeta przelajowa oraz bojówka.

- *Widzimy się zaledwie raz w miesiącu, na treningu raczej nie ma czasu, a wynik w zmaganiach bojowych w dużym stopniu zależy od pompy i motorniczego* - mówi Grzegorz Jurczyk z OSP Budzów. - *Miejsce w pierwszej piątce - to nasz cel.*

Choć pogoda tego dnia nie raz płała figle, to na czas trwania zawodów okazała się być łaskawa dla zawodników oraz kibiców. Przez cały czas świeciło słońce, a na wypełnionych po brzegi trybunach co rusz słyhać było głośny doping. Do boju zagrzewali nie tylko kibice, ale również sami strażacy.

- *Czy wygramy, czy przegramy zawsze dobry humor mamy* - krzyczały dziewcz-

czyny z żeńskiej drużyny OSP Uszyce (Małgorzata Dutka, Zuzanna Pietruczek, Klaudia Giza, Martyna Kostrzewa, Katarzyna Kiene, Karolina Cichos, Agnieszka Sekiend i Natalia Myśliwiec), które ostatecznie uplasowały się na drugiej pozycji.

Jak zwykle, najwięcej emocji przyniosła konkurencja bojowa z laniem wody. Strażacy wykazali się doskonałą formą i co chw-



Gospodarze na brak kondycji narzekać nie mogli.

le padały lepsze czasy. Ci najlepsi zadanie wykonali w niecałe 50 sekund.

- *Doskonale zawody, no i duża konkurencja* - mówi Rafał Ciężki, zawodnik OSP Uszyce I. - *Liczyliśmy na pierwsze miejsce, ale nie wyszło. Przynajmniej*

okazaliśmy się gościnni.

Główny organizator Paweł Giza, strażak z dwudziestoletnim stażem i prezes OSP Uszyce, w roli zawodnika wystąpił aż cztery razy. Towarzyszył każdej miejscowej drużynie, pełnił funkcję mechanika.

- *Plan był ambitny i chyba wyszedł* - mówi druh Giza. - *Dwa dni przygotowaliśmy tor, pracy było sporo, ale nie zabrakło chętnych do pomocy.*

Najlepszym puchary i pamiątkowe dyplomy wręczył Artur Tomala, burmistrz Gorzowa Śląskiego.

Tekst i zdjęcia
Agnieszka
KOZŁOWSKA

Wyniki

Męska Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza:

1. Jamy, 2. Gorzów Śląski, 3. Kozłowice, 4. Uszyce.

Żeńska Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza:

1. Skrońsko, 2. Jamy, 3. Gorzów Śląski.

Grupa C (kobiety powyżej 16 lat):

1. Gorzów Śląski, 2. Uszyce, 3. Jamy.

Grupa A (mężczyźni powyżej 16 lat):

1. Gorzów Śląski, 2. Jamy, 3. Uszyce I, 4. Budzów, 5. Uszyce II, 6. Skrońsko, 7. Pawłowice, 8. Kozłowice, 9. Jastrzygowice, 10. Zdziechowice, 11. Kobyła Góra.



Celny strzał i konkurencja zaliczona.



Pierwsze miejsce przypadło strażakom z Gorzowa Śląskiego.

Odcinek: Wieś się bawiła

Po robocie w namiocie

Miniony weekend mieszkańcom Odcinka upłynął pod znakiem zabawy. Festyn w Odcinku odbył się po raz pierwszy.

Mieszkańcy po robocie spotkali się w namiocie. Na festynie bawiła się cała wieś, każdy znalazł coś dla siebie.

- *Obaw było wiele, to pierwsza impreza od bardzo dawna w naszej wsi* - przyznaje radna Bogusława Kaczmarek. - *Pogoda dopisała, humory też. Zabawa była tak świetna, że w niedzielę zorganizowaliśmy poprawiny.*

Mecz towarzyski pomiędzy kawalerami i żonatyimi wywołał wiele emocji. Żonaci zwyciężyli 3-1.

- *Wynik był dla nas dużym zaskoczeniem* - przy-

znają Piotr Dzierżak i Paweł Jabłoński z drużyny kawalerów. - *Jesteśmy młodsi i powinniśmy mieć lepszą kondycję. W przeciwnej drużynie grali jednak zawodowcy. W Odcinku nie mamy porządnego boiska, może do przyszłorocznego meczu to się zmieni... Takie imprezy są potrzebne, ludzie są bardzo zabiegani i zajęci własnymi sprawami. Widać, że w gronie najbliższych sąsiadów można świetnie się bawić.*

Atrakcjami dla najmłodszych były konkursy sprawnościowe i plastyczne z nagrodami. Chętni mogli po-

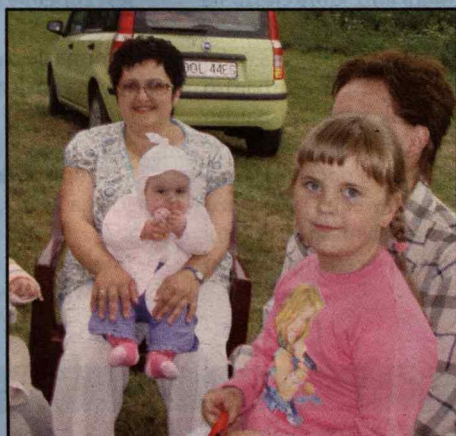
jeździć na koniu i obejrzeć sprzęt militarny. Imprezie towarzyszył bogato zaopatrzone bufet z napojami, słodyczami oraz kiełbaskami z grilla. Zabawa przy muzyce dj Arka trwała do białego rana.

Festyn zorganizowała Grupa Odnowy Wsi, na czele z Małgorzatą Gawłowską, sołtyką i liderką grupy. Jego gośćmi byli m.in. Andrzej Pyziak, wójt gminy Rudniki i ksiądz Wojciech Wódka, nowy proboszcz dalachowskiej parafii.

Tekst i zdjęcia
Emilia KOTOWSKA



Panowie rozegrali mecz - kawalerowie kontra żonaci.



Panie dyskutowały o meczu i swoich pociechach.

03-05.07.2009 r.

XVIII DNI WOŁCZYNA

Tereny rekreacyjno-sportowe przy ul. Sienkiewicza

03.07. 2009	PIĄTEK
10.30	Mecz piłki nożnej Juniorów GKS Młodzik Wołczyn - HV Hassloch (Niemcy) - Stadion Miejski
12.00	Mecz piłki nożnej Młodzików GKS Młodzik Wołczyn - HV Hassloch (Niemcy) - Stadion Miejski
18.00	Rozdanie Statuetek „Wołczyńskiego Isandra” - aula Gimnazjalno-Licealnego Zespołu Szkół w Wołczynie

04.07. 2009	SOBOTA
9.00	Otwarcie Turnieju Tenisa Ziarnego Par Dablowych o Puchar Burmistrza Wołczyna - korty miejskie
14.30	Mecz piłki nożnej Młodzików GKS Młodzik Wołczyn - HV Hassloch (Niemcy)
16.00	Mecz piłki nożnej Juniorów GKS Młodzik Wołczyn - HV Hassloch (Niemcy)
16.45	Koncert Zespołu „Wirzosi”
17.15	Występ dziecięcego zespołu tańca nowoczesnego „Allagio”
17.30	Koncert chóru „Kluczark Gaspel Choir” z Młodzieżowego Domu Kultury w Kluczarku
19.00	Zabawa z zespołem „ATEST”
22.00	Koncert zespołu „BAYER FULL”
23.00	Zabawa z zespołem „ATEST”

05.07. 2009	NIEDZIELA
15.00	Mecz piłki nożnej o puchar Prezesa LKS Wołczyn (LKS Rożnów - Reprezentacja Gminnego Związku LKS Wołczyn)
15.00	Łucznictwo tradycyjne w wykonaniu Drużyny Łuczniczej Wieniawa von Reihl
15.15	Występ grupy muzycznej „Młodzi gitarzyści” oraz grupy piosenki turystycznej działającej przy Wołczyńskim Ośrodku Kultury
15.45	Występ Kabaretu z Gimnazjalno-Licealnego Zespołu Szkół w Wołczynie
16.00	Występy muzyczne w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Skalagach i Szymonkowie
17.00	Występ Dziecięcego Zespołu Estradowego „Wielokropek”
18.00	Konkurs Rodzinny
20.00	Koncert zespołu „PIN”
21.00	Dyskoteka prowadzona przez DJ Bart

Impreza towarzysząca:
Jarmark Lokalnych Grup Działania
 4.07. 2009 r. - Plac obok świetlicy SP nr 1 (ul. Rzeczna)

12.00 - Otwarcie Jarmarku LGD
 12.10 - Prezentacja stoisk poszczególnych LGD
 16.00 - Ogłoszenia wyników na najciekawszą prezentację Lokalnej Grupy Działania
 16.10 - Występy artystyczne

Podczas Jarmarku odbędą się wystawy, pokazy rzemiosła, degustacja produktów tradycyjnych, parady z zakresu pozyskiwania środków dla rolników, stowarzyseń i przedsiębiorców, występy artystyczne, wystawa fotograficzna prezentująca działalność Lokalnych Grup Działania

Patron medialny:
KULISY

Organizator:

Współorganizator:

Współorganizator:

Patronat honorowy na Jarmarku LGD objął Marszałek Województwa Opolskiego Józef Sebasta

Kluczbork: Gmina oddała budynek i działkę

Zamiast szkoły będzie hospicjum

W środę 1 lipca gmina nieodpłatnie oddała budynek po szkole w Smardach Stowarzyszeniu Hospicjum Ziemi Kluczborskiej Świętego Ojca Pio.

Stowarzyszenie zamierza tam utworzyć hospicjum stacjonarne, w którym będzie miejsce dla dziesięciu pacjentów znajdujących się w ostatnim stadium choroby nowotworowej. Chorzy będą mogli liczyć nie tylko na pomoc wykwalifikowanych lekarzy i pielęgniarek. Do ich dyspozycji będzie również psycholog i prawnik. Placówka może liczyć na kontrakt z Narodowego Funduszu Zdrowia. Ale nim hospicjum stacjonarne powstanie, budynek będzie musiał zostać wyremontowany.

- Jaki będzie zakres prac, tego jeszcze nie wiemy - informuje Sławomir Kolečki, prezes stowarzyszenia. - Ocenia to biegle. Już przygotowują potrzebną dokumentację.

Na pewno konieczna będzie wymiana dachu - od tego zadania stowarzyszenie rozpocznie remont przyszłego hospicjum.

- Nowy dach na budynku

chcemy zrobić do jesieni - mówi Kolečki.

Inwestycja finansowana będzie z 1 procenta i datków od sponsorów. Ma być goto-

wa na przełomie 2011 i 2012 roku.

Jeszcze rok temu stowarzyszenie, które prowadzi hospicjum domowe, zamie-

rzało utworzyć placówkę stacjonarną w Wołczynie wspólnie z siostrami ze Zgromadzenia św. Elżbiety. Do zgrupowania należał budynek tzw. czerwonego szpitala. Jednak plany nie doszły do skutku.

- Wtedy przyszedł nam z pomocą burmistrz Jarosław Kielar, który zaproponował nam byłą szkołę podstawową w Smardach - opowiada Kolečki.

Zgodę na bezpłatne przekazanie budynku wraz z 30 - arową działką wyrazili już radni. W minioną środę gmina formalnie oddała nieruchomości stowarzyszeniu. Przypieczętował to akt notarialny.

- Budynek byłej podstawówki stał pusty odkąd zlikwidowaliśmy szkołę - mówi burmistrz. - Cieszymy się, że w końcu znalazł gospodarza.

Tekst i zdjęcie
Milena ZATYLNĄ



Burmistrz Jarosław Kielar (z prawej) przekazuje akt notarialny na ręce prezesa stowarzyszenia Sławomira Kolečkiego.

Powiat oleski: Rekrutacja trwa

Klik i do szkoły!

Po raz pierwszy szkoły ponadgimnazjalne z powiatu oleskiego prowadziły nabór elektroniczny. Już we wrześniu do szkół pomaszkuje ponad 800 pierwszoklasistów.

W tym roku w powiecie oleskim cenzurki ukończenia gimnazjów odebrało 712 uczniów. Do szkół średnich pomaszkuje 810 żaków. Tytu zalogowanych jest w systemie elektronicznym. Po raz pierwszy gimnazjaliści nie wychodząc z domu, mogli wybrać szkołę, w której chcą kontynuować naukę.

- W późniejszym etapie musieli donieść świadectwo ukończenia gimnazjum i wyniki egzaminu - mówi Stanisław Belka, wicestarosta powiatu oleskiego.

Uczniowie do wyboru mieli siedem szkół. O dziwo, w tym roku najmniejszym zainteresowaniem cieszył się oleski Zespół Szkół. W zeszyły było 6 klas pierwszych, w tym utworzonych zostanie najprawdopodobniej tylko pięć oddziałów liceum ogólnokształcącego.

Nie otwarta zostanie również klasa ogólniaka w Zespole Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Oleśnie, a za to trzy techniczne - architektury krajobrazu, łączona ekonomiczno-hotelarska i nowa kształcąca przyszłych logistyków.

- Jak co roku dużą popularnością cieszył się Zespół Szkół Zawodowych w Oleśnie - mówi wicestarosta.

Gorzej było w gorzowskim Zespole Szkół. Zaledwie 25 kandydatów wyraziło chęć nauki w technikum budownictwa i łączonej klasie agrobiznesu i mechanizacji rolnictwa.

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Praszce powstaną cztery pierwsze oddziały techniczne i dwa licealne, zaś w praskowskim Zespole Szkół trzy licealne.

- W Dobrodzieniu jedna klasa liceum - dodaje Belka. - Technikum agrobiznesu i architektury krajobrazu oraz dwie, a może nawet trzy klasy zawodowe.

Trzydzieści osób znajduje się na liście rezerwowej - to uczniowie, którzy w sierpniu zdawać będą egzaminy poprawkowe. Jeśli się im nie uda, będą musieli powtarzać rok w tej samej klasie.

MK

REKLAMA



Zatrudniam
bez uprzedzeń

odpowiedzialna przedsiębiorczość na Opolszczyźnie

9 lipca – spotkanie dla pracodawców nt. społecznej odpowiedzialności biznesu

Spotkanie organizuje CTC Polska Sp. z o.o. Oddział w Opolu, we współpracy z Lokalną Grupą Działania (LGD) Dolina Stobrawy. Zapraszamy na nie wszystkie firmy z gmin: Kluczbork, Lasowice Wielkie i Wołczyn. Będzie ono poświęcone tematyce CSR (ang. Corporate Social Responsibility) – społecznej odpowiedzialności biznesu, a poprowadzi je specjalnie zaproszony ekspert z tej dziedziny.

W Kraskowie odbędzie się pierwsze z cyklu takich spotkań, realizowanych w ramach projektu **Zatrudniam bez uprzedzeń**, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 7.2.1. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Przedsiębiorcy z tego regionu mają więc okazję najszybciej dowiedzieć się o szczegółach i zgłosić swój udział w konkursie, który jest realizowany również w ramach ww. projektu.

Konkurs **Zatrudniam bez uprzedzeń** skierowany jest do pracodawców zatrudniających pracowników, którzy znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, a więc m.in. osoby niepełnosprawne, osoby po 50 roku ży-

cia, młodzież przed 25 rokiem życia, kobiety powracające na rynek pracy po urlopach wychowawczych.

We wrześniu najlepsi pracodawcy z Opolszczyzny zostaną wyróżnieni statuetką i tytułem **Zatrudniam bez uprzedzeń**, który przynosi niemałe korzyści wizerunkowe, gdyż jego posiadacze zyskują uznanie otoczenia, a to z kolei przekłada się m.in. na większe zainteresowanie pracą w firmie, możliwość pozyskania najzdolniejszych i najlepiej wykwalifikowanych kandydatów, jak również na lepszą sprzedaż – klienci bardziej cenią produkty i usługi firm, które cieszą się dobrą reputacją – i korzystniejsze kontakty biznesowe.

Pracodawca **zatrudniając bez uprzedzeń** może bardzo wiele zyskać, przede wszystkim jednak zdobywa bardzo wartościowych pracowników, którzy potrafią odwdziżyć się lojalnością i zaangażowaniem. Potrafią docenić i wykorzystać daną im szansę rozwoju zawodowego i jak pokazuje doświadczenie – są zarówno doskonałymi specjalistami w swoich dziedzinach, jak też lubianymi i cenionymi członkami zespołów, w których pracują.

Na spotkanie w Kraskowie powinni zatem przyjść nie tylko Ci, którzy już taką politykę zatrudnienia wdrożyli we własnych firmach i mogą teraz podzielić się swoimi doświadczeniami oraz wziąć udział w konkursie, ale również Ci, którzy do takich działań dopiero się przygotowują i chcieliby w najbliższym czasie wprowadzić w życie dobre praktyki w zakresie CSR.

Zarówno udział w spotkaniach, jak i w konkursie organizowanym w ramach projektu **Zatrudniam bez uprzedzeń** jest zupełnie bezpłatny.

Informacje o projekcie można znaleźć na stronie internetowej: www.zatrudniambezuprzedzen.ctc.pl.

Termin spotkania:
9 lipca 2009 r., godz. 11.00-13.00

Miejsce:
sala wiejska w Kraskowie

www.zatrudniambezuprzedzen.ctc.pl



ul. Reymonta 29, 45-072 Opole
tel.: (77) 402 15 70, fax: (77) 456 71 80



KAPITAŁ LUDZKI



Zatrudniam
bez uprzedzeń



UNIA EUROPEJSKA

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Byczyna: Sportowy zlot

Święto futbolu starszych panów

W miniony weekend 27 i 28 czerwca na stadionie miejskim odbył się 27. Krajowy Zlot Piłkarzy Weteranów, któremu od dwudziestu jeden lat towarzyszą mistrzostwa Polski oldbojów.

Do tytułu pretendowało dziesięć zespołów. Po sobotnich rozgrywkach eliminacyjnych awansu do dalszej rundy nie udało się uzyskać Żyrardowiance i Stadionowi. W niedzielnych zaś zmaganiach, mimo deszczu, temperatura sięgała zenitu. Po meczach ćwierćfinałowych, które wyłoniły najlepszą czwórkę turnieju (Byczyna, Trzebnica, Świnoujście, Kobierzyce) rywalizacja wkroczyła w decydującą fazę, nic więc dziwnego, że wszystkie cztery mecze były zacięte i emocji nie brakowało.

- Jestem zagorzałym kibicem futbolu i tego typu impreza jak najbardziej mi odpowiada - mówi Piotr Suda z Polanowic. - Uważam jednak, że należałoby coś do niej nowego „wpompuwać”, aby nie umarła naturalną śmiercią.

Brązowym medalistą została Flota, która pokonała Hetmana 2-0. Udział w finale zapewniły sobie Kobierzyce i Trzebnica, których mecz zgromadził nadkomplet widzów. Emocje do samego końca trzymały w napięciu, bo trudno było przewidzieć, kto zwycięsko zakończy pojedynek. W regulaminowym czasie był remis 1-1 i triumfatora musiały wyłonić rzuty karne. O jedno trafienie (6-5) lepsi okazali się piłkarze z Kobierzyc, powtarzając sukces z 2008 roku.

Po wiatach dla zwycięzców, przyznano wyróżnienia indywidualne. Najlepszym bramkarzem został Adam Woźniak (Trzebnica), najlepszym zawodnikiem - Mariusz Marek z Byczyny, zaś tytuł króla strzelców (6 bramek) przypadł Janowi Wronie z Kobierzyc. Najstarszym zawodnikiem turnieju był Juliusz Stecki z Byczyny, a nagrodę Fair Play przyznano drużynie z Żyrardowa.

Przygotowano też szereg pozasportowych atrakcji. Dla amatorów cygańskich klimatów występ Cyganki był półtoragodzinną feerią barw przepięknych strojów i ognistych tańców. Najmłodszych i ich rodziców rozśmieszała przeżabawny duet Bimbamboń, a gwiazdą sobotniego wieczoru był zespół Wanda i Banda.

Kulminacyjnym punktem



programu byczyńskiego zlotu było losowanie nagród, a szczęśliwymi posiadaczami najbardziej upragnionych skuterów zostali: Justyna Przybyła, Marek Zawieja i Zygmunt Jama. Tradycyjnie już rozstrzygnięto też konkurs plastyczny na najciekawszy plakat promujący

złot. Jury pierwsze miejsce przyznało Danielowi Calce, drugie - Anicie Chowaniak, trzecie zaś Paulinie Król. Wyróżnieniem nagrodzono Wiktorię Grodzką, Roksanę Czuchwicką i Adriana Łuczkę.

Organizatorami imprezy byli: Urząd Miejski, Ośro-

dek Kultury i Ludowy Klub Sportowy Hetman Byczyna.

Tekst i zdjęcia
Elżbieta WODECKA



Uczestnicy zlotu

Beskid Andrychów, GLKS Kamiennik, Elga Polonia Trzebnica, Bury Kobierzyc (obronca tytułu), Skaut Odra Opole (wicemistrz Polski z ubiegłego roku), Żyrardowianka Żyrardów, Pogoń Oleśnica, Flota Świnoujście, Stadion Zawiercie, Hetman Byczyna.

HETMAN BYCZYNA

Jarosław Wesoly, Juliusz Stecki - Wiesław Zawada, Tomasz Zajączkowski, Cezary Pinkosz, Bartłomiej Wilk, Marek Pawlak, Jarosława Knaga, Roman Szyklarz, Jacek Gędek, Jerzy Chyła, Józef Dereń, Marek Semeres, Ryszard Felisiak, Damian Gocejna, Zbigniew Pietrakowski, Mariusz Marek, Tomasz Szyklarz, Grzegorz Lizoń, Wiesław Okaj.

Wyniki

Ćwierćfinały:

Hetman - Skaut 3-2, Beskid - Flota 0-0 (karne 3-5), Pogoń - Polonia 1-1 (k. 5-6), Kobierzyce - Kamiennik 6-0.

Półfinały:

Hetman - Polonia 1-1 (k. 4-5), Flota - Bury 0-4.

O 3. miejsce:

Hetman - Flota 0-2.

Finał:

Bury - Polonia 1-1 (k. 6-5).

Chocianowice: Festyn

Zabawa na całego

W ubiegły weekend, 27 i 28 czerwca, odbyły się Dni Chocianowic, połączone z obchodami 60-lecia miejscowego LZS-u.

Impreza rozpoczęła się w sobotę wystawą gołębi. Od godz. 15.00 uczestnicy mogli dowiedzieć się ciekawostek o tych ptakach i porozmawiać z wystawcami. Po występie miejscowej orkiestry dętej przyszedł czas na gwiazdę wieczoru – Kwaśnica Bawaria Show. Zespół zgromadził tłumy nie tylko miejscowych, ale również przyjezdnych.

– Na tym festynie jesteśmy po raz pierwszy – mówi Danuta Szymanek. – Przyjechaliśmy specjalnie z Dziętkowic, żeby posłuchać Kwaśnicy. Spodobła nam się atmosfera imprezy, więc zostaliśmy także na zabawie tanecznej. Rodzina Szymanków to nie jedyni goście z powiatu wieńszowskiego. W skład silnej grupy z Dziętkowic

wchodzili również państwo Lipietowie, Rafał Krystek i Jan Kulesza, którzy razem bawili się do białego rana z zespołem Medix.

Niedzielne popołudnie umiliły występy chóru działającego przy DFK Chocianowice, Klaudii Chwołki oraz big bandu Karpowicz Family. Podczas zabawy tanecznej z zespołem Helios brakowało miejsca na par-

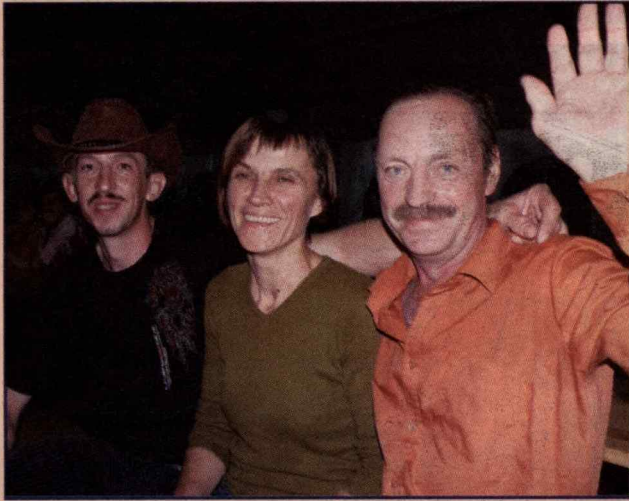
kicie. Nie zniechęcało to biesiadników, którzy równie dobrze bawili się... na trawie.

Uczestnicy festynu mogli skorzystać z dobrze wyposażonego bufetu, a także z innych atrakcji, m.in. wesołego miasteczka. Była też loteria fantowa.

Tekst i zdjęcia
Justyna WOŹNIAK



Szymankowie i Lipietowie przyjechali aż z Dziętkowic.



Dobry humor towarzyszył biesiadnikom do białego rana.



Prace remontowe mogą potrwać nawet do końca października.

Praszka: Prace drogowe

Wahadłowo do jesieni

Trwający remont mostu przy ul. Kaliskiej jest przyczyną korków w mieście. Ruch odbywa się wahadłowo.

W godzinach szczytu sznur samochodów sięga Placu Grunwaldzkiego, miejscowego rynku.

– Remont mostu może potrwać do trzydziestego października tego roku – informuje Tadeusz Kaczkowski, pracownik Wydziału Mostów Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Opolu. – Prace trwają na połowie jezdni, ruch odbywa

się wahadłowo i jest sterowany sygnalizacją świetlną, a w razie większego natężenia ręcznie.

Po zakończeniu remontu na obecnie zajmowanym pasie jezdni, prace zostaną przeniesione na drugą połowę drogi. Wartość robót wyniesie ponad milion złotych.

Tekst i zdjęcie
AK

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W NYSIE

BEZPŁATNE STUDIA STACJONARNE ORAZ STUDIA NIESTACJONARNE PIERWSZEGO STOPNIA - LICENCJACKIE I INŻYNIERSKIE



JAZZ I MUZYKA ESTRADOWA
FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
RATOWNICTWO MEDYCZNE
ZDROWIE PUBLICZNE
PIELĘGNIARSTWO
KOSMETOLOGIA
INFORMATYKA
DIETETYKA
HISTORIA

ARCHITEKTURA I URBANISTYKA
w tym także nowa specjalność
konserwacja i ochrona zabytków
ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI
ROLNICTWO specjalność *agroturystyka, ekorolnictwo*
FILOLOGIA w tym:
specjalność *język biznesu: angielski*
specjalność *język biznesu: czeski*
specjalność *filologia angielska*

specjalność *filologia germańska* specjalizacja *nauczycielska lub turystyczno-krajoznawcza*

STUDIA PODYPLOMOWE: NAUCZYCIEL JĘZYKA NIEMIECKIEGO
JAKO JĘZYKA MNIEJSZOŚCI NARODOWEJ

Zapraszam na studia do pięknej Nysy

Rektor PWSZ w Nysie
prof. Zofia Wilimowska

bezpłatna infolinia: 0 800 100 797

www.pwsz.nysa.pl

* nauka języka także od podstaw

Bezpłatne studia dzienne na 17 kierunkach

Praszka: Partnerski wyjazd

Guten Tag przyjaciele

Samorządowcy, przedstawiciele władz miasta, Towarzystwa Przyjaciół Praszki oraz Związku Partnerskiego, który był organizatorem wyjazdu, odwiedzili Mutterstadt w Niemczech.

Zaprzyżnione gminy w 2002 roku podpisały deklarację partnerstwa, wtedy też w dniach 23 - 27 sierpnia odbyła się pierwsza oficjalna wizyta przedstawicieli Praszki w niemieckim mieście. Od tamtej pory takie wyjazdy stały się tradycją. W tym roku,

w dniach 25 - 29 czerwca, w partnerskiej wymianie wzięło udział aż 28 osób.

Polskich gości na miejscu przywitani przedstawiciele miejscowego Związku Partnerskiego oraz burmistrz Hans Schneider.

- Program wizyty był bar-



Piosenką delegacja z Polski rozpoczęła wizytę.

dzo intensywny - mówi Grażyna Sołtysiak, jedna z uczestniczek wyprawy. - W krótkim czasie zdążyliśmy dużo zwiedzić.

Praszkowscy turyści zwiedzili Heidelberg, Trewir, a na piknik wybrali się nad brzeg Mozeli. Potem przyszedł czas

na krótki rejs statkiem z Bernkastel do Traben - Trarbach, pięknego i romantycznego miasta. W ostatnim dniu pobytu zwiedzili również zamek w Hambach.

- Już zaprosiliśmy niemieckich przyjaciół do Praszki - mówi burmistrz Jarosław Tkaczyński. - Chcielibyśmy, aby gościli u nas w czasie przyszłorocznej biesiady świętojańskiej.

Każdy z uczestników wycieczki do domu wrócił z prezentem - szklanym kufem do piwa, butelką miejscowego wina i kilkoma puszkami tradycyjnych wyrobów mięsnych.

Kluczbork: Nastoletni biznes

Dorabiali do kieszonkowego

Kluczborscy kryminalni zatrzymali dwóch nastoletników, którzy hodowali i sprzedawali marihuanę.

Siedemnastoletni Kamil K. i osiemnastoletni Mateusz M. to dwaj kluczborzanie, którzy wpadli w ręce policji. Funkcjonariusze ustalili, że nastoletnicy dorabiają sobie sprzedając marihuanę.

- Od lutego tego roku sprzedali co najmniej trzydzieści gram marihuany - informuje Aneta Czekaj, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Kluczborku. - Za jeden gram kasowali trzydzieści złotych.

Kryminalni przeszukali prywatne posesje podejrzanych. Znaleźli tam jedenastkę sztuk konopi indyjskich, ziarna konopi, woreczki z zapięciem strunowym, wagę elektroniczną, młynek do rozdrabniania suszu, pełne wyposażenie ciepłarni służącej do uprawy konopi.

Kamil K. i Mateusz M. uprawiali marihuanę na polach w powiecie kluczborskim.

- Zabezpieczone rośliny poddano wstępnej identyfikacji - tłumaczy rzeczniczka. - Badanie wskazało, że mamy do czynienia z marihuaną. Czekamy na wynik badania laboratoryjnego.

Siedemnastoletni policja postawiła zarzut udzielania środków odurzających w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, natomiast osiemnastoletni - nielegalnej uprawy konopi. Podejrzani przyznali się do zarzucanych im czynów.

Nastoletnicy zostali zatrzymani w policyjnym areszcie do dyspozycji prokuratora.

- Za uprawę konopi zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi do trzech lat pozbawienia wolności - informuje Czekaj. - Natomiast za udzielanie środków odurzających w celu osiągnięcia korzyści grozi nawet do dziesięciu lat więzienia.

MZ



Przedstawiciele partnerskich gmin szybko nawiązali przyjaźnię.

REKLAMA

Jubileuszowe X Międzynarodowe Zawody Drwali w Bobrowie

Sobota (04.07.2009)

9:30 - Zbiórka zawodników na boisku sportowym w Bobrowie
 10:00 - Losowanie numerów startowych, odprawa zawodników. Wyjazd zawodników do lasu
 10:30 - 17:00 - Zawody w lesie z udziałem czołwki krajowej - Mistrzem i Wicemistrzem Kraju oraz najlepszymi zawodnikami z Europy
 11:00 - **WIELKIE GOTOWANIE ZUPY DRWAŁA - 1000 L W JEDNYM KOTLE**
 16:00 - konkursy i zabawy dla uczestników festynu z atrakcyjnymi nagrodami m.in.: *rzuć siekierą do tarczy*
 17:00 - oficjalne otwarcie zawodów
 16:00 - 19:00 - Pokaz umiejętności drwali w Bobrowie oraz konkurs na najpiękniejszą rzeźbę
 19:00 - koncert zespołu ALTEREGO z Praszki
 20:00 - Mistrzostwa Polski Kobiet i Mężczyzn w jedzeniu rogalików (sponsor rogalików GS Praszka)
 21:00 - **GWIAZDA WIECZORU - KONCERT** Zespołu Disco Polo MAXEL
 22:30 - zabawa taneczna z zespołem BLACK
 00:00 - **POKAZ SZTUCZNYCH OGNIA**

Niedziela (05.07.2009)

10:00 - otwarcie II dnia zawodów na boisku w Bobrowie
 10:30 - 16:00 - konkurencje na boisku sportowym: przygotowanie pilarki do pracy, złożona przerynka kłód, dokładność przerynki i okrzesywanie
 11:00 - **WIELKIE GOTOWANIE ZUPY DRWAŁA - 1000 L W JEDNYM KOTLE**
 13:00 - pokaz monocyklistów z Chrzelic
 14:00 - Międzynarodowe Zawody w Grillowaniu „Gotowanie to sztuka” (umiejętne łączenie smaków, wykorzystywanie walorów estetycznych, innowacyjne sposoby podawania gotowych potraw, sekrety kuchni. Mistrzostwa Polski Kobiet i Mężczyzn w jedzeniu rogalików konkursy i zabawy dla dzieci i uczestników festynu z atrakcyjnymi nagrodami. *Dla twardzieli - przerynka kłody piłą ręczną na czas oraz rzuć siekierą do tarczy.*
Międzynarodowe Mistrzostwa w silowaniu na ręce - na przyciętym sianie (z podziałem na kategorie wagowe dla kobiet i mężczyzn)
 16:00 - Super atrakcja!!! **SZTAFETA DRWAŁI**
 16:30 - Wspólne biesiadowanie z zespołem RUDNICZANIE
 17:00 - Ogłoszenie wyników oraz wyczerpie nagród. Oficjalne zakończenie zawodów
 17:30 - występ zespołu Freestyle BJK
 18:00 - Międzynarodowe Mistrzostwa w jedzeniu zupy drwała na czas (45 min.)
 19:00 - **FACECI W SPÓDNICACH!!!** Występ zespołu szkockiego „CZĘSTOCHOWA PIPES AND DRUMS”
 20:30 - zabawa taneczna z zespołem BLACK

Imprezie towarzyszą: czeskie wesole miasteczko, bufety piwne, gastronomia z kuchnią regionalną i wiele ciekawych ATRAKCJI I NIESPODZIANEK m.in. wystawa rzeźb w drewnie z poprzednich lat.
 Swoje wyroby z dziczyzny według starych domowych receptur zaprezentuje firma „Tytus z Opola”.
 Dla uczestników imprezy 1000 L zupy do zjedzenia.
Istnieje możliwość reklamy podczas zawodów!
SUPER ATRAKCJA DLA KOBIET - ogromny wybór różnego rodzaju biżuterii, możliwość zakupu produktów z wikliny.

REKLAMA

PROGRAM

SZUKAM RODZINY

Partnerami programu są:

TPD Kluczbork

Słowaczyszenie Wspierania Rozwoju IM-PULS w Kluczborku

Rodzina zastępcza

- jest to rodzina, która tymczasowo bądź na stałe opiekuje się i wychowuje dzieci, których rodzice mają ograniczoną lub zawieszoną władzę rodzicielską.

Rodzina zastępcza otrzymuje pomoc pieniężną na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka.

Utworzyć rodzinę mogą osoby które:

- mają pełną zdolność do czynności prawnych
- zdrowie fizycznie i psychicznie
- są w odpowiednim wieku
- mają sytuację zawodową i finansową zapewniającą dziecku dobre warunki materialne
- mają odpowiednie warunki mieszkanlowe
- gwarantują właściwą opiekę
- kierują się dobrem dziecka

Jeśli nie jest Ci obojętny los dzieci oczekujących na uregulowanie ich sytuacji prawnej

Jeśli chcesz otworzyć opiekę dzieci, które nie mogą, z różnych powodów, być wychowywane przez swoich rodziców, a oczekują wsparcia i miłości

Jeśli chcesz stworzyć pełną, szczęśliwą rodzinę dla dziecka, które jej potrzebuje

zgodnie z art. 202

POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE

ul. Wolności 3, 46-266 Kluczbork
 tel. 077 434 22 53, 077 418 02 39
 e-mail: kluczbork@pcpr.kluczbork.pl

spełnij Dziecięce marzenie o domu.
Zostań Rodziną Zastępczą

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
 Program współfinansowany z dotacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach wspierania programów z zakresu opieki nad dziećmi i rodziną.

Gmina Kluczbork: Zdobyli nowe umiejętności

Unia szkoliła strażaków

Czterdziestu ośmiu strażaków ochotników uczestniczyło w kursie kwalifikowanej pierwszej pomocy w ramach projektu „Inicjatywa wsi Bąków szansą dla rozwoju OSP gminy Kluczbork”. Pieniądze na ich szkolenie dała Unia Europejska.

Fundusze na szkolenie druhów z ochotniczych straży pożarnych gminy Kluczbork pozyskało Stowarzyszenie Rozwoju i Odnowy Wsi Bąków z Europejskiego Funduszu Społecznego. Stowarzyszenie złożyło wniosek do programu Kapitał Ludzki i uzyskało 49 850 zł z priorytetu IX „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach”, a dokładnie z działania 9.5, które wspiera oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Dzięki tym pieniądzom czterdziestu ośmiu strażaków z dziewięciu jednostek ochotniczych z Kuniowa, Biadacza, Bogacicy, Kujakowic Górnych, Kujakowic Dolnych, Borkowic, Bażan, Bąkowa i Łowkowic od 6 do 28 czerwca mogło podnosić swoje kwalifikacje na kursie prowadzonym przez Ogólnopolskie Centrum Nauczania Pierwszej Pomocy i Bezpieczeństwa z Krakowa - jedną z najlepszych instytucji szkoleniowych w Polsce.

Celem projektu było zainteresowanie mieszkańców wsi korzyściami płynącymi z edukacji, zmotywowanie ich do podejmowania i realizacji inicjatyw lokalnych, pobudzenie społeczności wiejskich do poszukiwania sposobów podniesienia

bądź zmiany kwalifikacji zawodowych, stworzenie możliwości nabycia kwalifikacji zawodowych i podniesienia poziomu wykształcenia mieszkańców wsi.

- Napisaliśmy wniosek z myślą o strażakach ochotnikach, bowiem to właśnie wokół nich skupiają się wiejskie społeczności, z ich udziałem odbywa się większość wiejskich imprez i przedsięwzięć - tłumaczą autorzy projektu. - Właśnie ochotnicze straże są skupiskiem prawdziwych społeczników, a remizy są miejscem, z którego dobre pomysły i wzorce promieniają na wiejskie społeczności.

Ponadto już w przyszłym roku zgodnie z nowymi przepisami każdy druh ochotnik będzie musiał mieć ukończony kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy.

- Taki kurs to spory wydatek, rzędu około tysiąca pięciuset złotych na osobę, na który zwykle nie stać jednostek - wyjaśniają autorzy. - Chcieliśmy im w tym pomóc.

Zajęcia trwały od 6 do 28 czerwca, w sumie 66 godzin - 25 godzin teorii i 41 godzin praktyki. Uczestnicy zostali podzieleni na trzy grupy, z której każda liczyła po szesnaście osób. Kursanci zostali



wyposażeni w materiały szkoleniowe, a na potrzeby kursu został zakupiony w ramach projektu fantom z sygnalizacją elektroniczną do ćwiczeń z resuscytacji krążeniowo - oddechowej, który kosztował 4600 zł.

- Fantom pozostanie do dyspozycji strażaków - mówią organizatorzy kursu. - Dzięki niemu druhowie nie wyjdą z wprawy, a fantom sam skoryguje ich błędy.

Podczas zajęć kursanci poznali organizację ratownictwa medycznego ze szczególnym naciskiem na podstawy prawne. Dowiedzieli się jak zabezpieczyć miejsce zdarzenia, by było ono bezpieczne i dla ratownika, i dla poszkodowanego.

Poznali zestawy ratownicze oraz sposoby dezynfekcji sprzętu. Uczyli się elementów anatomii i fizjologii. Dowiedzieli się jak ocenić stan poszkodowanego i jak przeprowadzić badanie. Nauczyli się udzielać pomocy poszkodowanemu nieprzytomnemu oraz resuscytacji dorosłego, dziecka, niemowlęcia i noworodka. Poznali zasady defibrylacji metodą automatyczną i półautomatyczną. Tematem zajęć były także stany nagłe - wstrząs, drgawki, cukrzyca, zawał mięśnia sercowego, udar mózgowy, zatrucie, podtopienia. Przyszli ratownicy nauczyli się ponadto radzić sobie z urazami mechanicznymi - złama-

niem, zwichnięciem, skręceniem, krwotokiem, obrażeniami klatki piersiowej, brzucha, kręgosłupa, głowy i kończyn. Dowiedzieli się jak należy postępować przy urazach chemicznych, termicznych, elektrycznych, zagrożeniach środowiskowych, aktach terroru. Poznali taktykę działań ratowniczych przy zdarzeniach masowych. Ćwiczyli ewakuację ze strefy zagrożenia, uczyli się jak udzielić wsparcia psychologicznego poszkodowanym oraz udzielali kwalifikowanej pierwszej pomocy w sytuacjach stymulowanych.

- Strażacy odgrywali scenki, w których musieli poradzić sobie z konkretnym zadaniem - informują

organizatorzy. - W jednej z nich musieli na przykład udzielić pomocy osobie, która została użądłona przez pszczołę, a jest uczulona na jej jad. W innej musieli ewakuować ludzi z miejsca, w którym grasuje puma. Scenki były nie tylko świetną zabawą, ale najlepszym sprawdzianem tego, czego nauczyci się kursanci.

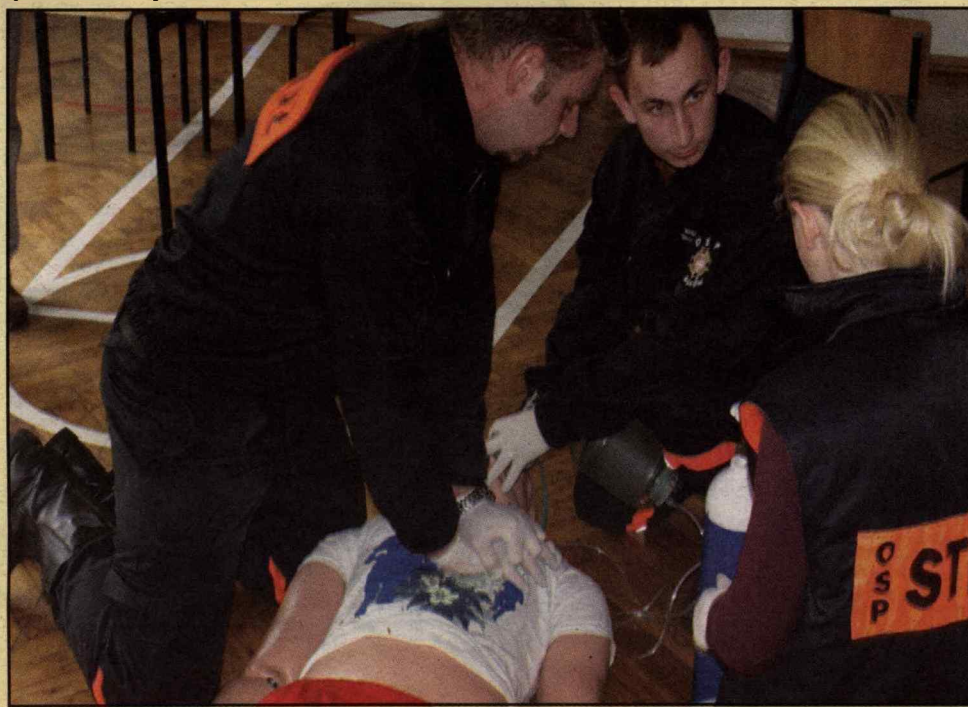
Kurs kończył się egzaminem państwowym. Wiedzę i umiejętności kursantów oceniała komisja, w której zasiadał m.in. wojewódzki konsultant w dziedzinie ratownictwa medycznego w Opolu.

Tytuł ratownika uzyskało trzydziestu czterech druhów. To najwyższy tytuł jaki może uzyskać osoba, która nie posiada wykształcenia medycznego. Siedmiu natomiast otrzymało zaświadczenie o ukończeniu kursu.

- Teraz na pewno ci druhowie, którzy zdobyli nowe kwalifikacje i umiejętności, będą dzięki nim bardziej kompetentni w swej społecznej pracy, zaś ci, którym będą nieść pomoc - bardziej bezpieczni - mówią autorzy projektu.

Tekst ZET

Zdjęcia archiwum organizatora kursu



Projekt "Inicjatywa wsi Bąków szansą dla rozwoju OSP gminy Kluczbork" realizowany w ramach działania 9.5 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Rudniki: Aktywizacja bezrobotnych

Uwierzyć w siebie

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej po raz drugi bierze udział w projekcie aktywizacji bezrobotnych z terenu gminy.

Realizacja projektu rozpoczęła się w maju i potrwa do 30 listopada br. Projekt adresowany jest do siedmiu bezrobotnych kobiet w wieku aktywności zawodowej (od 20 do 60 lat). Głównym zamierzeniem projektu jest zwiększenie aktywności społecznej kobiet poprzez podnoszenie ich motywacji do działania, uwierzenia we własne siły. Ponadto panie podnoszą kwalifikacje zawodowe oraz zdobywają nowe umiejętności umożliwiające ponowne wejście na rynek pracy. W ramach projektu każda z uczestniczek skorzysta z porad psychologicznych i usług doradcy zawodowego oraz jednego z wybranych kursów, tj. artystycznego układania roślin lub kursu prawa jazdy kategorii B.

ek

Pomoc dla powodzian

W związku z powodzią, która dotknęła również Opolszczyznę, poseł Robert Węgrzyn organizuje akcję wśród przedsiębiorców branży budowlanej, której celem jest pomoc poszkodowanym mieszkańcom. Firmy chętne do pomocy proszone są o kontakt z biurem poselskim: 077 483 45 28, gdzie otrzymają więcej informacji.

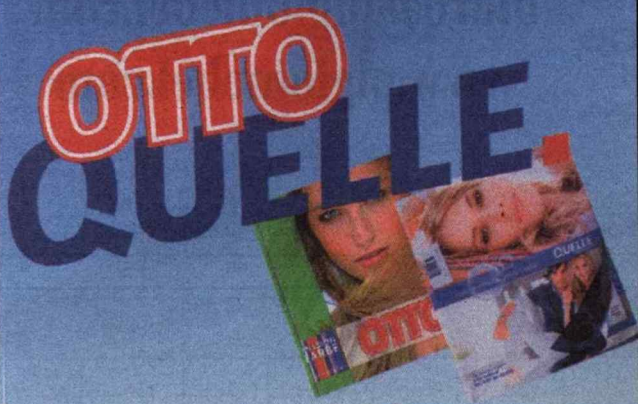
MIKO CENTRUM SZKOLEŃ USŁUG BHP i P. POŻ.

oferuje:

- kompleksowe usługi P.Poż
- kompleksowe usługi BHP
- całą gamę szkoleń zawodowych
- korepetycje (język angielski, język polski, historia, WOS)

Praszka, ul. Kościuszki 13A
tel. 034 359 13 17
lub 788 027 967, 787 230 999

TANIA NOWA ODZIEŻ KATALOGOWA



DLA KAŻDEGO COŚ ŁADNEGO:
BLUZKI, SPODNIE
W ROZMIARACH OD 34 - 58
GODZ. OTWARCIA
PN. - PT. 8.30 - 17.00
SOBOTA 8.30 - 13.00
46-310 OLESNO
UL. KOŚCIUSZKI 14
ZAPRASZAMY

Rozmowa

Rolnictwo ekologiczne

Rozmowa z Andrzejem BUTRĄ, dyrektorem Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Opolu.

- Jaki cel miała konferencja „Rolnictwo ekologiczne – alternatywą dla gospodarstw”?

- Od 2006 roku, jako wspólna inicjatywa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Agencji Rynku Rolnego, prowadzona jest kampania informacyjna „Rolnictwo ekologiczne”. Ma ona uświadomić konsumentom, dlaczego warto sięgać po produkty pochodzące z rolnictwa ekologicznego, co sprawia, że są one wyjątkowe oraz co wpływa na ich niepowtarzalny smak i wygląd. Ma ona również na celu przyczynić się do zachęcenia indywidualnych

producentów i przetwórców do przedstawienia się na ekologiczne metody produkcji.

- Konferencja odbyła się w gospodarstwie ekologicznym Iwony i Janusza Ślicznych w Biadaczu. Czy oryginalny charakter konferencji zmienił typowy zazwyczaj program?

- Gospodarzy zaszczylił swoją obecnością i wygłosił wykład na temat „Rolnictwo ekologiczne – fakty i mity” sam ambasador kampanii, znawca polskiej kuchni oraz autor wielu książek i publikacji dotyczących żywności Grzegorz Russak. Inni prelegenci omówili mechanizmy wspierające gospo-

darstwa ekologiczne. Konferencja spotkała się z dużą aprobatą przybyłych gości właśnie ze względu na jej innowacyjny charakter. Prelekcje odbywały się na świeżym powietrzu, wśród pięknej wiosennej przyrody, a także... pasących się w pobliżu zwierząt. To wszystko sprawiło, że uczestnicy konferencji mieli możliwość zapoznania się z tematem rolnictwa ekologicznego w sposób wielozmysłowy, bowiem: usłyszeli, zobaczyli i... nawet posmakowali. Gospodarze przygotowali ekologiczne zakąski, a każdy uczestnik opuszczając gospodarstwo otrzymał zapa-



kowany w płócienny woreczek – chleb orkiszowy.

- Na jakie wsparcie może liczyć rolnik przedstawiając swoją produkcję na produkcję ekologiczną?

- Za poniesione koszty związane z produkcją metodami ekologicznymi rolnik może uzyskać dotację ze środków publicznych. Rolnikom rozpoczynającym produkcję ekologiczną już od pierwszego roku przedstawiania gospodarstwa oraz rolnikom, którzy posiadają certyfikaty przysługuje dotacja do powierzchni upraw, wypłacana dodatkowo do płatności obszarowych w ramach programu rolnośrodowiskowego. Wysokość dofinansowania na działania promocyjne dotyczące żywności ekologicznej może wynieść do 70 procent.



POKRYCIA DACHOWE MATERIAŁY BUDOWLANE

BARTYLA
EDWARD I KRZYSZTOF BARTYLA S.J.
od 1977r.



BRAAS

RUPPCERAMIKA

ico
pal

Lindab

Roben



FILIA KLUCZBORK
Ligota Górna
ul. Gorzowska 10a
tel. 077 417 36 50
fax 077 417 36 51

SIEDZIBA FIRMY
46-275 Chudoba 148
(trasa Olesno-Opole)
tel. 077 413 95 16
fax 077 417 56 41

ZAKŁAD
DEKARSKO-BLACHARSKI
46-275 Chudoba 148
tel. 077 413 95 46
fax 077 413 96 68

www.bartyla.pl

biuro@bartyla.pl

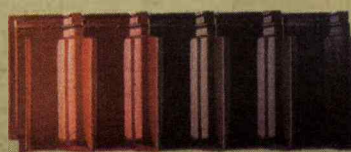
POZNAJ NASZĄ KORZYSTNĄ OFERTĘ

- dachówki betonowe i ceramiczne
- akcesoria dachowe
- systemy rynnowe
- blachy dachówkopodobne, trapezowe i płaskie
- płyty klinkierowe z całym asortymentem kształtek
- pokrycia bitumiczne
- okna połaciowe
- systemy dociepleń
- systemy kominkowe
- pustaki ściennie PORTON
- cegły klinkierowe

RUPPCERAMIKA

DACH W NAJLEPSZYM STYLU

KUP NAJLEPSZĄ NIEMIECKĄ DACHÓWKĘ
W CENACH TAK KORZYSTNYCH
JAK NIGDY DOTĄD



PROMOCJA!



Wienerberger

KORAMIC

Euronit

VELUX

DÖRKEN



Ogłoszenia drobne

☛ Sprzedam działkę orną o pow. 2 ha, położoną w miejscowości Łazy. Cena 50 000 zł - do uzgodnienia. Kontakt: tel. 501 449 873.

☛ Sprzedam mieszkanie w Praszce - pow. 61 m kw., 3 pokoje, I piętro. Tel. 500 829 260.

☛ Do wynajęcia lokal na działalność gospodarczą lub biurową w centrum Kluczborka, około 160 m kw., tel. 0608 104 556 lub 077 418 51 81.

☛ Zwrot podatku z pracy, zasiłki rodzinne, odszkodowania, ekwiwa-

lent urlopowy, Niemcy, Anglia, Dania, Europa Zachodnia, tel. 071 383 20 18.

(52)

☛ Sprzedam działkę przemysłową o powierzchni 0,25 ha nadającą się na działalność gospodarczą w Praszce - Zawisnie, w bardzo dobrym miejscu przy drodze do Krzyżanowic, tel. 605 534 931.

☛ Krasków - działka budowlana 10 arów, możliwość negocjacji ceny, tel. 604 271 291.

☛ Poszukuję miesz-

kania, tel. 602 854 902.

☛ Kierowca (kat B) z międzynarodowym doświadczeniem poszukuje pracy, tel. 509 584 850.

☛ Sprzedam dom w Rudnikach. Cena 230 tys. zł (do negocjacji). Tel. 0694 186 023 lub 034 359 52 12.

☛ Sprzedam mieszkanie w Oleśnie, 70m2, 2 pokoje, I piętro, strych, piwnica, ogrzewanie gazowe, wymagany remont. Tel. kontaktowy 0 663 358 008.

☛ Poszukuję mieszkania do wynajęcia, 2 pokoje lub większe w Praszce lub okolicy, tel. 606 394 855.

☛ Kolekcjoner kupi stare monety, tel.601 738 532, karotl@op.pl

☛ Wyceny nieruchomości - operaty szacunkowe. Rzeczoznawca majątkowy Krzysztof Spodzieja, tel.: 691 028 284, www.verdykt.com (26)

☛ Sprzedam dwie 75 - arowe działki w Odcinku (gmina Rudniki). Tel. 695 872 181 (po 16.00).

POSADZKI, WYLEWKI MASZYNOWE najniższe ceny w regionie, tel. 609 607 337.

☛ Sprzedam mieszkanie własnościowe 49 m2 w Oleśnie na osiedlu przy ul. Kościuszki, tel. 503 154 155.

☛ Kupię zboża paszowe, odbieram własnym transportem - płatne gotówką oraz ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 0603 750 304.

(40)

☛ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z056 (1988 r.) + sieczkarnia + nowa przystawka do rzepaku.Tel. 693 089 654.

☛ Sprzedam mieszkanie w Oleśnie, 70 m2, 2 pokoje, strych, piwnica, ogrzewanie gazowe. Tel. kontaktowy 0 663 358 008.

☛ Do sprzedania atrakcyjnie położony domek w Rudnikach. Budynek podpiwniczony, wybudowany z cegły pełnej, położony na działce o powierzchni 15650m2. Media: prąd, woda (wodociąg + studnia). Dojazd drogą utwardzoną. Cena 230 000 PLN do negocjacji. Kontakt: tel.(034)359 52 12; 0694 186 023, 509 579 121. **POLECAMY!**

☛ Wynajmę pomieszczenie - 90 m2 - pod: biuro, działalność usługową, mieszkanie. Lasowice Wlk., tel 0604 482 669. (28)

☛ Sprzedam mleko kozie i króliki, tel. 034 359 36 75. (29)

(29)

☛ Płyty OSB - na dach, podłogi, altany - każda grubość - sprzedajemy w hurcie i detalu. Zapraszamy do współpracy tel. 609 685 655 lub 602 282 142.

☛ Sprzedam 1,7 ha ziemi na Makowym Wzgórzu w Praszce. Tel. kontaktowy 660 703 652.

☛ Sprzedam agregat podorywkowy szer. 1,70m, tel. 885 064 561 oraz koła do kosiarki samojezdnej.

☛ Lokal do wynajęcia 60m2 w centrum Oleśna, tel. 604 281 817.

☛ Sprzedam dachówkę z rozbiórki, karpiówkę kolor ciemny granat, tel 077 418 51 81 lub 608 104 556

☛ Sprzedam VW golf, 1993 r., 1900 cm3, turbodiesel, szary metalik, 3 drzwi, wsp., szyberdach, radio, 5. bieg + koła zimowe, stan bardzo dobry, garażowany, cena do uzgodnienia, tel. 0695 95 45 35.

(29)

☛ Sprzedam audi A4 kombi, 1996, 1800 cm3, benzyna, srebrny metalik, 5. bieg, wspom. kier., c. zamek, el. szyby, klima, radio, ABS, alufelgi, karta pojazdu, zarejestrowany, ubezpieczony, cena do uzgodnienia, tel 0695 95 45 35.

(29)

☛ Sprzedam komplet sof 3+2+1 .fotel, komplet jest w kolorze beżowym i 2 lata temu został kupiony za ponad 4 tys. zł, natomaist z powodu wymiany mebli w całym domu sprzedam za 1000 zł. Superokazja, tel. 608 85 34 58.

☛ Sprzedam TV sony Trinitron 28 cali + zestaw kina domowego sony 5.1, 5 dużych stojących głośników subwoofer + odtwarzacz wideo sanyo nicam Hi - FI stereo. Wszystko jedynnie 1000 zł. Naprawdę warto - same kino donowe warte jest więcej. Tel. 608 85 34 58.

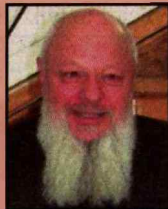
☛ Sprzedam mieszkanie w Oleśnie przy ul. Kościuszki o pow. 56,40 m² na III piętrze wraz z murowanym garażem. Tel. 604854817 od 12.00 do 20.00.

☛ Profesjonalna Szkole Tańca LILLA HOUSE, poszukuje kandydatów na stanowisko instruktora tańca. Spotkanie z kandydatami odbędzie się dnia 18.07.2009 roku o godzinie 16.00. w Restauracji Zielona Weranda na Widoradzu k. Wiehunia. Czekamy na Ciebie, chcemy zobaczyć co potrafisz !!! Wybrany zapewniemy szkolenie oraz bardzo dobre warunki pracy.

Prosimy o potwierdzenie przybycia telefonicznie pod numerem - 609 670 055

**Chcesz wiedzieć więcej?
Czytaj blogi naszych
dziennikarzy:**

<http://swiekowski.blog.onet.pl/>



<http://banaskiewicz-kulisypowiatu.blog.onet.pl/>

Wkrótce nowe blogi!

Plus radio
107,9 FM online

OD DOZ SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODBADKÓW

OPOLSKIE KULTURZICE

Audycje z konkursami na antenie Radia PLUS - środy i piątki lipca i sierpnia

Projekt został dofinansowany ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego



SPRZEDAM TELEFON
owczarki niemieckie, książeczki zdrowia oraz komplet szczepień **0 663 926 598**

PRZYCZEPY
Sprzedaż - Serwis - Części zamienne
750 - 3500 kg DMC
bagażowe, do przewozu sprzętu budowlanego, lawety, spedycyjne itd.

P.H.U. Check-Point Ginter Blys, Chocianowice 113a
Tel. 077- 4173140 Fax. 077- 4173141 www.blyss.pl

PIGLOMEBEL

Wykonujemy wyposażenia wewnątrz:

Biur, restauracji, sklepów
oraz meble kuchenne ze sprzętem AGD
szafy wnękowe

**Olesno - Grodzisko
ul. Lubliniecka 78
tel./fax: 034 359 79 77 tel. kom. 606 879 513**

**biuro@piglomebel.com
www.piglomebel.com**

AGRO - CENY
z dnia 30 czerwca 2009

Z WIEC	Tuczniaki	Maciory	Jalówki	Byki	Krowy	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Kukurudza	Pszenżyto	Otręby pszenne - sprzedaż	Otręby żytnie - sprzedaż
Wielki Bieg - Byszów	4,90		4,30 - 4,70	5,40 - 6,00		Młazewice - Ciemiernik - Byszów	500,00	350,00			400,00	
Łęka Szląska - Głuchów	5,10	3,30 - 3,50	4,00 - 4,50	5,00 - 5,50	3,00 - 4,00	Anna Majda - Rakonia - Młyn		300,00				
Stąp i uboj - Zawadzki Rosochy	5,00					Janusz - Białczyna - Młyn - Ustronie	500,00				360,00	
Jędrzej - Podgany Krowka	5,00	3,40 - 3,50	4,00 - 4,70	5,00 - 5,80	2,50 - 4,20	Młyn - Działochów	510,00				360,00	
A.P. - Samowary - Raczyce	4,90 - 5,00					Mix - Paz - Kluczbork	480,00		350,00	470,00	380,00	

Czwartek, 2 lipca

Table with 3 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT. Lists TV programs for Thursday, July 2nd, including 'Kawa czy herbata?', 'Wiadomości', 'Kwadran', etc.

Piątek, 3 lipca

Table with 3 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT. Lists TV programs for Friday, July 3rd, including 'Kawa czy herbata?', 'Wiadomości', 'Kwadran', etc.

Sobota, 4 lipca

Table with 3 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT. Lists TV programs for Saturday, July 4th, including 'Szczęśliwa karta', 'Europejskie safari', 'Dzień dobry w sobotę', etc.



Alibi na lato: W piekle płomieni - film fabularny, TVP2, godz. 21:00. Katastroficzny film z rozbudowanym wątkiem sentymentalnym...



Mocne kino nocne: Mściciel - film akcji, TVP1, godz. 23:10. Jean - Claude Van Damme, tym razem wcielił się w gangstera...



Męska rzecz...: Purpurowe rzeki - film kryminalny, TVP1, godz. 22:30. Komisarz Pierre Niemanns, przybywa do małego miasteczka Guernon...

Niedziela, 5 lipca

Table with 3 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT. Lists TV programs for Sunday, July 5th, including 'Szczęśliwa karta', 'Europejskie safari', 'Transmisja Mszy Świętej', etc.

Table with 3 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT. Lists TV programs for Sunday, July 5th, including 'Dla niestyszających: Słowo na Mini', 'Sto tysięcy bocianów', etc.

Table with 3 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT. Lists TV programs for Sunday, July 5th, including 'Wstawaj! Gramy! Pokemon', 'Scoby Doo', etc.

Poniedziałek, 6 lipca

Table with 3 columns: TVP1, TVP2, POLSAT. Lists TV programs for Monday, July 6th, including 'Kawa czy herbata?', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Kwadrans po ósmej', 'Male zoo Lucy', 'Dim, Dam, Doum', 'Budzik', 'Lippy & Messy', 'Duma i uprzedzenie', 'Telezakupy', 'Sophie - panna młoda mimo woli', 'Przystanek praca', 'Dwójka Dzieciom: Kacper', 'Radiostacja Roscoe', 'Barwy szczęścia', 'Rajskie klimaty', 'Przygody Tarzana: Piersiomek miłości', 'Nowe przygody Flippera', 'Magnum - serial', 'Teleturniej Lotko. tv', 'ART Boom. Festiwal Sztuki w Przeszreni Mlejskiej', 'Znaki czasu', 'Córki McLeoda', 'MASH - serial', 'Dom - serial', 'Program lokalny', 'Miodowe Lata', 'Czterdziestolatek', 'Zwariowany świat Malcolma', 'Sabrina - nastoletnia czarownica', 'Imperium cz. 3', 'Podkomisarz Brenda Johnson', 'Przebojowa noc', 'Wieczorynka: Garfield i przyjaciele', 'Wiadomości', 'Sport', 'Pogoda', 'Wystąpić z żywiołem', 'Determinator', 'Chisum', 'Na własne oczy', 'Kino nocnych marków: Kojak', 'Zakończenie dnia'.

Wtorek, 7 lipca

Table with 3 columns: TVP1, TVP2, POLSAT. Lists TV programs for Tuesday, July 7th, including 'Wiadomości', 'Kawa czy herbata?', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Kwadrans po ósmej', 'Koszmaryn Karolek', 'Swinka Peppa', 'Jedynkowe Przedszkole', 'Don', 'Telezakupy', 'Wiadomości', 'Agrobiznes', 'Podróbnik', 'ZUS dla ciebie', 'Kłokolek widział, kłokolek wie...', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Przeprowadzki', 'Opole 2009 na bis', 'Faceli do wzięcia', 'Teleexpress', 'Ranczo', 'Moda na sukces', 'Przebojowa noc', 'Wieczorynka: Mój przyjaciel królik', 'Wiadomości', 'Sport', 'Pogoda', 'Och, Karol', 'Herosi', 'Teleexpress', 'Kino nocnych marków: Pod wpływem i Zamachowcy i agenci', 'Notacje - Stefan Szejka', 'Jaworzniacy', 'Zakończenie dnia'.

Środa, 8 lipca

Table with 3 columns: TVP1, TVP2, POLSAT. Lists TV programs for Wednesday, July 8th, including 'Kawa czy herbata?', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Kwadrans po ósmej', 'Male zoo Lucy', 'Dim, Dam, Doum', 'Wirtual@ndia - O' Yeti!', 'Lippy & Messy', 'Legenda Nezha', 'Na wysokiej falli', 'Rajskie klimaty', 'Przygody Tarzana', 'Nowe przygody Flippera', 'Magnum - serial', 'Deja Vu - serial', 'Teleturniej Lotko. tv', 'Zwierzęta mówią cz. 1', 'Córki McLeoda', 'MASH - serial', 'Dom - serial', 'Program lokalny', 'Telezakupy', 'Wiadomości', 'Agrobiznes', 'Plebania', 'Dr House - serial', 'Alibi na środę: Rumble Fish', 'Panorama', 'Sport Telegram', 'Pogoda', 'Raj', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Zaginiona - serial', 'Program rozrywkowy', 'Faceli do wzięcia', 'Ranczo', 'Moda na sukces', 'Przebojowa noc', 'Wieczorynka: Między nami bocianami', 'Wiadomości', 'Sport', 'Pogoda', 'Okruchy życia: Mamo, mogę spać z mordercą?', 'W łęgku tajemnicy - serial', 'Kino nocnych marków: Fatszerze. Powrót story - serial', 'Notacje - Jerzy Surwiło', 'Z polski do polski', 'Zakończenie dnia'.



Chisum - western, TVP1, godz. 23:00. Jeden z ostatnich westernów zrealizowanych w starym stylu. To klasyczna opowieść o walce dobra ze złem. Osia fabularną filmu jest rywalizacja między hodowcami bydła.



Wieczór filmowy Kocham Kino: Gracz - film fabularny, TVP2, godz. 23:20. Przedstawia Hollywood, kręcące się wyłącznie wokół własnych spraw: tu rozmawia się nieustannie o scenariuszach, filmach, romansach aktorów.



Alibi na środę: Rumble Fish - dramat, TVP2, godz. 20:55. Akcja filmu właściwie toczy się w ciemnościach, o zmierzchu albo nocą. Niewiele się dzieje za dnia. Znamiem jest też, podkreślająca mroczny nastrój opowieści muzyka.

Czwartek, 9 lipca

Table with 3 columns: TVP1, TVP2, POLSAT. Lists TV programs for Thursday, July 9th, including 'Kawa czy herbata?', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Kwadrans po ósmej', 'Koszmaryn Karolek', 'Swinka Peppa', 'Jedynkowe Przedszkole', 'Don', 'Telezakupy', 'Sophie - panna młoda mimo woli', 'Przystanek praca', 'Dwójka Dzieciom: Kacper', 'Radiostacja Roscoe', 'Barwy szczęścia', 'Rajskie klimaty', 'Przygody Tarzana', 'Nowe przygody Flippera', 'Magnum - serial', 'Teleturniej Lotko. tv', 'ART Boom', 'Znaki czasu', 'Córki McLeoda', 'MASH - serial', 'Dom - serial', 'Program lokalny', 'Miodowe Lata', 'Czterdziestolatek', 'Zwariowany świat Malcolma', 'Sabrina - nastoletnia czarownica', 'Imperium cz. 3', 'Podkomisarz Brenda Johnson', 'Przebojowa noc', 'Wieczorynka: Mój przyjaciel królik', 'Wiadomości', 'Sport', 'Pogoda', 'Och, Karol', 'Herosi', 'Teleexpress', 'Kino nocnych marków: Pod wpływem i Zamachowcy i agenci', 'Notacje - Stefan Szejka', 'Jaworzniacy', 'Zakończenie dnia'.

Table with 3 columns: TVP1, TVP2, POLSAT. Lists TV programs for Thursday, July 9th, including 'Wiadomości', 'Kawa czy herbata?', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Kwadrans po ósmej', 'Koszmaryn Karolek', 'Swinka Peppa', 'Jedynkowe Przedszkole', 'Don', 'Telezakupy', 'Sophie - panna młoda mimo woli', 'Przystanek praca', 'Dwójka Dzieciom: Kacper', 'Radiostacja Roscoe', 'Barwy szczęścia', 'Rajskie klimaty', 'Przygody Tarzana', 'Nowe przygody Flippera', 'Magnum - serial', 'Teleturniej Lotko. tv', 'ART Boom', 'Znaki czasu', 'Córki McLeoda', 'MASH - serial', 'Dom - serial', 'Program lokalny', 'Miodowe Lata', 'Czterdziestolatek', 'Zwariowany świat Malcolma', 'Sabrina - nastoletnia czarownica', 'Imperium cz. 3', 'Podkomisarz Brenda Johnson', 'Przebojowa noc', 'Wieczorynka: Mój przyjaciel królik', 'Wiadomości', 'Sport', 'Pogoda', 'Och, Karol', 'Herosi', 'Teleexpress', 'Kino nocnych marków: Pod wpływem i Zamachowcy i agenci', 'Notacje - Stefan Szejka', 'Jaworzniacy', 'Zakończenie dnia'.

Table with 3 columns: TVP1, TVP2, POLSAT. Lists TV programs for Thursday, July 9th, including 'Wstawaj! Gramy!', 'Nowy dzień z Polsat News', 'Wielka Wygrana', 'Przygody w siodle', 'Dim, Dam, Doum', 'Wirtual@ndia - O' Yeti!', 'Lippy & Messy', 'Legenda Nezha', 'Na wysokiej falli', 'Rajskie klimaty', 'Przygody Tarzana', 'Nowe przygody Flippera', 'Magnum - serial', 'Deja Vu - serial', 'Teleturniej Lotko. tv', 'Zwierzęta mówią cz. 1', 'Córki McLeoda', 'MASH - serial', 'Dom - serial', 'Program lokalny', 'Telezakupy', 'Wiadomości', 'Agrobiznes', 'Plebania', 'Dr House - serial', 'Alibi na środę: Rumble Fish', 'Panorama', 'Sport Telegram', 'Pogoda', 'Raj', 'Wiadomości', 'Pogoda', 'Zaginiona - serial', 'Program rozrywkowy', 'Faceli do wzięcia', 'Ranczo', 'Moda na sukces', 'Przebojowa noc', 'Wieczorynka: Między nami bocianami', 'Wiadomości', 'Sport', 'Pogoda', 'Okruchy życia: Mamo, mogę spać z mordercą?', 'W łęgku tajemnicy - serial', 'Kino nocnych marków: Fatszerze. Powrót story - serial', 'Notacje - Jerzy Surwiło', 'Z polski do polski', 'Zakończenie dnia'.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Starosta Oleski działający w imieniu Skarbu Państwa na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zm.) ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości lokalowej, będącej własnością Skarbu Państwa, położonej w Kolonii Biskupskiej, na działce oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków numerem 339/56 na k.m. 1 w skład, której wchodzi lokal mieszkalny nr 2 o powierzchni użytkowej 38,00 m².

Dane dotyczące nieruchomości oraz warunki przetargu:

1. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość lokalowa będąca własnością Skarbu Państwa, położona w Kolonii Biskupskiej, w skład której wchodzi lokal mieszkalny nr 2 o powierzchni użytkowej 38,00m², wraz z udziałem w prawie do gruntu i częściach wspólnych budynku w wysokości 33/100 cz. w nieruchomości oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków numerem działki 339/56 na k.m. 1 o powierzchni 0,0798 ha, uregulowanej w księdze wieczystej nr KW 49028. Dla ww. nieruchomości brak jest planu zagospodarowania przestrzennego gminy, natomiast w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju zagospodarowania przestrzennego Gminy Radłów, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem IIIB – Istniejące zakłady przemysłowe, produkcyjne, składy, magazyny, bazy sprzętu i transportowe – do zachowania, wymagające porządkowania istniejącego zagospodarowania i zmniejszenia uciążliwości dla otoczenia.

2. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

3. Przetarg odbędzie się dnia 19.08.2009 r. o godz. 10.00 w siedzibie Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Mieniem Starostwa Powiatowego w Oleśnie, przy ulicy Powstańców Śląskich 6, w pokoju nr 3.

4. Cena wywoławcza wynosić będzie 17 000,00 zł, a minimalne postąpienie 170,00 zł.

5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 1 700,00 zł, płatne najpóźniej do dnia 14.08.2009 r. Za datę wpłynięcia wadium uznaje się datę jego wpływu na rachunek bankowy Starostwa Powiatowego w Oleśnie Nr r-ku 76 1020 3668 0000 5202 0015 7875 w banku PKO B.P. Oddział w Opolu. Stający do przetargu winni posiadać oryginał dowodu wpłaty.

6. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a wpłacone przez uczestnika, który nie wygrał przetargu, podlega zwrotowi na wskazany rachunek bankowy bez oprocentowania. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy.

7. Osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną, winna okazać się stosownymi dokumentami o upoważnieniu do działania w jej imieniu.

8. Cenę nieruchomości uzyskaną w przetargu, osoba wygrywająca przetarg winna wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Oleśnie, najpóźniej w dniu spisania aktu notarialnego – umowy sprzedaży. Data spisania aktu notarialnego zostanie ustalona w terminie 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Koszty spisania aktu notarialnego pokryje uczestnik przetargu, który przetarg wygrał.

9. Starosta Oleski zastrzega sobie prawo odwołania przetargu, o czym niezwłocznie poinformuje zainteresowanych w tej samej formie i trybie jak ogłoszenie o przetargu.

Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udziela mgr inż. Grażyna Krawczyk – Chęcińska, kierownik Oddziału Gospodarki Mieniem Starostwa Powiatowego w Oleśnie, pokój nr 3, w budynku będącym siedzibą Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Mieniem Starostwa Powiatowego w Oleśnie przy ulicy Powstańców Śląskich 6.

Burmistrz Wolczyna

ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 o powierzchni użytkowej 34,55m² + piwnica o powierzchni 3,79m², położonego w budynku przy ulicy Słowackiego 1B, wraz z udziałem wynoszącym 40/10 000 w pozostałych częściach budynku i działki obejmującej nr 306/7.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 2009 roku o godz. 10.00.

Cena wywoławcza wynosi 71 816 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w kasie tut. Urzędu,

w wysokości 10% ceny wywoławczej nie później niż na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do 28 lipca 2009 roku do godz. 10.00.

Wadium zwraca się osobom, które przetargu nie wygrały, niezwłocznie, nie później jednak niż przed upływem trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez osobę, która wygrała przetarg, zaliczone zostaje na poczet ceny nabycia nieruchomości, a w przypadku uchylecia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego.

Cenę nabycia prawa własności

równą cenie osiągniętej w przetargu wpłaca się do kasy Urzędu Miejskiego w Wolczynie najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej tj., w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Nabywca ponosi również koszty sporządzenia dokumentacji geodezyjno-szacunkowej oraz koszty zawarcia umowy notarialnej.

Burmistrz Wolczyna w uzasadnionych przypadkach zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu.

Dodatkowe informacje dot. przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Wolczynie, pokój nr 30, telefon 0-77 4188424 w. 113.



Zespół Szkół w Gorzowie Śląskim OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY 2009/2010 Proponowane następujące typy szkół dla dorosłych:

SZKOŁA POLICEALNA:

• TECHNIK BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY

na podbudowie szkoły średniej - 1,5 roku

• TECHNIK LOGISTYK - NOWOŚĆ

na podbudowie szkoły średniej - 2 lata

Absolwent uzyskuje - tytuł technika

Uwaga - nauka w systemie wieczorowym - trzy razy w tygodniu w godzinach

popołudniowych lub w systemie zaocznym

• ROLNIK

na podbudowie szkoły średniej - 1 rok

Absolwent uzyskuje - tytuł rolnika i kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego,

nauka w systemie zaocznym

TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE: na podbudowie zasadniczej szkoły

zawodowej, nauka w systemie wieczorowym - 3 razy w tygodniu

• TECHNIK MECHANIK – 3 lata

• TECHNIK BUDOWNICTWA – 3 lata

• TECHNIK HANDLOWIEC – 3 lata

Absolwent uzyskuje - wykształcenie średnie, maturę, tytuł zawodowy technika

LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE – 2 lata (na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej)

absolwent uzyskuje - wykształcenie średnie, maturę

Szczegóły oferty

na stronie: www.zsgorzow.pl

lub

nr tel. (0-34) 35 94 216



Dyrektor
Bogusław Łazik

Rozterk: Turniej piłkarski

Gana wygrała „U Jana”

W stawce pięciu drużyn najlepsza okazała się ta z Gany. W czterech meczach nie straciła żadnej bramki.

Turniej piłkarski był częścią festynu „U Jana na sportowo”, który rozegrany został na prywatnym boisku Jana Meronia, miejscowego pasjonata sportu. Bezkonkurencyjna (10 pkt) okazała się ekipa Gany, mająca w składzie trzech piłkarzy Motoru Praszka (Maciej Stochnialek, Dawid Pilak, Tomasz Smugowski) – strzeliła 11 goli, nie tracąc żadnego. Pokonała 3-0 Kowale, 7-0 junio-

rów z Rozterka, 1-0 seniorów z Rozterka oraz zremisowała bezbramkowo ze Strojcem. Drugie miejsce zajęli miejscowi seniorzy (7 pkt, bramki 6-2), którzy wygrali 2-0 z Kowalami, 3-0 ze swoimi juniorami oraz zremisowali 1-1 ze Strojcem. Pozostałe wyniki: Strojec – Kowale 0-0, Rozterk juniorzy – Strojec 0-4, Kowale – Rozterk juniorzy 5-1. Dalsza kolejność: 3. Strojec – 6 pkt (5-1), 4. Ko-

wale – 4 (5-6), 5. Rozterk juniorzy – 0 (1-19).

Królem strzelców został Maciej Stochnialek (Gana), strzelec ośmiu bramek, za najlepszego bramkarza uznano Rafała Szczepańskiego (Kowale). Najmłodszym uczestnikiem turnieju był Artur Ziółkowski (Rozterk), a nagrodę specjalną otrzymał Jan Meroń (Rozterk).

Puchary i dyplomy uczestnikom zmagania wręczyli: Ur-

szula Tabaka, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Praszce, Jarosław Knaga, jej zastępca, Henryk Grzebiela, sołtys wsi oraz Maria Wicher, prowadząca miejscową świetlicę.

Mecze sędziowali: Cezary Pinkosz, Marek Krzemiński i Bogdan Panek.

AS

Zdjęcie Agnieszka KOZŁOWSKA



Zawodnicy walczyli o każdą piłkę.

W turnieju grali

Gana: Cezary Garnarczyk, Mariusz Pecyna, Dariusz Sieradzki, Łukasz Sieradzki, Maciej Stochnialek, Marcin Kościelny, Dawid Pilak, Michał Wloch, Tomasz Smugowski.

Rozterk seniorzy: Jan Meroń, Michał Meroń, Krzysztof Kamiński, Mariusz Rębacz, Jarosław Placek, Jarosław Pychyński, Ryszard Pawelec, Piotr Spodzieja, Tomasz Marel.

Strojec: Sebastian Jasiński, Marcin Olszański, Piotr Żyta, Damian Wędłocha, Kamil Wędłocha, Tomasz Knaga, Szymon Sobańka, Marek Koper.

Kowale: Kamil Kostek, Krzysztof Kostek, Kamil Kubacki, Rafał Jama, Rafał Szczepański, Zbigniew Skóra.

Rozterk juniorzy: Konrad Goclik, Wojciech Grzebiela, Arkadiusz Nawrocki, Grzegorz Goclik, Marcin Kubski, Artur Ziółkowski, Michał Kuliberda.

Kluczbork: I liga

MKS dostał 350 tysięcy

Radni miejscy na wniosek burmistrza przyznali Miejskiemu Klubowi Sportowemu 350 tysięcy złotych. Wsparcie finansowe związane jest z awansem klubu do pierwszej ligi.

Decyzję o przyznaniu funduszy MKS – owi rajcy podjęli na ostatniej przed wakacjami sesji rady na wniosek burmistrza Jarosława Kielara.

Sto dziewięćdziesiąt tysięcy gmina prześle klubowi w ramach dotacji na sport kwalifikowany – tłumaczy Mirosław Birecki, rzecznik kluczborskiego magistratu. – Będą to pieniądze między innymi na wydatki bieżące, związane z infrastrukturą, wyjazdami, opłatami sędziowskimi i zapewnieniem ochrony podczas meczów.

Natomiast sto sześćdziesiąt

tysięcy MKS otrzyma z puli stypendiów sportowych. Z tych środków klub będzie wypłacał zawodnikom wynagrodzenia.

Nie wiemy dokładnie jakich funduszy będzie potrzebował nasz klub w pierwszej lidze, więc nie wiadomo czy będzie to ostatnia dotacja od miasta w tym roku budżetowym



tłumaczy Birecki. – Wszystko będzie zależało od potrzeb i kondycji finansowej gminy.

MKS utrzymuje się nie tylko z gminnej dotacji, ale także z pieniędzy od sponsorów. Kiedy grał w drugiej lidze, wspierało go ponad czterdziestu darczyńców. Najwięcej, bo ponad 300 tys. zł, przekazała w minionym sezonie biało – niebieskim

firma AZ Global. Po awansie lista darczyńców wydłużyła się. Do sponsorów dołączył m.in. włoski koncern Marcegaglia, który buduje fabrykę w podstrefie ekonomicznej w Ligocie Dolnej i Flora Praszka.

Chociaż dotacja dla klubu wzrosła, w naszej ocenie i tak MKS będzie chyba najtańszym klubem na zapleczu ekstraklasy – informuje rzecznik. – W poprzednim sezonie budżet też był skromny, a mimo to udało się odnieść tak spektakularny sukces.

Tekst i zdjęcie MZ

Kowale: Zaproszenie

Niedziela atrakcji

W niedzielę 5 lipca na boisku w Kowalach odbędzie się kolejny rodzinny festyn sportowy.

Festyn, organizowany po raz czwarty, stał się jedną z najpopularniejszych imprez sportowo-rekreacyjnych w gminie Praszka. W tym roku zapowiada się jeszcze bardziej atrakcyjnie niż w poprzednich latach.

Głównym punktem imprezy jest turniej trójek piłkarskich (ojciec, synowie, rodzina). Organizatorzy nie będą stosowali kryterium

wiekowego oraz przynależności klubowej, a drużyna może być uzupełniona zawodnikiem niespokrewnionym (jednak w wieku 40 lat i starszym). Do turnieju trójek obowiązuje wpisowe 40 zł.

Oprócz futbolu zaplanowano również inne atrakcje rodzinne. Jedną z nich to ciesząca się zawsze zainteresowaniem zarówno

uczestników jak i widzów sztafeta rzutowa: dziecko będzie rzucało na odległość piłką, matka – patelnią, a ojciec – pustą beczką po piwie. Suma odległości złoży się na wynik rodziny. Po raz pierwszy natomiast rozegrany zostanie turniej siatkarskich dwójek w „plażówce”.

Organizatorzy zapewnią pełną gastronomię, a

dla dzieci wesołe miasteczko oraz popisy cłowna Kasperka.

Zgłoszenia przyjmują Tadeusz Jończyk, prezes LKS Kowale (668 211 686) oraz Edmund Olszowy, kierownik turnieju (888 021 668).

Początek turnieju o godz. 14.00.

AS



Przedwakacyjny turniej cieszył się dużym powodzeniem.

Kuniów: Szkolne szachy

Liga osiągnęła metę

Z końcem roku szkolnego w Publicznej Szkole Podstawowej rozegrano rundę finałową XVI edycji szkolnej ligi szachowej gminy Kluczbork.

Zagrało dwanaście zespołów (z dziewczynką na czwartej szachownicy) ze wszystkich kluczborskich szkół podstawowych oraz z Bąkowa i Kuniowa. Obowiązywał system rundowy – każdy z każdym z czasem 10 min dla zawodnika.

Po uwzględnieniu wyników rundy jesiennej okazało się, iż zdecydowanie zwyciężyła Publiczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Przedszkolnymi w Kuniowie (Mateusz Dukat, Mateusz Konarski, Łukasz Wielki i Karina Haik), która zdobyła 77 pkt (37 + 40). Wicemistrzostwo ligi zdobyła Publiczna Szkoła Podstawowa nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Kluczborku (Wojciech Alenowicz, Piotr Butowski, Miłosz Bonikowski i Marcelina Przytułska – 67,5 pkt (34,5 + 36), a trzecie kluczborska „jedynka” (Adam Januszewicz, Wojciech Michalski, Justyna Czech, Agnieszka Michalska) – 66 pkt (37 + 29). Dalsza kolejność: 4. PSP Kuniów II – 58 pkt., 5. PSP 2 Kluczbork – 57,5 pkt., 6. PSP 1 Kluczbork II – 44,5 pkt., 7. PSP 2 Kluczbork II – 44 pkt., 8. PSP 5 Kluczbork II – 28 pkt., 9. PSP Bąków – 24,5 5pkt., 10. PSP 2 Kluczbork III – 24,5 pkt., 11. PSP Kuniów III – 19,5 pkt., 12. PSP 1 Kluczbork III – 17,5 pkt.

Na poszczególnych szachownicach trzy czołowe lokaty zajęli: I – M. Dukat – 19, W. Aleno-

wicz – 18,5, Adam Kowalski (PSP 2) – 17,5; II – Wojciech Jeziorowski (PSP 2) – 18, M. Konarski – 17,5, P. Butowski (PSP 5) – 17,5; III – Krzysztof Dąbrowski (Kuniów) – 16, M. Bonikowski – 15, W. Michalski – 15; IV – K. Haik – 21,5, A. Michalska – 18, Kornelia Koj (Kuniów) – 16.

Trzy pierwsze drużyny otrzymały okazałe puchary od Andrzeja Olecha, dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kluczborku (główny organizator ligi), a także nagrody specjalne ufundowane przez dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Kuniowie Barbarę Hyży, zaś wszystkie ekipy i czterech najlepszych na poszczególnych szachownicach pamiętkowe dyplomy.

Przyznano także nagrody indywidualne: dla najmłodszego uczestnika (8-letni Filip Maciorko z PSP 5), za najbardziej niespodziewaną partię (K. Dąbrowski), dla najlepszego zawodnika (W. Jeziorowski) oraz dla zdobywcy największej liczby punktów (K. Haik).

Ligę przygotował i sędziował Tadeusz Tymrakiewicz (sędzia główny), któremu pomagał Tadeusz Wesółowski (sędzia rundowy).

Zakończenie ligi, której sportowy poziom był wysoki, odbyło się w pięknie udekorowanej sali kuniowskiej szkoły i przy smakowitych wypiekach.

AS

Zdjęcie archiwum prywatne

Droga na piłkarski szczyt



Awans piłkarzy MKS-u do I ligi stał się faktem już kilka tygodni temu, ale kibice wciąż o nim rozprawiają.

Pierwszą rundę sezonu zespół trenerskiego duetu **Andrzej Polak** – **Andrzej Konwiński** zakończył na 3. pozycji z dorobkiem 37 pkt, za Gawinem Królewską Wola (40 pkt) i Kotwicą Kołobrzeg (38 pkt). W dziewiętnastu meczach (jesienią rozegrano awansem dwa pierwsze spotkania rundy wiosennej) kluczborczenie odnieśli 10 zwycięstw, jeden mecz zremisowali, a siedmiokrotnie schodzili z boiska pokonani. Bilans bramkowy to 35-19. Na listę strzelców wpisało się aż jedenastu zawodników z następującym dorobkiem: **Waldemar Sobota** (6), **Piotr Sobotta** (5), **Tomasz Kazimierowicz** (5), **Wojciech Hober** (3), **Kamil Nitkiewicz** (3), **Adam Kręciesa** (3), **Michał Głanowski** (3), **Tomasz Jasiński** (2), **Marcin Adamczyk** (2), **Dawid Nowacki** (1), **Mariusz Stępień** (1).

Piętnastu piłkarzy ujrzało w I rundzie żółte kartki. Rekordzistą jest **Głanowski** – 7 kartoników. Pięć zobaczył **Kazimierowicz**, a po cztery: **Adamczyk**, **Nitkiewicz**, **Sobota** i **Nowacki**. Na liście „winowajców” znaleźli się także: **Hober** (3), **Sobotta** (3), **Tomasz Cieślak** (3), **Tomasz Begar** (2), **Tomasz Jagieniak** (2), **Kręciesa** (2), **Janusz Lubarda** (2), **Jasiński** (1) i **Rafał Niziołek** (1). Trzykrotnie sędziowie pokazali naszym piłkarzom czerwone kartki, za każdym razem były one konsekwencją drugiej żółtej. W ten sposób dwukrotnie ukarany został **Nowacki**, a raz **Kazimierowicz**.

Oto mecz po meczu kluczborczenie w jesiennej rundzie sezonu 2008/2009.

I kolejka – 27 lipca
MKS – Zawisza Bydgoszcz 2-1 (1-1)
 0-1 Łukaszewski – 8. (karny), 1-1 Sobota – 33., 2-1 Sobota 62.

MKS: Świtawa – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk – Hober (80. Stępień), Głanowski (58. Lubarda), Kazimierowicz, Nitkiewicz (52. Jasiński) – Sobotta, Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Adamczyk, Hober, Nitkiewicz, Głanowski.

II kolejka - 3 sierpnia
MKS – GKS Tychy 1-0 (1-0)
 1-0 Hober – 45.

MKS: Świtawa – Cieślak (84. Sawko), Nowacki, Jagieniak, Adamczyk – Hober (78. Stępień), Głanowski, Kazimierowicz, Nitkiewicz (74. Jasiński) – Sobotta, Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Sobotta, Sobotta.

III kolejka – 6 sierpnia
MKS – Pogoń Szczecin 3-1 (1-1)
 1-0 Sobotta – 24, 1-1 Chłifon – 45, 2-1 Sobotta – 86, 3-1 Sobotta 90.

MKS: Świtawa – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk – Hober (74. Stępień), Głanowski (80. Kręciesa), Kazimierowicz, Nitkiewicz (63. Jasiński) – Sobotta, Sobotta. Trener: Andrzej Polak. Żółte kartki: Sobotta, Sobotta.

IV kolejka – 9 sierpnia
MKS – Jarota Jarocin 0-1 (0-1)
 0-1 Adamczyk – 14. (samobójcza)

MKS: Świtawa – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk – Hober (46. Niziołek), Głanowski, Kazimierowicz (66. Lubarda), Nitkiewicz (46. Jasiński), Sobotta, Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Adamczyk, Głanowski, Nitkiewicz.

V kolejka – 16 sierpnia
Raków Częstochowa - MKS 0-0
MKS: Świtawa – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk – Hober (67. Niziołek), Kazimierowicz, Głanowski, Jasiński – Sobotta (57. Begar), Sobotta (87. Kręciesa). Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Głanowski, Begar.

VI kolejka - 23 sierpnia
MKS – Elana Toruń 3-2 (3-1)
 1-0 Sobotta – 8., 2-0 Nowacki – 15., 2-1 Młodzieniak – 17., 3-1 Kazimierowicz – 33., 3-2 Atanackovic – 64.

MKS: Świtawa – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk (67. Drag), Niziołek (90. Hober), Kazimierowicz, Głanowski, Nitkiewicz, Sobotta (66. Kręciesa), Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Jagieniak, Nitkiewicz, Adamczyk.

VII kolejka – 30 sierpnia
Polonia Słubice – MKS 0-2 (0-0)
 0-1 Nitkiewicz – 50., 0-2 Sobotta – 73.

MKS: Stodola – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk, Niziołek, Głanowski, Kręciesa (46. Kazimierowicz), Nitkiewicz (84. Lubarda), Sobotta (76. Begar), Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Głanowski, Sobotta.

VIII kolejka - 3 września
MKS - KP Police 4-1 (2-1)
 0-1 Brzeziński – 6. 1-1 Nitkiewicz – 36. 2-1 Hober – 40. 3-1 Nitkiewicz – 59. 4-1 Kazimierowicz – 90.

MKS: Świtawa – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk, Hober (80. Stępień), Głanowski, Kazimierowicz, Nitkiewicz (78. Jasiński), Sobotta, Begar (75. Lubarda). Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Jagieniak, Nitkiewicz.

IX kolejka - 11 września
Nielba Wągrowiec – MKS 2-0 (0-0)
 1-0 Mikołajczak – 76. (głowa), 2-0 Mikołajczak – 88.

MKS: Stodola – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Drag, Hober (70. Niziołek), Kazimierowicz, Głanowski, Adamczyk (65. Jasiński), Begar (46. Kręciesa), Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Kazimierowicz, Sobotta, Hober, Jasiński, czerwona kartka – Kazimierowicz (45., za drugą żółtą).

X kolejka – 13 września
MKS – Kotwica Kołobrzeg 0-1 (0-1)
 1-0 Sawczuk – 22.

MKS: Stodola – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Drag, Hober (46. Niziołek), Głanowski, Kazimierowicz (71. Kręciesa), Nitkiewicz, Begar (63. Jasiński), Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółta kartka: Nowacki, czerwona kartka – Nowacki (89., za drugą żółtą).

XI kolejka – 20 września
Gawin Królewska Wola – MKS 1-2 (0-1)
 1-0 Adamczyk – 33. (rzut wolny), 1-1 Koziara – 52. (karny), 1-2 Kręciesa – 68.

MKS: Stodola – Cieślak, Nowacki, Jagieniak, Adamczyk – Niziołek, Kazimierowicz, Głanowski (51. Hober), Nitkiewicz (46. Kręciesa) – Sobotta (63. Gierak), Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Nowacki, Niziołek, Hober, czerwona kartka – Nowacki (za drugą żółtą, 52. min).

XII kolejka – 27 września
MKS – Lechia Zielona Góra 5-0 (1-0)
 1-0 Głanowski – 30., 2-0 Kazimierowicz – 51., 3-0 Kazimierowicz – 70., 4-0 Sobotta – 85., 5-0 Kręciesa – 90.

MKS: Świtawa – Cieślak, Gierak, Jagieniak, Adamczyk, Niziołek (70. Stępień), Głanowski (55. Lubarda), Sobotta, Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Głanowski, Kazimierowicz.

XIII kolejka - 4 października
Unia Janikowo – MKS Kluczbork 2-0 (1-0)
 1-0 Mysłak – 16., 2-0 Nowasielski – 90.
MKS: Stodola – Cieślak, Jagieniak (66. Gierak), Nowacki, Adamczyk (75. Begar), Niziołek (64. Hober), Kręciesa, Lubarda, Jasiński – Sobotta, Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Kręciesa, Cieślak, Begar, Lubarda.

XIV kolejka – 8 października
MKS – Zagłębie Sosnowiec 2-0 (1-0)
 1-0 Głanowski – 29., 2-0 Jasiński – 65.

MKS: Stodola – Cieślak, Nowacki, Drag (46. Gierak), Adamczyk, Hober, Głanowski (83. Lubarda), Kazimierowicz, Kręciesa, Sobotta (60. Jasiński), Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Cieślak, Kręciesa.

XV kolejka - 16 października
Victoria Koronowo – MKS 1-5 (0-3)
 0-1 Głanowski – 4., 0-2 Hober – 16., 0-3 Kręciesa – 28., 0-4 Sobotta – 52., 0-5 Jasiński – 87. 1-5 Kanik – 90.

MKS: Stodola – Cieślak, Jagieniak, Nowacki, Adamczyk, Hober, Głanowski, Kazimierowicz, Kręciesa (42. Jasiński), Sobotta, Sobotta. Trener Andrzej Polak.

XVI kolejka - 18 października
Miedź Legnica – MKS 1-3 (1-2)
 0-1 Kazimierowicz – 6., 0-2 Sobotta – 19., 1-2 Kotlarski – 45., 1-3 Sobotta – 58.
MKS: Stodola – Cieślak, Nowacki, Jagieniak,

Adamczyk, Hober (86. Niziołek), Kazimierowicz, Głanowski, Jasiński (74. Lubarda), Sobotta, Sobotta (88. Kowalczyk). Trener Andrzej Konwiński. Żółta kartka: Głanowski.

XVII kolejka - 25 października
MKS – Czarni Żagań 2-4 (2-2)
 1-0 Kazimierowicz – 13. (głowa), 1-1 Bednarz – 35. (wolny), 1-2 Wielgus – 36., 2-2 Adamczyk – 45. (głowa), 2-3 Trachimowicz – 56., 2-4 Tyc – 81.

MKS: Świtawa – Drag (63. Jasiński), Nowacki (78. Lubarda), Jagieniak, Adamczyk, Hober (71. Stępień), Kazimierowicz, Głanowski, Niziołek, Sobotta, Sobotta. Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Sobotta, Adamczyk, Kazimierowicz.

XVIII kolejka - 9 listopada
Zawisza Bydgoszcz – MKS 0-1 (0-0)
 0-1 Stępień – 90.

MKS: Stodola – Cieślak, Jagieniak, Gierak, Drag, Hober (77. Niziołek), Kazimierowicz, Głanowski, Lubarda, Nitkiewicz (79. Jasiński), Sobotta (86. Stępień). Trener Andrzej Polak. Żółta kartka: Cieślak.

XIX kolejka - 20 listopada
GKS Tychy – MKS 1-0 (1-0)
 1-0 Wania – 27.
MKS: Stodola – Cieślak, Gierak, Jagieniak, Lubarda, Hober (63. Niziołek), Kazimierowicz, Głanowski, Nitkiewicz (67. Jasiński), Sobotta, Sobotta (82. Stępień). Trener Andrzej Polak. Żółte kartki: Głanowski, Kazimierowicz, Lubarda.

Za tydzień podobna analiza II rundy i statystyczny bilans całego sezonu.



Kluczbork: Przygotowania do sezonu

MKS już strzela

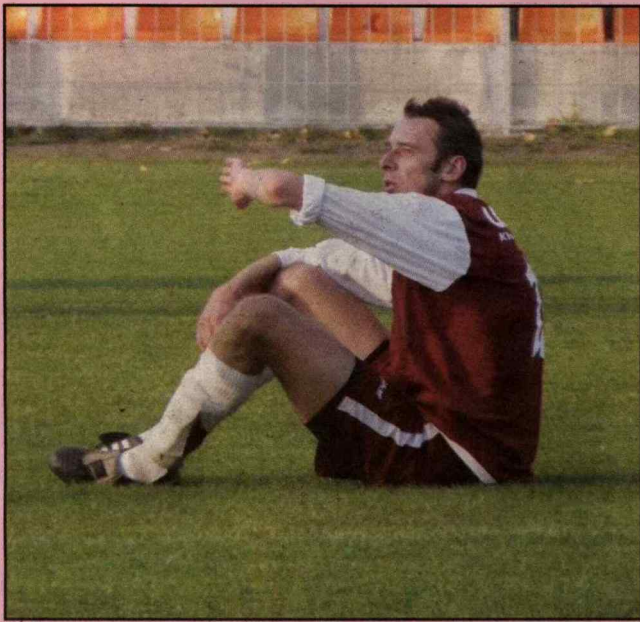
Beniaminek I ligi ma już za sobą tydzień przygotowań do nowego sezonu oraz dwie gry kontrolne.

Piłkarze rozpoczęli przygotowania w środę 24 czerwca. Do wcześniej zatrudnionego trenera **Grzegorza Kowalskiego**, jako jego asystent dołączył **Ryszard Okaj**, były szkoleniowiec MKS-u. To on, wraz z **Robertem Plączkowskim**, wprowadził kluczborczan do II ligi, a ostatnio z bardzo dobrym skutkiem szkolił III-ligowy Ruch Zdzeszowice.

- *Widzę, że to już dojrzała drużyna – ocenia pierwsze zajęcia Okaj. – Do świadomości piłkarzy dotarło, że jeśli nie będą pełną gębą zawodowcami, to w lidze może być różnie.*

W zajęciach biorą udział wszyscy zawodnicy z szerokiej kadry poprzedniego sezonu. Jedynie **Marcin Adamczyk** był na testach w ekstraklasowej Odrze Wodzisław, ale po powrocie nadal trenuje z zespołem, czekając na ewentualny ponowny telefon z Wodzisławia. Z wypożyczenia wrócili **Daniel Wolny**, **Bartosz Kowalczyk** i **Mariusz Stępień**.

- *Przed każdym z nich droga otwarta, by znaleźć się w drużynie – analizuje Okaj. – Przed nami jeszcze sporo treningów i obóz przygotowawczy.*



- *Zostać, czy odejść? – zdaje się zastanawiać Marcin Adamczyk, który był na testach w Odrze Wodzisław.*

Z drużyną trenuje ośmiu nowych graczy: **Paweł Odrzywolski** i **Adam Orłowicz** z Odry Opole, urodzony w Kluczborku **Marcel Surowiak** z Polonii Bytom (wcześniej Odra Opole), dwaj futboliści Ślący Wrocław – **Łukasz Szczepaniak** i **Tomasz Zieliński**, **Tomasz Twardawa** (Okocimski Brzesko) i **Sebastian Marzec** (LKS Nieciecza), a także młody bramkarz **Hetmana Byczyna Maciej Starszak**. Po kilku treningach sam zrezygnował Niemiec **Marcus Krawietz**.

- *Poddał się, gdy zobaczył jak trenujemy – wyjaśnia Okaj.*

W klubie nikt nie ukrywa, iż z wymienionej siódemki najbliższej podpisania kontraktów są Surowiak, Orłowicz i Odrzywolski.

- *Ja wysoko oceniam także grę Szczepaniaka – dodaje trener MKS-u. – W sparingu z Polonią Bytom pokazał kilka ładnych akcji, grał z lekkością. Zaskoczył na plus Olejarz. To od dawna był talent, ale jakoś różnie z nim bywało. Mam nadzieję, że teraz zacznie poważnie*

traktować piłkę i powalczy o miejsce w ścisłej kadrze.

Właśnie **Łukasz Olejarz** strzelił pierwszą bramkę w sparingu z ekstraklasową Polonią Bytom (sobota, 27 czerwca), który zapoczątkował cykl dziewięciu sprawdzianów przed ligą. Drugiego gola dołożył **Kamil Nitkiewicz** i MKS prowadził już 2-0. Ostatecznie mecz skończył się remisem 2-2, choć bliżsi wygranej byli goście.

W niedzielę 28 czerwca MKS urządził sobie ostre strzelanie w Lewinie Brzeskim i rozgromił IV-ligową Olimpię 11-1. Trzy bramki strzelił **Waldemar Sobotta**, po dwie **Piotr Sobotta** i **Marcin Adamczyk**, a po jednej **Patryk Tuszyński**, **Wojciech Hober** i **Michał Głanowski**.

W sobotę 4 lipca MKS zagra (na boisku KKS-u) dwa sparingi: o 11.00 z Rakowem Częstochowa, a o 16.00 z Ruchem Radzionków.

W środowym porannym treningu MKS - u uczestniczył kolejny testowany gracz - **Sławomir Őgłaza**, pomocnik Olimpii Truskolasy.

Tekst i zdjęcie
Andrzej SZATAN



Olesno: Szkolne sukcesy

Ania jak mistrzyni

Trzydziestu czterech uczniów Publicznego Gimnazjum nr 1 wzięło udział w finale krajowym IX Gimnazjady w Lidze Lekkoatletycznej.

Już sam udział w krajowej gimnazjadzie, która 14 czerwca odbyła się w Białymstoku, to ogromne wyróżnienie. Prawo startu otrzymują jedynie najlepsi zwycięskie zespoły gimnazjów wojewódzkich.

- *Konkurencja jest naprawdę silna – mówi Jan Stanisławczyk, gminny koordynator sportu. – W zawodach startują szkoły mistrzostwa sportowego z Krakowa, Grudziądza czy Raciborza.*

Gimnazjum może zgłosić 15 zawodników w dowolnie wybranych konkurencjach. Uzyskane wyniki przeliczane są na punkty. Na wynik zespołu składa się dwanaście najlepszych rezultatów.

- *Drużynowo ani chłopcy, ani dziewczęta nie odnieśli sukcesu – mówi Stanisławczyk. – Indywidualnie bardzo dobrze zaprezentowała się Ania Włoka, która aż trzykrotnie stanęła na podium.*

Pierwszy raz za zdobycie pierwszego miejsca w pchnięciu 4 -kilogramową kulą (12,69 m), drugi - za pobicie rekordu krajowych gimnazjalnych finałów i trzeci za uzyskanie najlep-

szego wyniku punktowego w konkurencjach rzutowych.

- *To nasza wielka mistrzyni – mówi Stanisławczyk. – Pobiła rekord sprzed trzech lat Anny Sawickiej z Białegostoku. I to w doskonałym stylu, bo aż o dwa metry i czterdzieści sześć centymetrów.*

Nieźle w ekipie olesnian zaprezentowali się także **Paulina Mićko**, która była czwarta w pchnięciu kulą 3-kilogramową. W rzucie 600 - gramowym oszczepem szóste miejsce wywalczyła **Katarzyna Kmieciak**, wśród chłopców piąty był **Kornel Małek**. Na 1000 m najlepiej pobiegli **Emanuel Lypp** (czwarte miejsce) i **Michał Kwapis** (ósme). **Piotr Wolny** był dziesiąty na 100 m, **Agnieszka Antonowicz** szósta w skoku wzwyż, **Andrzej Kistela** czwarty w rzucie kilogramowym dyskiem. **Bartłomiej Czop** i **Dominik Konieczko** wywalczyli siódme i ósme miejsce w rzucie 700-gramowym oszczepem.

Młodych olesnian do startu przygotowali: **Artur Chęciński** i **Artur Żrebic**.

Tekst i zdjęcie MK

Wierzbica Górna: Po sezonie

Piłkarze w kościele

W kościele pw. Św. Jacka odbyła się msza w intencji piłkarzy i klubu z okazji awansu drużyny do ligi wojewódzkiej.

Zjawili się na niej piłkarze, działacze, sponsorzy, trenerzy, kibice oraz mieszkańcy wsi. Piłkarz i zarazem ministrant **Krzysztof Tokarski** służył także do mszy, a bramkarz drużyny **Piotr Tokarski** przygrywał na gitarze.

Na zakończenie mszy

przedstawiciele zarządu klubu: **Zdzisław Sarnicki**, **Adam Gronek** i **Jacek Mamiński** wręczyli nowemu proboszczowi **Mariuszowi Koprasowi** szalik z napisem „Całym sercem mu oddany, bo to klub mój ukochany”, koszulkę w barwach klubu oraz piłkę.

- *Wasza obecność w tym miejscu stanowi dla mnie okazję do przypomnienia o tym, jak ważny jest sport w dzisiejszym społeczeństwie – mówi proboszcz. – Kościół uważa aktywność sportową, uprawianą przy pełnym poszanowaniu obowiązujących zasad, za ważny instrument*

wychowania, zwłaszcza dla młodych ludzi.

Ksiądz **Kopras** przyznał, że w młodości grał w piłkę nożną i obiecał, iż będzie wiernym kibicem Wierzbicy.

Mszę uświetnił występ chóru z Bierutowa.

Tekst i zdjęcia AŚT



Działacze klubu wręczyli nowemu proboszczowi sportowe pamiątki. A ten obiecał, że będzie wiernym kibicem.



Olesno: Krajowy finał

Blisko mistrzostwa świata

Drużyna Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 startowała w krajowym finale turnieju Coca Cola Cup.

Turniej rozgrywany był w Bydgoszczy, a uczestniczyło w nim po szesnastu najlepszych drużyn szkół podstawowych i gimnazjów. Już sam awans do tego grona był sukcesem olesnian, prowadzonych przez **Arkadiusza Panka**.

- *Jedziemy, by pokazać się z jak najlepszej strony – mówił przed turniejem opiekun młodych piłkarzy. – Wyjście z grupy będzie dla nas „mistrzostwem świata”.*

Niewiele brakowało, a ten cel zespół by osiągnął. Ostatecznie PSP 2 zajęła 9. miejsce w kraju, co też jest dobrym wynikiem.

Szerzej o turnieju i jego przebiegu w kolejnym numerze.

AS

Kluczbork: Sukces

Najmłodszy mistrz z mistrzów

Pasją Remigiusza Włodarczyka jest strzelectwo. Trzydziestodwuletni kluczboreczanin jest najmłodszym mistrzem Europy w konkurencjach śrutowych.

Remigiusz Włodarczyk strzelectwo uprawia od czternastu lat, od dziesięciu zajął się tą dyscypliną na poważnie.

- Pasją zaraził mnie mój wujek, który jest myśliwym i bardzo dobrym strzelcem - opowiada Włodarczyk. - Moją przygodę zacząłem właśnie od polowań.

A że pan Remigiusz należy do perfekcjonistów, zaczął doskonalić swoje umiejętności kiedy tylko się dało. Teraz trenuje nawet cztery razy w tygodniu, jeździ na strzelnice do Opola i stolicy Dolnego Śląska. We Wrocławiu ćwiczy pod okiem trenera i kilka razy w miesiącu bierze udział w zawodach w Polsce i w Europie.

W niedawnych mistrzostwach Europy, które odbyły się w Viterbo koło Rzymu, kluczboreczanin wywalczył złoty medal w strzelaniu ze śrutu oraz srebrny w Combined Game Shooting, czyli kombinacji śrutowo - kulowej. Był pierwszym Polakiem, któremu udało się odnieść taki sukces. Co więcej, od narodzin zawodów, a zatem od dwudziestu lat, żadnemu reprezentantowi



W strzelectwie atutem jest nie tylko celne oko, ale także pewna ręka i spokojny umysł.

naszego kraju nie udało się nawet stanąć na podium.

Włodarczyk jest także najmłodszym mistrzem Starożytności po czterdziestce. Nasz mistrz ma 32 lata.

W kombinacji śrutowo - kulowej reprezentacja Polski była dwuosobowa - obok kluczboreczanina startował również Waldemar Cieplik z sąsiedniego powiatu namysłowskiego.

- Jadąc na najważniejsze zawody w Europie bardzo

chciałem „powalczyć” - wspomina Włodarczyk. - Czulem się mocny, ale nawet nie marzyłem o pierwszym czy drugim miejscu. Radość z wyników była ogromna.

Polak miał bardzo silną konkurencję. Wystartowało w sumie osiemdziesięciu zawodników z jedenastu europejskich państw. W śrucie Włodarczykowi udało się „ustrzelić” dziewięćdziesiąt rzutków na sto. Wygrał wyprzedzając reprezentantów Słowenii i Austrii.

- Nie jest to łatwe,



Remigiusz Włodarczyk na podium - w górnym rzędzie pierwszy z lewej.

bowiem rzutki najpierw wylatują z pięciu maszyn trapowych, które są ustawione jedenaście metrów od zawodników i są to rzutki odchodzące od strzelców - tłumaczy mistrz. - Później strzela się dwa compaki - maszyny ustawione są nieregularnie, rzutki wylatują z różnych kierunków, są wznoszące się i opadające.

- W obu tych konkurencjach można w sumie „strzelić” dwa razy po 25 pkt.

W tej dyscyplinie liczy się nie tylko celne oko, precyzja,

cierpliwość i pewna ręka.

- Najważniejszy jest spokojny umysł - wyjaśnia Włodarczyk. - Mechaniczne umiejętności wyćwiczyć można dość szybko. Najtrudniej okiełznać pogoń myśli przelatujących przez głowę.

W kombinacji śrutowo - kulowej zawodnicy również strzelali do rzutków, a oprócz tego po dziesięć razy do lisa z pozycji leżącej, do kozicy z tzw. pastorału jednorożnego, do rogacza ze stałej podpórki i do dzika z wolnej ręki.

- Ten ostatni cel był naj-

trudniejszy, bo broń nie należy do najlżejszych - waży nawet pięć kilogramów - mówi pan Remigiusz. - Wyćwiczona ręka i silne mięśnie są tu jak najbardziej przydatne.

Kluczboreczanin dzięki swoim sukcesom został powołany do kadry narodowej w strzelaniu myśliwskim i parkurowym.

- Chciałbym się też „załapać” do reprezentacji kraju w trapie sportowym, który jest dyscypliną olimpijską - zdradza. - Przed nami mistrzostwa Polski i mam nadzieję, że zaprezentuję się na nich jak najlepiej.

Za rok mistrzostwa Europy w strzelectwie rozegrane zostaną na Słowenii. Kluczboreczanin będzie tam bronił tytułu mistrzowskiego.

- Już ostro trenuję, nie liczę na to, że znów uda mi się sięgnąć po najwyższy laur, ale bardzo bym chciał - zapowiada. - W tej dyscyplinie jestem jeszcze „młokosem”. Mam nadzieję, że najlepsze wyniki wciąż przede mną.

Milena ZATYLNA
Zdjęcia archiwum prywatne

Chocianowice: Po sezonie B - klasy

Awans na jubileusz

Drużyna LZS-u Chocianowice uzyskała awans do piłkarskiej A - klasy, który zbiegł się z jubileuszem 60 - lecia klubu.

Początki piłki nożnej w Chocianowicach sięgają roku 1949, kiedy to Wincenty Snurawa i August Drung założyli klub piłkarski. W latach 1978-1985 drużyna występowała w A - klasie, a kolejne 24 sezony miejscowi futboliści spędzili w klasie B.

Sezon 2008/2009 to z pewnością duży powód do radości dla piłkarzy, którzy w 26 meczach odnieśli 18 zwycięstw, 4-krotnie zremisowali oraz ponieśli tylko 4 porażki. Swoją wyższość w walce o awans podopieczni Dariusza Zawalniaka udowodnili w meczach z najgroźniejszym konkurentem - LZS Bąków (obie drużyny zgrupowały po 58 pkt), dwukrotnie zwyciężając: 2-1 i 2-0.

Trenerem beniaminka jest znany m.in. z występów w MKS-ie Kluczbork Zawalniak.

- Zasłużyliśmy na awans, chociaż nie przyszedł on ta-

two - mówi szkoleniowiec. - W ostatnich meczach nie mogłem korzystać z sześciu zawodników z podstawowego składu. Rundę wiosenną spędziliśmy na wyjazdach, gdyż nasze boisko przechodziło remont kapitalny. Również rundę jesienną będziemy zmuszeni rozegrać w Kuniowie lub Kluczborku.

W minionym sezonie w drużynie grało 26 zawodników i każdy z nich miał swój wkład w końcowy sukces. Począwszy od bramkarzy Daniela Klenczara, Marka Kuźnika i Krzysztofa Sławinga, poprzez doświadczonych obrońców Wiesława Garbowskiego, Andrzeja Lisa, Norberta Jaronia, Tomasza Mielczarka, Andrzeja Prochotę, Tadeusza Hołówkę (w trakcie sezonu odszedł do Kuniowa) oraz 19 - letnich Mateusza i Kamila Stanosków. W pomocy występowali: Mateusz Ciepierow-

ski, Damian Koj, Łukasz Pilniok, Adrian Skowronek, Sebastian Jantos. O poczynaniach ofensywnych decydowali i to z bardzo dobrym skutkiem: Dawid Jantos, Piotr Gerlic, Adrian Prochota, Michał Mandrykowski i Sebastian Lorek.

- Treningi przed nowym

sezonem rozpoczynają się już dziesiątego lipca, gdyż chcemy na dłużej zagościć w tej klasie rozgrywkowej - dodaje Zawalniak.

Pełniący od 2003 roku funkcję prezesa Norbert Wyrwich niechętnie mówi o swoich dokonaniach. Akcentuje dużą przychyl-

ność wójta gminy Lasowice Wielkie Daniela Gagata, szefów Nadleśnictwa oraz licznych sponsorów i sympatyków klubu. Wśród nich są Andrzej Mandrykowski, Herbert Wyrwich, Ginter Blys, Rafał Szczepny, Andrzej Kaliński, Arnold Prochota, Norbert

Zarząd klubu

Prezes - Norbert Wyrwich, wiceprezes - Joachim Drąg, sekretarz - Andrzej Prochota, skarbnik - Henryk Prochota, członek zarządu - Józef Prochota.

Wolf, Piotr Ptok, Mirosław Maj, Józef Kaliński. Prezes Wyrwich szczególnie cieszy się, że zespół założony jest głównie z zawodników mieszkających w Chocianowicach.

Janusz STARCZEWSKI
Zdjęcie archiwum prywatne



Zespół z Chocianowic po 24 latach wrócił do kluczborskiej A - klasy.

Mimo kryzysu, ZAK inwestuje!

Zadanie inwestycyjne „Nowy kwas azotowy TK V” stanowi element realizacji planu strategicznego dotyczącego umocnienia pozycji ZAK Spółka Akcyjna na rynku nawozów azotowych jako cenionego i liczącego się producenta.

Cel inwestycji:

- zabezpieczenie ciągłości produkcji nawozów azotowych w ZAK S.A.
- zmniejszenie emisji gazów do atmosfery w tym zwłaszcza NO_x
- znaczna poprawa efektywności energetycznej i surowcowej procesu produkcyjnego

- realizacja zobowiązań wynikających z traktatu akcesyjnego Polski do Unii Europejskiej.

Podstawowymi półproduktami do wytwarzania nawozów saletrzanych są kwas azotowy i amoniak. Kwas azotowy w ZAK S.A. produkowany jest na dwóch instalacjach o różnych technologiach. Jedną z nich oparta jest o niskociśnieniowy proces utleniania amoniaku charakteryzujący się wysoką energochłonnością i dużą uciążliwością dla środowiska. Instalacja ta pracuje już ponad 50 lat w ZAK S.A. i zostanie zastąpiona instalacją nową i nowoczesną. Nowa instalacja TKV zostanie wybudowana w oparciu o technologię francuskiej firmy GPN przez Chemoprojekt a.s. Chemoprojekt a.s. został wybrany przez ZAK S.A. jako główny wykonawca instalacji kwasu azotowego o wydajności 900 t/d wraz z instalacją neutralizacji o wydajności 1800 t/d według formuły „pod klucz”.

Projekt budowy nowej instalacji kwasu azotowego został włączony do planu inwestycji rzeczowych na 2005 r. na podstawie opracowanego przez Biuro Pro-



jektów BPK projektu koncepcyjnego. We wrześniu 2005 r. nastąpiło podpisanie umowy z Instytutem Nawozów Sztucznych w Puławach na opracowanie dwuciśnieniowej technologii produkcji kwasu azotowego o wydajności 900 t/d w formie projektu procesowego z pakietem FEED, oraz rozesłanie zapytań ofertowych dotyczących wybudowania instalacji kwasu azotowego do firm:

- ESPINDESA – Hiszpania
- UHDE – Niemcy
- GPN – Francja.

Pierwsze kontakty z firmą Chemoprojekt nastąpiły za pośrednictwem firmy Safina Polska na przełomie roku 2005/2006.

W czerwcu 2006 r. miało miejsce pierwsze oficjalne spotkanie z przedstawicielami Chemoprojekt a.s. w ZAK S.A. dotyczące współpracy w zakresie produkcji amoniaku, modernizacji mocznika i budowy instalacji kwasu azotowego.

Na przełomie roku 2006/2007 złożona została przez Chemoprojekt oferta obejmująca budowę instalacji kwasu azotowego o wydajności 900 t/d według technologii GPN.

W marcu 2007 r. na wniosek ZAK S.A. oferta

została poszerzona o węzeł neutralizacji o wydajności 1800 t/d azotanu amonu.

W lipcu 2007 r. Chemoprojekt przedstawił zweryfikowaną ofertę na kompleks kwas azotowy/neutralizacja.

Natomiast w październiku 2007 r. zespół specjalistów ZAK udzielił rekomendacji dotyczącej przyjęcia oferty Chemoprojekt na kompleks kwas azotowy/neutralizacja i wskazał CHP jako wykonawcę zadania inwestycyjnego w formule „pod klucz”.

Kolejne kroki wyglądały następująco:

Listopad 2007 do 25 kwietnia 2008 r. – negocjacje warunków kontraktu.

25 kwietnia 2008 – podpisanie kontraktu na realizację kompleksu kwas azotowy – neutralizacja w formule „pod klucz”.

1 kwietnia 2009 r. – rozpoczęcie procedury przekazywania placów budowy oraz obiektów zaplecza dla Chemoprojektu i jego podwykonawców.

W ramach realizowanego projektu inwestycyjnego „Nowy kwas azotowy TKV” ZAK S.A. realizuje pozostałe inwestycje związane z budową niezbędnej infrastruktury i włączeniem nowych instalacji w pracujący ciąg technologiczny produkcji nawozów. W tej grupie zadań najważniejsze to:

- budowa wodnego obiegu chłodniczego o wydajności około 6000 m³/h – wykonawcą jest firma UNISERV SA

- budowa budynku centralnej sterowni, laboratorium i administracji – wykonawcą jest firma HB UNI-

BUD

- budowa systemu powiązań technologicznych – wykonawcą jest firma MOSTOSTAL Kędzierzyn S.A.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem:

- ukończenie mechaniczne nastąpi do 13 sierpnia 2010 r.

- rozruch mechaniczno-technologiczny do 13 października 2010 r.

- testowy ruch gwarancyjny 13 grudnia 2010 r. – przekazanie do wstępnej eksploatacji.

W wyniku realizacji projektu inwestycyjnego „Nowy kwas azotowy TK V” uzyskane zostaną następujące efekty ekonomiczne i ekologiczne:

- obniżenie wskaźnika zużycia amoniaku na tonę kwasu azotowego o 20 kg w stosunku do obecnego wskaźnika na instalacji TK I

- obniżenie wskaźnika zużycia energii elektrycznej o około 220 kWh na tonę kwasu w stosunku do obecnego wskaźnika na instalacji TK I

- obniżenie emisji NO_x z obecnego poziomu na instalacji TK I około 1000 ppm do 75 ppm

- obniżenie emisji gazów cieplarnianych z poziomu około 950 ppm do poziomu około 100 ppm.

Inwestycja „Nowy kwas azotowy TK V” jest realizacją zobowiązań wynikających z traktatu akcesyjnego Polski do Unii Europejskiej, która odpowiada wymogom najlepszej dostępnej techniki – BAT.



ZAK



W dniu 24 czerwca 2009 roku umurowaliśmy kamień węgielny pod Instalację Kwasu Azotowego V wraz z Instalacją Neutralizacji, co potwierdzamy własnoręcznym podpisem:

On 24th June 2009 we have built in the corner stone for The Nitric Acid and Ammonium Nitrate Complex Plant what we confirm with the personal signature:

Tomasz Flaczyk
CEO Chemoprojekt a.s.

Krzysztof Jabłoński
ZAK S.A.

Act symboliczny stanowi pamiątkę dla pokoleń i jest świadectwem myśli technicznej polskich, czeskich i francuskich inżynierów zaangażowanych w niniejszą inwestycję.

The Act constitutes the memorial for generations and the certificate of technical thoughts of Polish, Czech and French engineers engaged in the investment.

Innowacyjność, rozwój i odwagane plany inwestycyjne są wpisane w strategię ZAK S.A. i stanowią fundamenty funkcjonowania Spółki. Innovation, development, courageous investment plans are inscribed in ZAK S.A. strategy and constitute the foundation the Company's operation.

Chemoprojekt a.s. jest spółką projektową, inżynierską i dostawcą usług projektowych inwestycyjnych, liderem realizacji inwestycji „pod klucz”. Chemoprojekt, a. s. is the design, engineering and contracting company, the leader of the complex engineering activities and turn key projects.

Kędzierzyn-Koźle, 24 czerwca 2009 r.

Tom Flaczyk

Krzysztof Jabłoński





De Silva Haus

De Silva Haus S.A.
ul. Lompy 33
46-300 Olesno

OSIEDLE MIESZKANIOWE „MAGNOLIA”
KLUCZBORK UL. WOLNOŚCI / LIGONIA
SPEŁNIJ MARZENIA...
O MIESZKANIU IDEALNYM
PRZYJDŹ I ZOBACZ JUŻ DZIŚ
INWESTYCJA NA UKOŃCZENIU

TEL. 668 873 708 LUB 034 359 75 97



piekarnia Kłos

ZAPRASZAMY

Praszka, ul. Listopadowa 15
Kluczbork, ul. Katowicka 6
Kluczbork, ul. Ossowskiego
Gorzów Śląski, ul. Lompy 3
Praszka, ul. Kościuszki 34
Olesno, Rynek 15/8
Wołczyn,
Osiedle Młodych 3

Kujakowice Górne, ul. XXX-lecia 30a, tel. 077 413 11 67

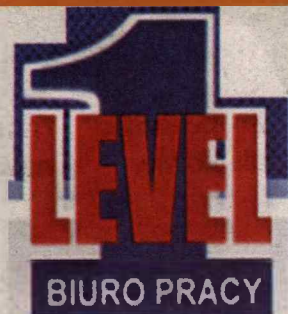
Praszka, Rynek 26, tel. 034 359 13 13

Centrum Handlowe Kolisko zaprasza!

Rabaty 20 i 30%

Tylko u nas! Skup złomu złota!
Naprawy uszkodzonej biżuterii.

PRACA W HOLANDII



BIURO PRACY

www.level1.pl

Opole ul. 1 Maja 111

Nowa Wioska

tel. 77/456 47 67

32/419 53 02

TWÓJ PARTNER
W ZATRUDNIENIU

WYMAGANY PASZPORT NIEMIECKI



- praca dla kobiet i mężczyzn
- oferty w przemyśle i ogrodnictwie
- opieka polskich przedstawicieli
- możliwość stałej współpracy



Wszystko w granicie i marmurze

**BLATY KUCHENNE - PARAPETY
STOPNIE - POSADZKI - NAGROBKI**

Filia Zakładu kamieniarskiego w Bodzanowicach
ekspozycja Dom katechetyczny ul. Kościelna 14
www.centrum-kamienia.com.pl tel. 663 022 029
(kontakt: Roman Pruski)

RATY - PROMOCJE - HURT - DETAL

KULISY
POWIATU KLUCZBORK - OLESNO

Wyszukiwarka

str. główna reklama forum linki archiwum redakcja kontakt

Rok założenia 1986



PROHAUS

23 lata na rynku

NIERUCHOMOŚCI

? Chcesz sprzedać - kupić dom,
mieszkanie, działkę, gospodarstwo?

! Dowiedz się jaka jest prawdziwa wartość,
żeby nie stracić lub przepłacić!

**OCENA WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
OPINIE I ANALIZY**

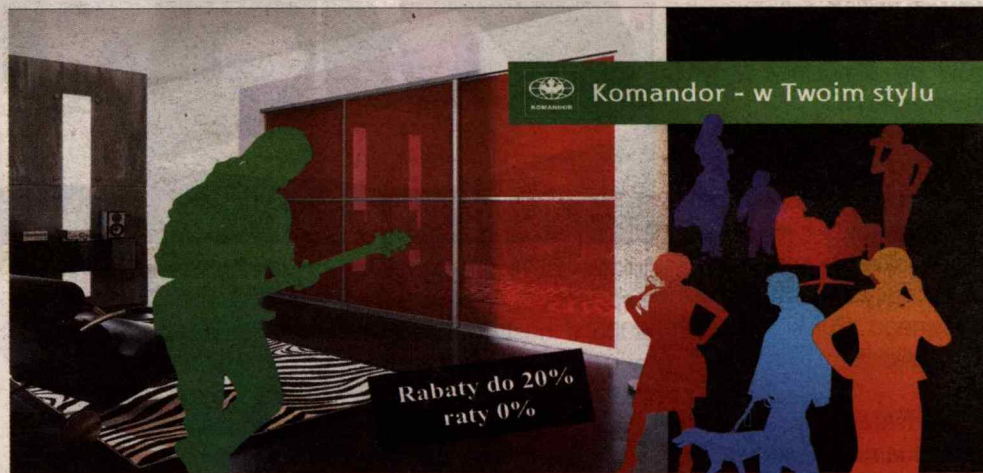
Błaut

Lic. Nr 692

46-200 Kluczbork, Rynek 12
tel. 077 417 02 90 • 077 417 02 92
fax 077 417 02 91
tel. kom. 604 44 76 52
e-mail biuro@prohaus-blaut.pl

www.prohaus-blaut.pl

Chcesz czuć się bezpiecznie - zleć samą obsługę transakcji



Komandor - w Twoim stylu

Rabaty do 20%
raty 0%

Kluczbork, ul. Mickiewicza 2,
tel. 77/ 418 56 58, 608 440 274

szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi

www.komandor.opole.pl

HOGER®

SOLIDNY PARTNER NA BUDOWIE

PROMOCYJNE CENY Z OKAZJI JUBILEUSZU

20 - LECIA FIRMY

NAMYSŁÓW

ul. Drzewieckiego 3

tel. 077 4100622

kom. 515032470

betoniarnianamyslow@hoger.pl

KLUCZBORK

SMARDY DOLNE

ul. Wielka 1

tel. 077 413 71 54

kom. 502 112 208

betoniarniasmardy@hoger.pl

LUBLINIEC

ul. Oleska 26

tel. 034 351 35 14

kom. 502 112 236

betoniarnia@hoger.pl